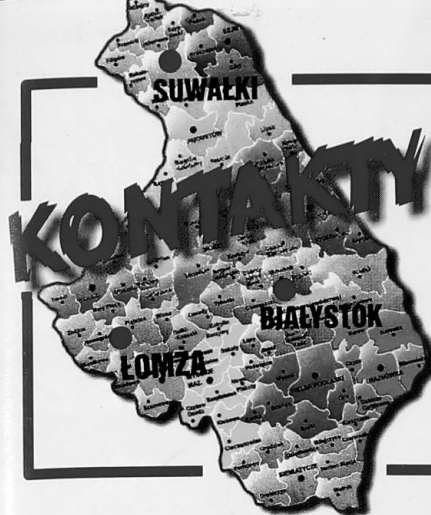


770
ZKOŁA
RACJI
ŁĘCE
10.08.1994 r.
i zaocznym
SY
na
ICZNEGO
terskie
i Prawa
kiego.
y Ostrołęce.
NIE
r.
SZ
-59
2-67-99
NYMI
SALONACH

PL ISSN 0208-6840

TYGODNIK REGIONALNY



**POCZTÓWKA Z WYSOKIEGO MAZOWIECKIEGO
„S” KONTRA „S” W ZAMBROWIE
SMIERTELNY STRZAŁ W MAŁYM PŁOCKU
W ORLI RZĄDZI WÓDKA
KORZENIE POD JEDWABNEM**



KONTAKTY

22 (969)

30 MAJA 1999

CENA 2 zł



Na początku była wieś Wysokie; najstarsza o niej wzmianka pochodzi z 1203 roku. W XV-wiecznych źródłach Wysokie figuruje jako osada królewska, której założycielem był Kazimierz Jagiellończyk; w 1503 roku nadał Wysokiemu prawa miejskie magdeburskie. W połowie XVI wieku miasto stało się własnością Radziwiłłów. Potop szwedzki „zalał” je całkowicie, nie pozwalając dźwignąć się ze zniszczeń i strat aż do końca XVIII stulecia. Za patriotyczną postawę mieszkańców wobec Powstania Styczniowego Wysokie Mazowieckie zostało za karę zdegradowane do statusu wsi. Prawa miejskie odzyskało w roku 1915 z woli władz niemieckich. Podczas drugiej wojny światowej zniszczone niemal całkowicie.

Łabędzie miasto

Obok starej studni,
niewidzialne podwórko
pradziadków Leony.

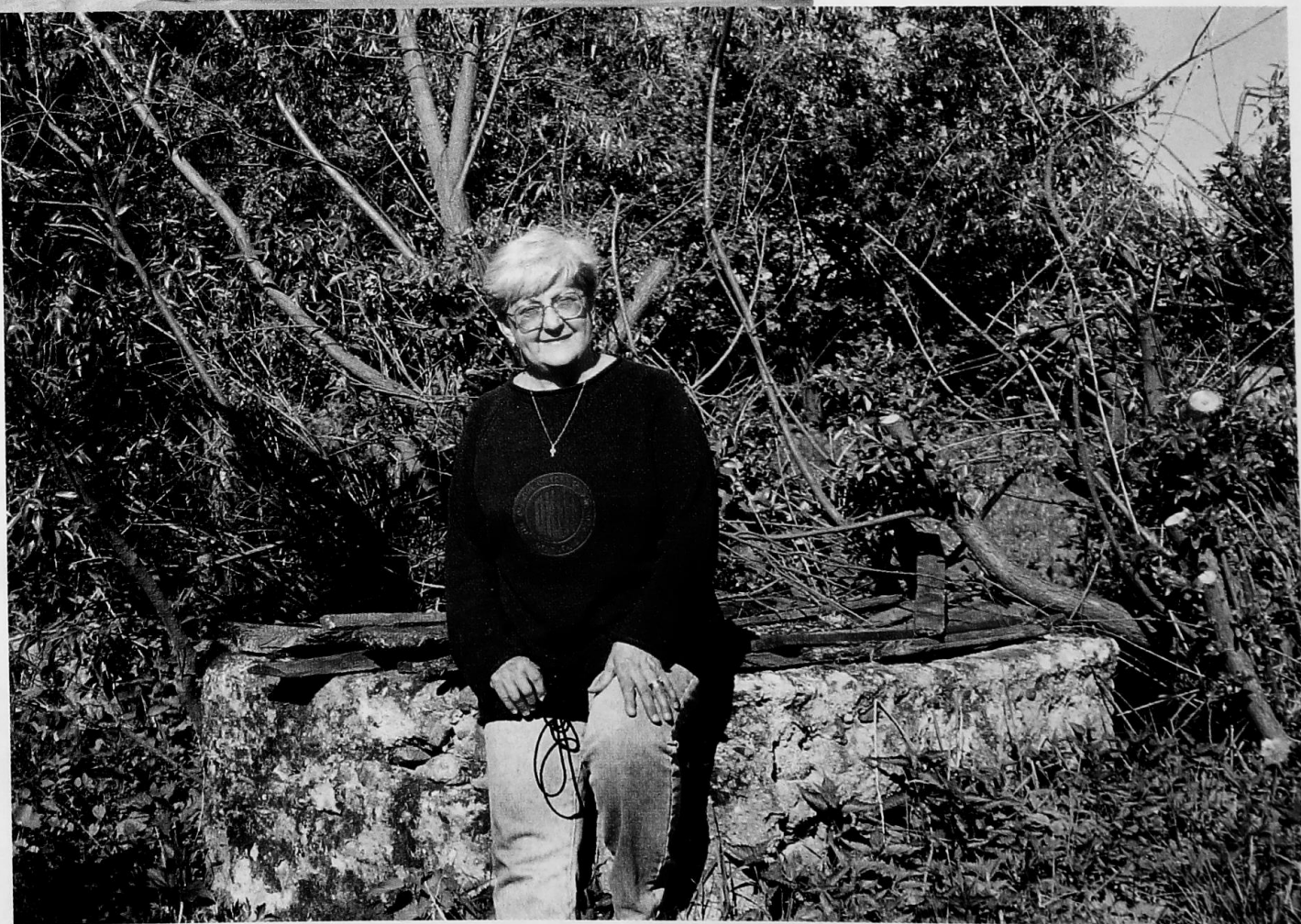
Teraz może powie-
dziej ojcowi przy jego ame-
rykańskiej mogile:

„Byłam tam, gdzie mo-
je serce...”

Tropem serca

GABRIELA SZCZĘSNA

str. 12



KONTAKTY





Powiat wysokomazowiecki to bezpieczeństwo inwestycyjne, silne rolnictwo, solidarność mieszkańców, atrakcyjne tereny turystyczne.

*Jacek Bogucki
starosta*



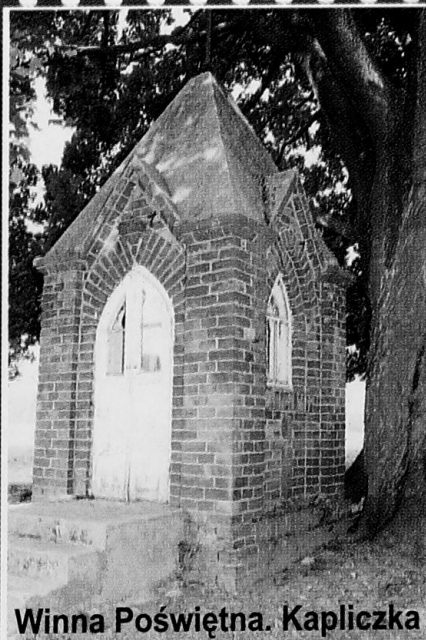
Wysokie Mazowieckie. Pomnik POW



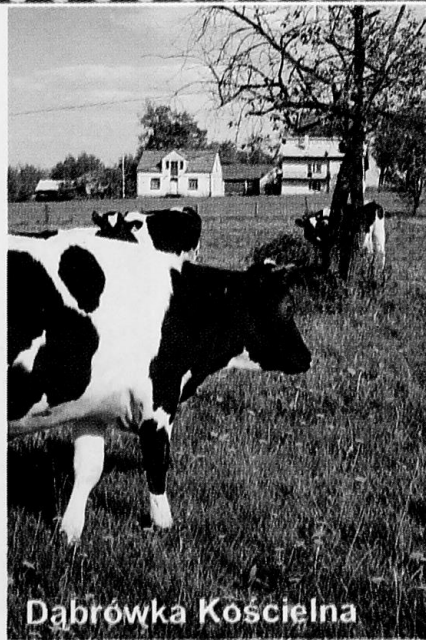
Ciechanowiec. Młyn wodny w Muzeum



Kurowo. Pałac Kołodziejskiego



Winna Poświętna. Kapliczka



Dąbrowka Kościelna



Narwiański Park Narodowy

KO
TYGOC
ro

18-40
tel.: (0-86)
(0-86) 21

Joanna Go
Gabri
Władys

Od

Janina W
Janusz Niczyp

te

O

Sława

tel. (0-87) 56

S

Teresa Adar
Dobroński,
Michalczyk-K
Rysu
Jerzy Swoiń
Z

Spółka D
P
Adres: 18

Księgowość:
Jadwiga
Masz

Biuro
Kier
18-40
tel. (0-86)

K
ul. Kor

A
07-400
t

„BOR
07

W
Wypoż
ul.

al. Wojsk

RUCH S
Gonic

ON
Gabs-Foto, Ł

Bi
e-mail: r

SPPP „Po

Materiałów n
i zastrzega
Za tres
nie

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
kontakt@polbox.com

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (087) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska

Rysunki: Zdzisław Romanowski,
Jerzy Swoiński **Felieton:** Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lörinczy

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jadwiga Jakubiak, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a
tel. (0-217) 534-12

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Niebawem powitamy w Ojczyźnie Ojca Świętego. Prasa, radio, telewizja zapełniają się cytatami Jego wypowiedzi. Powoływać się na nie będą w codziennych rozmowach zwykli ludzie, w polemice, w walce (niestety!) politycznej politycy z prawa, lewa i centrum. Sięgną po słowo Papieża mężowie stanu. W tym momencie marzy mi się, byśmy przestali wreszcie mówić Jego słowami, a zaczęli według nich postępować.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Kac po Oleksym

Przeszło dwa miesiące temu poseł KPN-Ojczyzna Tomasz Karwowski oskarżył premiera Jerzego Buzka o współpracę ze służbami specjalnymi PRL. Rzecznik interesu publicznego uznał te zarzuty za niedostatecznie uzasadnione i nie skierował sprawy do Sądu Lustracyjnego. Poseł-oskarżyciel złożył odwołanie bezpośrednio do Sądu. W każdym innym kraju takie doniesienia wywołałyby sensację, podsycaną przez dociekliwą prasę. Tymczasem polskie media zachowują w tej sprawie zdumiewającą wstrzemięźliwość. Ba! Niedawno kilkudziesięciu szefów warszawskich i regionalnych tytułów oraz rozgłośni i stacji telewizyjnych podpisało wspólną deklarację, w której czytamy: „Niezależnie od tego, jak kto z nas ocenia ustawę lustracyjną, dzika lustracja jest nie do przyjęcia. Dawanie trybuny oszczercom nie należy do naszych obowiązków.” Jest to stanowisko dość nietypowe jak na niezależne środki przekazu. Po pierwsze bowiem poseł Karwowski postępuje ściśle według ustawy. Po drugie zaś, dlaczego sygnatariusze tego oświadczenia z taką pewnością twierdzą, że autor wniosku do Sądu Lustracyjnego jest oszczercą, czyli że głosi nieprawdę?

Wypada, oczywiście, przyznać, iż posłowie KPN-Ojczyzna uczciwie zapracowali sobie na opinię politycznych zadymiarzy, angażując się w każdą aferę, jeśli tylko mogła przynieść im rozgłos. Toteż duża doza nieufności w stosunku do ich wypowiedzi jest jak najbardziej uzasadniona. Jednak niezależne media nie prowadziły w tej sprawie żadnego własnego dochodzenia, nie miały więc podstaw, aby tak zdecydowanie orzekać o nieprawdziwości zarzutów formułowanych przez posłów KPN.

Przed kilku laty, gdy podobne oskarżenia dotknęły eseldowskiego premiera Józefa Oleksego, prasa omawiała każdy skrawek dokumentu, który się w tej sprawie pojawił, analizowała wypowiedzi świadków i samego oskarżonego, zaś werdykt wojkowego prokuratora oddalający zarzuty uznany został, w najlepszym wypadku, za kontrowersyjny. A dzisiaj — cisza. Żaden z wysokonakładowych dzienników i tygodników (poza „Trybuną”) nie opublikował, dostępnej w Internecie, części merytorycznej wniosku posła Karwowskiego, która roi się wprost od odsyłaczy do konkretnych dokumentów i zeznań świadków!

Można, oczywiście, z góry przyjąć, że wszystko jest od początku do końca wymyślone przez żadnych rozgłosu posłów KPN lub wręcz spreparowane przez wrogów politycznych premiera Buzka. Ale niech choćby jedna dwudziesta z tego okaże się prawdą, będziemy mieli aferę, jakiej jeszcze w III Rzeczypospolitej nie było.

Być może postawa niektórych gazet jest czymś w rodzaju „kaca po sprawie Oleksego”. Na pewno dotyczy to „Gazety Wyborczej”, która zbłądziła się udziałem w kampanii przeciwko lewicowemu premierowi, oskarżonemu przez własnego ministra o szpiegostwo. Adam Michnik wezwał Oleksego do dymisji od razu na początku całej afery, nie czekając na jakiegokolwiek opinie prokuratury. Dziś woli więc trzymać się z dala od tego śliskiego tematu. Być może podobnie podchodzą do sprawy inni sygnatariusze tego oświadczenia, zaangażowani niegdyś mocno w sprawę Oleksego, „Życie” i „Wprost”. A może w grę wchodzi względy polityczne: Jerzy Buzek kieruje rządem stworzonym przez koalicję popieraną przez te pisma.

Jednak przyjęcie z góry założenia, że o jakimś kontrowersyjnym temacie nie będziemy pisać w ogóle, jest zdumiewające, a w każdym razie bardzo nietypowe jak na media, które chcą uchodzić za profesjonalne i niezależne. A może by tak, zamiast miotać się między bezkrytycznym oskarżaniem a całkowitym milczeniem, po prostu zachować się przyzwoicie i normalnie wykonywać swoją pracę?

JAN ONISZCZUK

Powrót na drogi

— Pomodlimy się, wypowiadamy i zrobimy porządek w państwie — tak prezes Podlaskiej Izby Rolniczej Krzysztof Tolwiński scharakteryzował stosunek rolników do zbliżającej się wizyty papieża. Izba wystosowała apel do rolniczych związków, aby powstrzymały się z organizowaniem protestów (czytaj: blokowania dróg) do czasu zakończenia pobytu Jana Pawła II w Polsce. Podobne stanowisko zajęły Samoobrona, Kołka Rolnicze i rolnicza Solidarność. Marian Zagórny, przewodniczący Komitetu Protestacyjnego „S” RI, podczas wizyty w Białymstoku tłumaczył, że protesty wsi nie mają szans bez poparcia szerokiej (a więc także miejskiej) opinii publicznej. Przestrzegał przed utrudnianiem życia pielgrzymom, udającym się na spotkanie z papieżem: — Zniszczymy dorobek, który wypracowaliśmy lutowymi strajkami.

Jest więc mało prawdopodobne, aby do rolniczych protestów doszło przed zakończeniem wizyty głowy Kościoła katolickiego. Wszystko jednak wskazuje na to, że później

nie da się ich uniknąć. Prezes PSL, Jarosław Kalinowski, zapowiedział, iż jego partia poprze chłopskie strajki, jeśli do 25 maja nie dojdzie do satysfakcjonującego porozumienia z rządem. Interwencyjny skup wieprzowiny okazał się dalece niewystarczający. Wkrótce rozpoczną się zbiory rzepaku i związki rolnicze obawiają się, żeby jego producentów nie spotkał ten sam los, co hodowców trzody.

Związkowcy chcieliby też już wiedzieć, jaka będzie cena tony pszenicy. Ministerstwa rolnictwa i finansów jednak jak ognia unikają konkretów, chętnie natomiast mówią o podjętych działaniach organizacyjnych i pracach nad nowymi rozwiązaniami prawnymi.

Organizatorzy lutowych protestów pamiętają, jak dużym poparciem społecznym cieszyły się zimowe blokady. I to mimo ich niewątpliwie uciążliwości i kilku poważnych ekscesów. Wiedzą też, że nikt nie został skazany za organizowanie i udział w blokadach. Rząd zdaje się o tym nie wiedzieć.

*Pracownicy fak, aby pomóc ludzian
i jego reszcie
czyli
Andrzej Chronowski*

ANDRZEJ CHRONOWSKI, senator AWS

MLEKO PRODUKOWANE W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM JEST KIEPSKIEJ JAKOŚCI, wynika z raportu NIK. Niektóre mleczarnie (w Hajnówce, Siemiatyczach i Giżycku) do dobrego mleka dodawały pozaklasowe lub rozcieńczały wodą. Stałych okresowych kontroli przestrzegania wymogów sanitarno-epidemiologicznych nie prowadzono nawet w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji mleka.

PRZEDSTAWICIELE BIAŁORUSKICH PLACÓWEK DYPLOMATYCZNYCH W POLSCE I ŚRODOWISK BIZNESOWYCH ODWIEDZILI Łomżę, spotykając się z władzami samorządowymi miasta i przedsiębiorcami. Zachęcali przede wszystkim do inwestowania na Białorusi, a zwłaszcza w wolnych strefach ekonomicznych w Mińsku i Brześciu. Zagraniczny kapitał może tam liczyć na duże ulgi i zdobycie pozycji do dalszej ekspansji na rynki wschodnie.

Z BRAKIEM ZAINTERESOWANIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH dawnego województwa łomżyńskiego spotkała się propozycja starosty łomżyńskiego, aby wspólnie zatrudnić geologa, który m.in. czuwałby nad prawidłowym eksploataowaniem złóż kopalin, gdyż powstaje coraz więcej nielegalnych żwirowisk. Pracownicy nadzoru geologicznego odkryli trzy wyrobiska w jednej tylko wsi gminy Rutki (Urząd Skarbowy w Zambrowie prowadzi już postępowanie w jednej sprawie), a podobna sytuacja jest również w powiecie wysokomazowieckim.

NA WYKONAWCĘ MODERNIZACJI PIERWSZEGO ODCINKA DROGI NR 61 PIĄTNICA-STAWISKI, na którą pieniądze pożyczka Polsce Bank Światowy, wybrane zostało Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

DELEGATURA NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI W BIAŁYMSTOKU PRZEDSTAWIŁA WYNIKI ubiegłorocznych kontroli obrotu środkami ochrony roślin i przechowywania chemikaliów przeprowadzonych w ostatnich latach w województwach białostockim i łomżyńskim. Za szczególnie pilne uznane zostało zbadanie tzw. mogilników w rejonie Łap, Zabłudowa, Turośli Kościelnej, Zbójnej i Wąsosza. Kontrola wykazała także pewne nieprawidłowości w działaniach inspektorów ochrony roślin w latach 1996 i 1997.

700 POJAZDÓW W ŁOMŻY OTRZYMAŁO JUŻ TABLICE REJESTRACYJNE Z LITERAMI BIX, czyli przewidzianymi dla województwa podlaskiego.

ZNAJDA SIĘ PIENIĄDZE NA WYPŁATĘ „TRZYNASTEK” pracownikom ZOZ w Choroszczy, w

skład którego wchodzi tamtejszy szpital psychiatryczny. Rada społeczna ZOZ wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez szpital kredytu na ten cel — 1,5 miliona złotych. Gwarancją kredytu będą środki przekazywane przez Podlaską Kasę Chorych na koszt leczenia pacjentów.

W SKŁODACH PRZYRUSACH ORAZ W HODYSZEWIE ZNAJDUJĄ SIĘ DWA ŹRÓDEŁKA WODY O LECZNICZYCH WŁAŚCIWOŚCIACH. „Z dawien dawna twierdzono, że woda ta pomagała szczególnie przy chorobach oczu. Była też niezawodnym lekarstwem dla każdego, kto przedawkował alkohol. Wypicie źródlanej wody bardzo szybko przywraca trzeźwość”, informuje Janusz Januszewski z Nowych Piekut. Oba źródelka nadal są czynne.

W EKSKLUZYWNYM GRODZIE POSIADACZY CERTYFIKATU JAKOŚCIOWEGO ISO 9001 znalazła się łomżyńska spółka „Terrazyt”, produkująca m.in. stolarkę budowlaną z tworzyw sztucznych i aluminium. Jest jednym z nielicznych przedsiębiorstw branży budowlanej, które mogą się poszczycić międzynarodowym potwierdzeniem systemu zarządzania jakością produkcji. W uroczystości wręczenia „Terrazytowi” certyfikatu wzięły udział władze wojewódzkie, ordynariusz łomżyński, przedstawiciele wielu firm. Puentą był gorąco przyjęty występ Ryszarda Rynkowskiego (szerzej — str. 8).

UMOWĘ O ZARZĄDZANIU ŁOMŻYŃSKIM ODDZIAŁEM PKS ROZWIĄZAŁ WOJEWODA podlaski. Według informacji Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zdecydował „ujemny wynik finansowy” firmy. „Dymisja” Władysława Lacha zaskoczyła środowiska związkowe w PKS. Działacze „Solidarności” twierdzą, że nie kierowali żadnych wystąpień w sprawie dyrektora do władz wojewódzkich, a przeciwnie: dobrze oceniają jego działania w ostatnich trudnych dla firmy latach.

WYBUCH GAZU W GRAJEWIE USZKODZIŁ JEDEN Z BUDYNKÓW przy ul. Konstytucji 3 Maja. Nikt nie został poszkodowany, ale straty materialne szacowane są na kilka tysięcy złotych. Do eksplozji doszło zaledwie kilkadziesiąt minut po podłączeniu nowej butli.

NA CMENTARZU PRAWOSŁAWNYM W SUWAŁKACH PRZY ULICY ZAHĄNCZE NIEZNANY SPRAWCA ZDEWASTOWAŁ jeden z pomników. Zrzucił górną część pomnika na ziemię, a część krzyża zabrał.

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY

PONOWNIE ROZPATRYWAĆ BĘDZIE SPRAWĘ FUZJI spółdzielni mleczarskich „Mlekpól” w Grajewie i „Kurpianka” w Kolnie, ponieważ Sąd Apelacyjny w Białymstoku uchylił niedawną decyzję SO wstrzymującą proces połączenia.

WIZYTY W IRLANDII ZŁOŻYLI przedstawiciele spółdzielni mleczarskich w Grajewie, Kolnie, Piątnicy i Zambrowie, aby zapoznać się z sytuacją branży w kraju należącym do Unii Europejskiej, w którym istniała podobna do polskiej struktura rolnictwa i przemysłu przetwórczego. Podobnie jak zaczyna się to dziać w Polsce, Irlandczycy uznali, że w warunkach ostrej konkurencji na rynku UE „duży może więcej” i doprowadzili do konsolidacji małych spółdzielni, zachowując w nowych jednostkach decydującą pozycję rolników. Taką prawdopodobnie drogę zechcą wybrać także krajowe zakłady mleczarskie.

OSIEMNASTY MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI CERKIEWNEJ rozpoczął się we wtorek w Hajnówce. Do konkursu stanęło prawie 40 zespołów z Polski oraz kilkanaście z zagranicy: Mołdawii, Białorusi, Bułgarii, Estonii, Finlandii, Jugosławii i Macedonii. (Szczegółowy program zamieściliśmy w poprzednim numerze).

PIOTR GOŁASZEWSKI ZOSTAŁ NOWYM PRZEWODNICZĄCYM UNII PRACY w województwie podlaskim. Ma 47 lat, jest nauczycielem z zawodu. Do ubiegłego roku był przewodniczącym białostockiej organizacji Związku Nauczycielstwa Polskiego i radnym Rady Miasta. Według Gołaszewskiego cała podlaska lewica powinna poprzeć jednego kandydata na prezydenta, a także wystawić wspólną listę podczas wyborów do parlamentu.

KIEROWNIKIEM POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W ŁOMŻY będzie od 1 czerwca Mieczysław Bieniek, do końca ubiegłego roku dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Bogate „Kontakty”

Biuletyn Informacyjny „Amazonka”, poświęcony problemom raka u kobiet (wydanie specjalne możliwe dzięki firmie „Prefbet” S.A. w Śniadowie); ulotkę instruującą kobiety, jak samej badać piersi (wyłącznie sponsor: PZU Życie SA w Łomży) oraz pocztówkę z okazji wizyty Jana Pawła II w Polsce i na Podlasiu (Drohiczyń, Wigry), znajdziecie, Drodzy Czytelnicy, w następnym numerze.

DUŃSKI DESANT

W województwie podlaskim przebywają (od 26 do 28 maja) przedstawiciele duńskich firm zainteresowanych współpracą gospodarczą.

Duńczycy chcą nawiązać kontakty z samorządami (spotkają się z władzami i radnymi powiatu Suwałki), m.in. w zakresie wykorzystania technologii ochrony środowiska.

W marcu 1999 r. w województwie przebywali już przedstawiciele zrzeszenia DAN — EAST Poland, skupiającego firmy prywatne i publiczne, działające na pol-

skim rynku, które zainicjowało obecne spotkanie.

Duńskie przedsiębiorstwa reprezentować będą różne branże. Ich działalność obejmuje na przykład serwis i naprawę obrabiarek, produkcję części zamiennych, techniczne zaplecze ochrony środowiska naturalnego, technologie oszczędzania energii, architekturę, zarządzanie budynkami oraz budowę oczyszczalni i elektrowni wiatrowych. Zainteresowane są nawiązaniem kontaktów z firmami oraz samorządami gminnymi województwa podlaskiego.

Znaki czasu

• Andrzej Lepper (szef „Samobrony”) i Janusz Maksymiuk (b. szef Kółek Rolniczych) zostali uniewinnieni przez warszawskie kolegium z zarzutów zablockowania ronda w centrum stolicy w czasie rolniczego protestu w lipcu 1998 r. Kolegium uwierzyło ich wyjaśnieniom, że Sejm był niedostatecznie chroniony przez policję, więc musieli zmienić trasę, by uchronić go przed skutkami manifestacji.

• Górnicza „Solidarność” zażądała od posła AWS Czesława Sobierajskiego zrzeczenia się mandatu, a od Akcji Wykluczenia go z klubu. Poseł, choć od dziewięciu lat nie pracuje w kopalni i jest posłem zawodowym, w kwietniu pobrał odprawę górniczą w wysokości prawie 50 tys. zł.

• Grupa 150 spośród 500 rodziców uczniów gimnazjum w Jastrzębiu Zdroju protestuje przeciwko dyrektorze-zakonnikowi.

• Fala protestów: pielęgniarki protestują, bo razem z dyżurnami zarabiają 600 zł i wielu z nich nie wypłacono „13”; cukrownicy chcą wyższego cla na cukier; górnicy przeciwko likwidacji kopalni; pracownicy CPN chcą akcji i nie chcą łączyć się z Petrochemią Plock; protest zapowiedzieli rolnicy.

• Z 1,8 mln do niespełna 1,3 mln spadła liczba członków „Solidarności” w porównaniu do początku lat 90.

• Pięć par, które pobrały się w Poznaniu w tym roku, musiało powtórzyć ceremonię zaślubin, bo księża, którzy udzielali im ślubu, zapomnieli dostarczyć do UIŚC akty zawarcia małżeństwa.

• Około 600 tys. uczniów będzie dowożonych do szkół, do ministerstwa edukacji wpłynęło ponad tysiąc podań od samorządów gminnych z prośbą o gimbusy. MEN zamknął przetarg na 40 busów.

Mieszkańcy Kościelny i Białej, organizacja za darmo autobusów zablockowanych w Białej przez władze przez od

ZMAGAN

Po raz dr Kobiet z Proczym w Łomżyńskiej polskiej Walki z Rakim, wyłącznie mu Przedsiębiorstwa Aptek Mulbaret „Retro” Marianem Opkowski. Do biletów w całości zostanie na prczm. Bilety już dziebie Stowarzyszenia 11 a, 42-81 w. 263) taktów” (al. L. 42-43). Miło i łomżyńska już wejście pracowników.

DO I BAI CZY NA

Sypnęło kkomitami na rzech będąc udział podczającego Dniwieckiego (Pw niedzielę, „Kontakty” kurs na hasdniku; nagrnem.

„Daewoo” na slogan rmy; nagroda dla dwóch 14 dni w do hotelu w Po. „Seat” ogstyczny dla do lat 15. Pwac hasło: „Pujemy Seatwer górski.



ŚWIĘTO WSI POLSKIEJ

Polska wieś i ludowcy nie mają w tym roku zbyt wiele powodów do radości i dlatego obchody Święta Ludowego w dniu Zielonych Świąt w województwie podlaskim będą raczej skromne.

Zarząd PSL w Podlaskiem zorganizował uroczyste spotkania, majówki, zielone „wici” z udziałem zespołów artystycznych i kapel ludowych. W wielu parafiach zostały odprawione Msze Święte w intencji mieszkańców wsi, które od wieków żywią i bronią.

HONOROWANIE OJCA ŚWIĘTEGO

Honorowe obywatelstwo Ziemi Podlaskiej nada Sejmik Województwa Podlaskiego Janowi Pawłowi II w czasie uroczystej sesji, która odbędzie się 27 maja.

„Mieszkańcy ziemi podlaskiej, którzy chcą w zgodzie budować przyszłość naszego regionu, powinni złożyć hołd obecnemu Papieżowi, za „dialog miłości” i czas poświęcony na rozwiązywanie problemów ekumenizmu i właściwego współżycia ludzi różnych wyznań i obrządków.

Pochylając głowy przed następcą Świętego Piotra, przekonani o stosowności naszych działań, będziemy prosili Ojca Świętego o przyjęcie honorowego obywatelstwa ziemi podlaskiej”, napisali m.in. radni sejmiku w diecezji, którą podpisał Sławomir Zgrzywa, marszałek województwa podlaskiego.

Radni chcą w ten sposób uczcić pobyt Ojca Świętego w Drohiczynie. Tam też, 10 czerwca, wręczą mu honorowy tytuł.

NA PAMIĄTKĘ PIELGRZYMA

Ponadczterometrowa figura Chrystusa Króla Zbawiciela Świata stanie na ołtarzu papieskim przy sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łomży. W tym miejscu osiem lat temu uroczyste nabożeństwo odprawił Ojciec Święty Jan Paweł II.

W uroczystości intronizacyjnej, która odbędzie się w niedzielę, 30 maja (rozpoczęcie o godz. 17.00), udział wezmą: wierni, kapłani, biskupi, a także abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, który wygłosi homilię.

BLOKADA ŚMIECI

Mieszkańcy wsi Hryniewiczze wystąpili do władz gminy Juchnowiec Kościelny i Białegostoku o obniżenie lokalnych podatków, budowę kanalizacji za darmo, ułożenie chodników wzdłuż drogi, przedłużenie trasy autobusów miejskich do Hryniewicz. W przypadku odmowy grożą zablokowaniem drogi prowadzącej do pobliskiego wysypiska śmieci obsługującego Białystok. Mieszkańcy Hryniewicz narzekają na przejeżdżające przez wieś śmieciarki oraz fetor i zanieczyszczenie wód gruntowych przez odpady.

100 MIEJSC PRACY!

Sto dodatkowych miejsc pracy będzie mogło powstać w Łomżyńskiej Fabryce Mebli, która zdobyła kontrakt na dostawy zestawów dziecięcych do znanej w Wielkiej Brytanii sieci sklepów Mothercare. Obecnie zakład zatrudnia 420 osób. Brytyjscy kupcy odwiedzili Łomżę i uznali propozycje ŁFM (projekty angielskiej firmy z Bolton i własne opracowanie techniczne) za znakomite. Fabryka ma od kilku lat uznaną pozycję na brytyjskim rynku dzięki wcześniejszym kontraktom na wyposażenie domów akademickich, a także niektórych ministerstw i firm.

ZMAGANIA Z RAKIEM

Po raz drugi Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży organizuje w pierwszej połowie czerwca Dni Walki z Rakiem. W środę, 9 czerwca, wyłącznie dzięki łomżyńskiemu Przedsiębiorstwu Zaopatrzenia Aptek Multi Phare, wystąpi kabaret „Retro” z Bożeną Dykiel, Marianem Opanią i Jackiem Borkowskim. Dochód ze sprzedaży biletów w całości przeznaczony zostanie na profilaktykę onkologiczną. Bilety już do nabycia: w siedzibie Stowarzyszenia (al. Piłsudskiego 11 a, pokój 410, tel. 218-42-81 w. 263) i w redakcji „Kontaktów” (al. Legionów 7, tel. 216-42-43). Miło nam poinformować, że łomżyńska firma TMT zakupiła już wejściówki dla wszystkich pracowników.

OSZCZĘDNOŚĆ I ZWOLNIENIA

W Szpitalu Ogólnym w Kolnie zlikwidowana została pralnia, a usługi pralnicze o wyższym standardzie i niższe w kosztach powierzono firmie białostockiej. Od lipca przestanie funkcjonować kuchnia szpitalna. Posiłki dostarczać będzie, wyłoniona w drodze przetargu, firma gastronomiczna. W najbliższych dniach ogłoszony będzie przetarg na sprzątanie obiektu. Te i inne zmiany wymuszą zwolnienia pracowników administracyjno-gospodarczych.

Zwolnienia również nastąpią wśród pielęgniarek i średniego personelu medycznego. Wstępnie oszacowano, iż ze szpitala odejdzie około 50 pracowników.

NOWY MOST DO REMONTU

„Konsylium” na temat nowego mostu w Łomży odbyło się w Urzędzie Miejskim z udziałem inwestorów, projektantów i wykonawców budowy ukończonej we wrześniu ubiegłego roku.

Według opinii inżyniera Witolda Witkowskiego, który brał udział w budowie stu mostów w kraju, problem polega na odchyleniu jednego z przęseł o dwa centymetry. Należy wbić w dno rzeki pale wzmacniające konstrukcję, a gdyby sytuacja się nie poprawiła, powiększyć ławy fundamentowe. Rzekomym powodem usterki mogło być nadmierne obciążenie mostu w okresie, gdy rolnicy blokowali główną przeprawę na Narwi. Zdaniem ekspertów nie zachodzi konieczność zamknięcia nowego mostu ani ograniczania ruchu.

ZAPROSILI NAS

• Dyrekcja i Zespół Państwowego Teatru Lalek w Łomży — na otwarciu XII Łomżyńskiego Teatru w Walizce.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na uroczystą sesję i konferencję prasową.

• Oddział Dziecięcy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży i firma UCB Pharma — na konferencję naukowo-szkoleniową i zwiedzanie Oddziału.

• Prezydent Łomży, Wyższa Szkoła Agrobiznesu i Agencja Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej — na I Łomżyńską Prezentację Sprzętu Komputerowego i seminarium „Standardy 2001”.

• Wójt gminy, Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na majówkę.

• Młodzież i opiekunowie Profilaktycznego Klubu Szkolnego „Buda Krasnoluda” w Szkole Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży — na spotkanie.

• Dyrektor Regionu Łomżyńsko-Ostrołęckiego Centrum Treningowego Wajakowskich — na etap okręgowy VI Ogólnopolskiej Olimpiady Pamięciowej w Łomży.

• Organizatorzy — na „Podlaską Paradę Potworów” w Supraślu.

• Rada Miasta i Gminy oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Dąbrowie Białostockiej — na IV dni Dąbrowy Białostockiej.

• Dyrektorzy Parków Narodowych Biebrzańskiego, Białowieckiego, Narwiańskiego i Wigierskiego — na otwarciu wystawy „Parki narodowe w województwie podlaskim” w Białymstoku.

• Polskie Bractwo Kawalerów Guttenberga w Warszawie — na Kongres Poligrafów Polskich.

• Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego z uczelnianym Akademickim Kolem Socjologicznym oraz Akademia Społeczna w Łomży — na IV Łomżyńskie Dni Społeczne ph. „Wielokulturowość we współpracy transgranicznej”.

• Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie — na cykl imprez z okazji Dni Zambrowa.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert „Gorące rytmy”.

• Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na obrady XII zwyczajnej sesji samorządu.

• Dyrektor Salonu Seata w Łomży — na prezentację nowego seata toledo.

• Organizatorzy — na konferencję prasową, dotyczącą III Białostockiej Biesiady z Książką.

• Zarząd Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Ludowego Województwa Podlaskiego — na okolicznościowe spotkanie z okazji Święta Ludowego.

Dziękujemy.

DO HOTELU BALONEM

CZY NA ROWERZE?

Sypnęło konkursami (i znakomitymi nagrodami), w których będzie można wziąć udział podczas Festynu kończącego Dni Wysokiego Mazowieckiego (program — str. 15) w niedzielę, 30 maja:

„Kontakty” ogłaszają konkurs na hasło o naszym tygodniku; nagroda — lot balonem.

„Daewoo” ogłosiło konkurs na slogan reklamowy swej firmy; nagroda — czek hotelowy dla dwóch osób na spędzenie 14 dni w dowolnie wybranym hotelu w Polsce lub za granicą.

„Seat” ogłosił konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży do lat 15. Prace mają ilustrować hasło: „Mama, ja i tata kupujemy Seata”; nagroda — rower górski.

MIĘDLENIE SKAR-A

Na wniosek prokuratury specjalna komisja złożona z przedstawicieli nadzoru budowlanego oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych skontrolowała budowę ośrodka dla niepełnosprawnych przy ul. Rybaki w Łomży. Jej wcześniejszym inwestorem była Fundacja SKAR, która uzyskała większość pieniędzy na budowę z PFRON. Od kilku jednak lat porzucone obiekty niszczeją. Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie marnotrawstwa, ale skierowała sprawę do rozpatrzenia przez PFRON. Fundusz gotów jest nadal wyłożyć pieniądze na budowę ośrodka pod warunkiem znalezienia poważnego inwestora.

BEZPIECZNE I PRZYJAZNE GIMNAZJUM

Jedynie w Łomży społeczne Gimnazjum im. kardynała S. Wyszyńskiego rozpocznie działalność 1 września. Motto szkoły: bezpiecznie i przyjaźnie.

Dokumenty kandydatów (nie obowiązuje rejonizacja) przyjmowane będą do 10 czerwca. Przewidywana jest klasa językowa (4 godz. angielskiego tygodniowo z możliwością poszerzenia po I semestrze o język niemiecki). Kadra gimnazjum uczestniczyła w zajęciach programów „Nowa Matura” i „Kreator”.

Szczegółowe informacje: Łomża, ul. Sadowa 12, tel. 216-36-57

PIKNIK POD GRUSZĄ

Białostockie Muzeum Wsi zaprasza na Piknik pod Gruszą. W skansenie w Osowiczach odbywają się pokazy plecionkarstwa, kowalstwa, przedzenia na kołowrotku, tkania kilimów. Goście skansenu mogą przejechać się wozem konnym i pobawić się przy ognisku. Wszystkie imprezy odbywają się w godz. 9-13. do 28 maja włącznie.

HARCERSKIE LATO

W dniach 15-28 lipca Komenda Hufca ZHP w Łomży organizuje obóz w Białogórze nad morzem. Zgłoszenia i bliźsze informacje w siedzibie Hufca: ul. Polowa 11 a (tel. 086 216-41-97, 219-88-65).

Sławni z tej Ziemi...

Piotr Bańkowski (1885 – 1976), urodzony w Wysokiem Mazowieckiem, profesor, znany historyk literatury, archiwista i bibliotekarz, redaktor cenionego także za granicą „Archeionu”.

Stanisław Dworakowski, urodził się we wsi Dworaki Pikaty w 1907 r., etnograf, po wojnie zamieszkał w Sokolach. Dokumentował zwyczaje ludzi mieszkających na pograniczu podlasko-mazowieckim. Jest autorem dwu książek: „Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim” i „Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią”, wysoko ocenianych przez etnografów. Zmarł w 1976 r.

Zygmunt Gloger (1845 – 1910), urodził się we wsi Tybory Kamianka, sławny etnograf i historyk, autor „Encyklopedii Staropolskiej”.

Jan Stanisław Jankowski, urodził się w 1882 r. w Krasowie Wielkim, skończył wydział rolny Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 1943 – 1945 zastępca premiera Rządu Londyńskiego na Kraj. Zginął po „procesie 16” w Moskwie.

Wojciech Jaruzelski, wywodzi się z rodu Jaruzelskich od wieków osiadłych w Rusi Starej i okolicy, dobrze wpisanego w historię regionu i Polski. Rodzice Wojciecha, który w Rusi spędził kilka lat dzieciństwa, przetrwali w pamięci ludzkiej jako światli i dobrzy sąsiedzi. Wywieziony z rodziną przez NKWD (wuj po straszliwych przesłuchaniach zmarł w więzieniu w Białymstoku), uciekł z miejsca zesłania; nie zdążył dotrzeć na czas do formowanej Armii generała Andersa i wstąpił do tworzonej później I Armii im. Tadeusza Kościuszki. Po wojnie oficer LWP, generał, minister obrony narodowej, I sekretarz KC PZPR, w 1981 r. przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, uczestnik Okrągłego Stołu, pierwszy prezydent RP w czasach transformacji ustrojowej.

Stefania Karpowicz, „czerwona dziedziczka”, założycielka prywatnej szkoły rolniczej w Krzyżewie w 1913 r. Była to jedna z pierwszych szkół rolniczych na ziemiach polskich. Wykładała przedmioty zawodowe oraz była opiekunką biednych w całej okolicy. Gdy po wojnie szkoła została upaństwowiona, nadal w niej uczyła. Zmarła w 1950 r. Dziś w zabytkowym dworze Stefani Karpowicz, tak jak za jej życia, znajduje się szkoła: Zespół Szkół Rolniczych im. S. Karpowicz. Imię patronki szkoła przyjęła w 1980 r.

Krzysztof Kluk (1739 – 1796), rodem z Ciechanowca, duchowny, społecznik, genialny przyrodnik, między innymi autor pierwszej w dziejach nauki polskiej rzetelnie opracowanej syntezy rodzimej fauny i flory.

Hanna Kowalewska, znana pisarka z Wysokiego Mazowieckiego. Debiutowała jako poetka, wydała dwa tomiki: „Winorośliność” i „Anna tłumaczy świat” i zbiór opowiadań „Kapelusz z zielonymi jaszczurkami”. Jej powieść „Tego lata w Zawrociu” zwyciężyła w 1997 roku w konkursie na najlepszą polską powieść, zorganizowanym przez Klub Świata Książki i Wydawnictwo Zysk i S-ka. Autorka widowisk telewizyjnych dla młodzieży („Gigant”, „Wieczór z lalką”), dramatu „Porwanie”. Jest też laureatką pierwszej edycji plebiscytu „Victoria”, zorganizowanego przez tygodnik „Kontakty” i Wyższą Szkołę Agrobiznesu w Łomży w 1998 r.

Roman Murawski, entuzjasta przestworzy i latania, sam zbudował motolotnię i pierwszy latał w okolicach pięknego Ciechanowca. Twórca pierwszej w regionie elektrowni wodnej, a także mistrz medalierstwa artystycznego.

Władysław Pelc, urodził się w 1906 r. w Wysokiem Mazowieckiem. W latach 1933–40 pracował jako dyplomata w Chinach i Francji. Po wojnie został w Paryżu. Pisał wiersze, a stałym motywem jego twórczości było Wysokie Mazowieckie.

Henryk Skarżyński, profesor laryngologii. Pierwszy w Polsce przeprowadził operację wszczepienia implantu ślimakowego do ucha niesłyszącego pacjenta. Bardzo skomplikowany zabieg jest nadzieją dla wielu niesłyszących ludzi. Obecnie pracuje nad utworzeniem nowoczesnego centrum leczenia głuchoty w Kajetanach pod Warszawą.



Sławią swą Ziemię...

...pod imieniem ks. K. Kluka

Do Ciechanowca przyciąga turystów Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka z klasycystycznym pałacem Starzeńskich oraz dwudziestohektarowym parkiem, zabudowanym zabytkowymi zagrodami wiejskimi. Muzeum powstało z inspiracji lekarza Pawła Olszewskiego i historyka sztuki Kazimierza Uszyńskiego, którzy w 1962 r. powołali Towarzystwo Miłośników Ciechanowca. Dziś bogate zbiory Muzeum usystematyzowane są w działach: historyczno-artystycznym, etnograficznym, budownictwa wiejskiego, historii uprawy roślin gospodarskich, historii hodowli zwierząt. W 1982 r. otwarte zostało unikalne w Polsce Muzeum Weterynarii, które prezentuje rozwój weterynarii od czasów najdawniejszych do współczesnych.

...pod imieniem ks. K. Kluka

Szczególną atrakcją są domy, stodoły, obory, spichlerze, kuźnia, zabytkowy młyn wodny z XIX w., znakomicie wkomponowane w podworski park. Dużym zainteresowaniem cieszy się „Ogród roślin zdatnych do zażycia lekarskiego” z około 300 gatunkami roślin, usystematyzowanymi według wskazówek ks. K. Kluka.

Muzeum jest wspaniałą wizytówką mieszkańców Ciechanowca, powiatu wysoko-mazowieckiego oraz dyrektora Uszyńskiego, którego wizję, rękę i oko widać w każdym detalu i dzięki któremu Muzeum oraz Ciechanowiec sławne są w Europie i na świecie.

„babunią”

Zakłady mięsne Farm Food w Czyżewie zostały zbudowane w ciągu dwóch lat i w czerwcu 1993 r. rozpoczęły działalność produkcyjno-handlową. Z przedsiębiorstwem współpracują rolnicy z województwa podlaskiego, a także z innych rejonów kraju, którzy są dostawcami żywca wołowego i wieprzowego.

Nowoczesne linie technologiczne gwarantują wysoką jakość wyrobów, z których najsłynniejsze są szynka, polędwica i baleron „babuni”. Do tego stopnia, że pod „babunią” chciało się już podszyc w Polsce ze swymi przetworami wiele firm. Większość „smakowitości” sprzedawana jest na rynku stołecznym, choć znane są w całym świecie. Zakłady mają uprawnienia eksportowe i sprzedają swoje wyroby do USA, Kanady, krajów skandynawskich i krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Mlekovita

Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem jest w trakcie instalacji linii do produkcji bezwodnego tłuszczu mlekowego. To pierwsze w Polsce tego typu przedsięwzięcie jest pomysłem na letnie nadwyżki, gdy produkcja mleka wzrasta.

— Przewidujemy, że połowa tłuszczu bezwodnego trafi na rynek krajowy, a reszta na eksport, głównie do krajów azjatyckich i afrykańskich — mówi prezes Dariusz Sapiński.

Zdolności produkcyjne zakupionych linii są bardzo duże: 10–12 tys. ton rocznie.

Kierowana przez mgr. Dariusza Sapińskiego „Mlekovita” ciągle wprowadza nowe technologie i nowe produkty. Dzięki ich wysokiej jakości znana jest w całym kraju oraz na wszystkich kontynentach świata. Warto przypomnieć, że „Mlekovita” jest jedną z pięciu mleczarskich spółdzielni w Polsce, które mogą eksportować do Unii Europejskiej. To tylko jeden z wielu sukcesów Spółdzielni. W ubiegłym roku otrzymała certyfikat ISO 9002 i była na pierwszym miejscu w kraju pod względem ilości przerobionego mleka.

doradcami

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szeptowie już pół wieku czuwa nad kulturą rolniczą i wpływa na rozwój rolnictwa w regionie północno-wschodniej Polski. Niezależnie od uwarunkowań politycznych i społecznych z Ośrodka zawsze promieniował postęp. Efekty odwiedzin doradców, prowadzonych kursów, pogadanek, organizowanych wycieczek, zaglądania specjalistów do obór, podglądanie hodowli i upraw dało widoczne efekty. W dużym promieniu od ODR rozprzestrzeniła się wysoka kultura agrarna. Rolnicy osiągają imponujące plony, a też ich obejścia i estetyczne podwórka zwracają uwagę.

Ośrodek nadal upowszechnia nowości, a także zajmuje się gospodarką wolnorynkową, integracją europejską, doradztwem prawnym, agroturystyką, ekologią i ochroną środowiska.

karierą „pucybuta”

Zaczynali od zera i na własnym podwórku. Zarejestrowani zostali we wrześniu 1993 roku. Dziś mają już 7 300 abonentów i ciągle rozprzestrzeniają się na terenie byłego województwa łomżyńskiego.

— Sukcesem był nasz debiut na giełdzie. Nie narzekamy na brak pracy, starczy jej i dla nas, i dla Telekomunikacji przynajmniej na dwa lata — mówi Andrzej Bogdan Wyszynski, prezes Zarządu Spółki Akcyjnej Szeptel z Szeptowa.

Założyciele spółki Szeptel, nie czekając na założenie telefonów w gminie, sami postarali się o stosowne uprawnienia i sami je sobie założyli. Spółka na początku telefonizowała głównie wsie, dziś jest obecna także w miastach byłego łomżyńskiego a jej akcje na giełdzie ciągle wzrastają.



„KASPERKI”

— Mamy w gminie wysięg wsi, która pierwsza zainstaluje u siebie przydomowe oczyszczalnie — mówi Ryszard Kasperski, wójt Klukowa. — Na początku ludzie wahali się, zastanawiali, a teraz składają zamówienia.

Kilka lat temu samorządowcy Klukowa postanowili namówić kilku odważnych rolników na zamontowanie przydomowej oczyszczalni bioekologicznej. Wystarczyło, żeby gospodarz zapłacił 10 procent wartości (około 700 złotych) oczyszczalni, a o resztę nie musiał się martwić. Władze gminy ściągały pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, różnych funduszy pomocowych. Udało się zainstalować już ponad 200 zbiorników.

— Mamy u siebie prawdziwe poletko doświadczalne. Najpierw montowaliśmy oczyszczalnie oparte o francuską technologię, potem instalacje słowackie. Testowaliśmy także oczyszczalnie, w których istotną rolę odgrywają rośliny — opowiada wójt Kasperski.

Rolnicy najchętniej decydują się na kupno oczyszczalni z czynnymi osadami, w których działają specjalne bakterie. Po oczyszczeniu ścieków rolnik może korzystać z wody o II klasie czystości do podlewania w ogródku czy umycia samochodu. Wystarczy jedynie raz na pewien czas dosypać preparatu z bakteriami.

W tym roku ogłoszony jest przetarg na 144 oczyszczalnie i przygotowywana jest dokumentacja na kolejne 100 sztuk. Władze gminy zachęcają rolników mieszkających blisko ścieżki wody na Nurcu, by chronić rzekę przed zanieczyszczeniami.

Niestety, po raz pierwszy od lat wójt Kasperski niepokoi się, czy uda mu się zdobyć pieniądze. Po wprowadzeniu reformy administracyjnej, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska nie wydał jeszcze decyzji o wsparciu finansowym gminy, a Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Białymstoku jeszcze nie wybrał swoich władz. Ani gmina, ani rolnicy nie będą w stanie sami sfinansować oczyszczalni. A przecież już są w połowie drogi do zdobycia miana najczystszej i najbardziej higienicznej gminy, w której zamiast słówek są „kasperki”.

WYJĄTKOWE ATUTY

— Co powiat wysokomazowiecki ma do zaferowania ludziom z dużymi pieniędzmi?

JACEK BOGUCKI, starosta powiatu wysokomazowieckiego: — Wyjątkowe atuty! Mówię o tych, którzy chcieliby te duże pieniądze zainwestować. W tej części Polski właśnie u nas jest najlepiej rozwinięte rolnictwo. Mamy silne zakłady: Spółdzielnię Mleczarską „Mlekovita” i dwa zakłady mięsne w Czyżewie, które „zagospodarowały” dwie gałęzie rolniczej produkcji. Ale to jeszcze nie wszystko. Są u nas warunki rozwoju dla przemysłu rolno-spożywczego, szczególnie przetwórstwa owoców, warzyw i ziemniaków.

Do Wysokiego prowadzą dobre drogi i takie są na terenie całego powiatu. Mamy możliwości oczyszczania ścieków (Ciechanowiec), wodociągi i telefony w całym powiecie (działa dwóch operatorów, co wpływa na obniżenie cen). Przy okazji możemy się pochwalić, że mimo ogólnie trudnej sytuacji finansowej, nasz powiat inwestuje najwięcej w województwie podlas-

kim! Głównie w drogi. Nie bez znaczenia jest też położenie powiatu w obrębie Zielonych Płuc Polski. To podwójna korzyść: walory naturalnego środowiska, a jednocześnie nieograniczone możliwości inwestycyjne, bo rejon nie jest przewidywany pod przyszły rezerwa, czy park.

Dodatkowymi atutami są tanie, uzbrojone tereny, obiekty do wykorzystania, chętni do pracy ludzie i — o co trudno w dużych miastach — zapal społeczny do wszystkiego, co się robi. Mieszkańcom nie jest obojętne, a tym bardziej nie są obojętni inwestorzy przyjaźnej wszystkim administracji.

— Istnieje już dużo wolnych rąk do pracy. Czy w szkołach ponadpodstawowych, które podlegają starostwu, nie kształcą się przyszłych bezrobotnych?

— W powiecie są szkoły ponadpodstawowe w Wysokiem Mazowieckim, Ciechanowcu, Czyżewie i Krzyżewie. Na mapie widać, że powiat jest „obstawiony” nimi bardzo rozsądnie. Szczególnie poza Wysokiem zasięgiem działania wy-

kraczają poza powiat. Przyciągają więc młodzież i tworzą minicentra społeczne.

Jest to pierwszy rok pracy powiatu. Zmiany w szkolnictwie nastąpiły trochę wcześniej. Gdy byłem wójtrem Czyżewa, także z mojej inicjatywy, powstała tam szkoła, która kształci m.in. w kierunku przetwórstwa mięsnego, czyli wyraźnie pod potrzeby gospodarcze regionu. Podobnie w Wysokiem Mazowieckim: w ZSZ jest kierunek technologii żywności. Dziś wszystkie szkoły w Polsce w pewnym procencie kształcą bezrobotnych. By ten procent był jak najmniejszy, prowadzimy analizy kierunków rozwoju i kierunków kształcenia. Z pewnością wprowadzimy pewne korekty. A gdy reforma obejmie szkoły ponadpodstawowe, zadamy o to, by powstało jak najwięcej profili w liceach.

— Czy postają w powiecie wykształceni ludzie, czy go opuszczają?

— Jest bardzo różnie. Czasami po studiach już nie wracają. Ale są też przykłady powrotów. Rejon Ciechanowca jest właśnie przykładem wyjazdów zagranicznych i powrotów z kapitałem, inwestowanym w rodzinny region.

„TERRAZYT” NA PODIUM

roku jako zakład rzemieślniczy, produkujący kolorowe tynki szlachetne na elewacje.

Jak dzisiaj twierdzą prezesi Zarządu „Terrazytu”, historia ich firmy przypomina historię przysłowiowego pucybuta.

Po 16 latach przedsiębiorstwo dorobiło się nie tylko prestiżowego odznaczenia, ale także biur

handlowych w całym kraju i przedstawicielstw na Wschodzie. Zatrudnia około 500 osób. W sytuacji wielkiego bezrobocia w Łomży i regionie jest prawdziwą wyspą pracy.

„Terrazyt” to także dowód na to, że nawet w beznadziejnych czasach istnieje szansa na sukces.

POMYSŁ Z ZAKASANYM RĘKAWEM

— Cieszę się, że mieszkańcy naszego miasta sami wychodzą z propozycjami, w których od razu proponują swój udział. Ta społeczna aktywność jest zupełnie nowym zjawiskiem. Dotyczy budowy dróg, kanalizacji, remontów mieszkań. Zapewniam, że choć kasa samorządowa nie pęka z nadmiaru pieniędzy, to każdy pomysł, który wyjdzie od mieszkańców, partycypujących w kosztach, będzie zrealizowany — mówi Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego.

Przez cały rok strażacy spieszą na ratunek tam, gdzie płonie dobro ludzkiego życia, gdzie zdarzają się wypadki drogowe i nieszczęścia...

W maju, kiedy najpiękniej, strażacy mają swoje święto. Z okazji Dni Ochrony Przeciwpowodzi Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Mońkach zaprosiła strażaków na uroczyste spotkanie. Licznie przybyłym druhom najlepsze życzenia i podziękowania za ofiarną służbę złożyli przedstawiciele władz.

Ostatnio mieszkańcy budynków komunalnych zaproponowali, by miasto nadzorowało prace i doprowadziło ciepło do ich budynków, a oni na własny koszt podłączą instalacje grzewcze w swoich mieszkaniach.

W mieście jest Społeczny Komitet Gazyfikacji. Był bardzo aktywny przy gazyfikacji osiedla „Jutrzenka”, gdzie prace już zostały zakończone. Teraz w „Jutrzence” będzie prowadzona sieć kanalizacyjna. Mieszkańcy osiedla znowu włączyli się do współfinansowania.

Społeczne zaangażowanie przyspiesza wiele prac, a poza tym daje wiele satysfakcji. Poza budową sieci gazowej i kanalizacyjnej w mieście prowadzone są inne inwestycje: kotłownia (ma zostać oddana jeszcze w tym roku), nowoczesne wysypisko (ma zostać oddane jeszcze w tym roku), oczyszczalnia (w przyszłym roku), w której budowę znacząco włączyła się Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w 65 proc. kosztów.

Największe ożywienie panuje teraz przy szkole Podstawowej nr 2, gdzie buduje się halę sportową.

MEDALE I AWANSE

Dr Aleksander Usakiewicz, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i st. kpt. Ireneusz Denysiuk, zastępca komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, 13 strażakom wręczyli awanse na wyższy stopień, a dziewięciorgu Złote i Srebrne Medale Za Zasługi Dla Pożarnictwa. Złoty Medal otrzymała druhna Halina Sawicka, a Srebrne przy-

pięto do munduru Bogusławowi Rutkowskiemu, Janowi Karwowskiemu, Stanisławowi Malinowskiemu, Mirosławowi Dzierżanowskiemu, Adamowi Orleckiemu, Andrzejowi Wróblowi, Sławomirovi Witkowskiemu i Krzysztofowi Wiszowatemu. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał Bogusław Chmielewski.

(wzk)





Zaległa legalność

Dopóki w Polsce nie będzie sądowej kontroli wykonania sądowych wyroków w sprawach administracyjnych, Polską nie będzie rządzić prawo, lecz urzędnicy. Tak jest dzisiaj i dlatego Polska jawi się wielu jako kraj bezprawia!

— Sądu nie interesuje, czy dom został rozebrany — stwierdza Mieczysław Markowski, zastępca prezesa NSA Ośrodka w Białymstoku. Nie mamy takich uprawnień. Od tego jest organ administracji. On jest wierzycielem w sprawie i ma czuwać, by decyzja, którą wydał, została wykonana. NSA kontroluje tylko tę decyzję pod wpływem legalności. Jeżeli stwierdza, że jest nielegalna, uchyla ją bądź stwierdza jej nieważność. Wówczas wraca do organu administracji, który wydaje ponownie decyzję, stosując się do wytycznych NSA.

Decyzja drugiej instancji jest ostateczna. Skarga do NSA nie wstrzymuje jej wykonania. Istnieje

jednak furtka: można złożyć wniosek do NSA o wstrzymanie nakazu rozbiórki. Jeżeli Sąd go uwzględni, trzeba czekać na rozstrzygnięcie.

Nowe prawo budowlane nie przewiduje jednak legalizacji samowoli budowlanej. Wyższe też są grzywny (do 5 tys. zł).

— Przyjęliśmy 40 spraw, ciągnących się latami — wylicza Grażyna Gosiewska, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego (powiatu grodzkiego) w Łomży. — Wpływają też biegnące: do połowy maja 160. Mam tylko jednego pracownika do pomocy, nie posiadamy też komputera. Pracuje się ciężko. Są nawet sprawy z 1991 roku.

To oznacza, że „decyzja ostateczna” coraz bardziej się oddala!

Ósmy rok zapadają różne decyzje w sprawie Borkowskich kontra Borkowskich. Bracia z rodzinami żyli zgodnie w dwóch bliźniaczych domach przy ul. Partyzantów 18 i 20 w Łomży. Tak było, dopóki Maria i Tadeusz Borkowskie w 1992 roku nie zaczęli bez pozwolenia brata budować się na granicy działek, 55 cm od tarasu. Alarm wznesiony przez Reginę i Ryszarda Borkowskich okazał się głosem na puszczy. Kiedy ścignęli wreszcie urzędników z Urzędu Rejonowego w Łomży, decyzję o wstrzymaniu prac wydali dopiero miesiąc po oględzinach i stwierdzeniu, iż jest to samowola. W tym czasie budynek już stał pod dachem.

W protokołach przez lata z uporem urzędnicy wpisywali, że jest to budynek „gospodarczo-garażowy”. W pierwszym wprawdzie urzędnik najpierw uczciwie napisał, że są otwory, w tym jeden „dymny”, ale „dymny” szybko skreślił. Wskazywałby przecież na inne niż gospodarcze przeznaczenie. Rzecz w tym, że plan zagospodarowania przestrzennego osiedla nie pozwalał na budowę garaży. Dopuszczano ewentualność budynku gospodarczego. A więc wystarczyło fabryczkę odpowiednio nazwać i już prawo stało po stronie inwestorów. Maria i Tadeusz Borkowskie, przy pełnej wiedzy Urzędu, zarejestrowali firmę „MABO” i we wzniezionej samowolce rozpoczęli produkcję wafli i makaronów.

— To było nie do życia — mówi Regina Borkowska. — Zupełnie się z nami nie liczyli. Ani Urząd

Rejonowy, ani Wojewódzki. Byliśmy bezsilni. Wtedy jeszcze nie znaliśmy przepisów.

Hałas przy produkcji wafli przekraczał wszelkie dopuszczalne natężenia. Tadeusz Borkowski został ukarany mandatem i produkcja szła dalej. Wreszcie udało się wywalczyć zamknięcie uciążliwej produkcji. Rosły tomy akt, przybywało skarg, odwołań, decyzji. Wypowiadał się NSA w Białymstoku, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie. Manipulowano prawem. W 1993 roku urzędnicy nadzoru z UR i UW poświadczali, że budynek (oczywiście „gospodarczo-garażowy”) postawiono zgodnie ze sztuką budowlaną.

— Udawali analfabetów prawa budowlanego — ocenia Regina Borkowska.

Naczelny Sąd Administracyjny, przed którym także kłamali o „celach gospodarczo-garażowych”, choć produkcja makaronu szła pełną parą, uznał, że „odległość między istniejącym budynkiem a projektowanym powinna wynosić co najmniej 8 m.” Samowola budowlana i urzędnicza została ukrócona. Sąd uchylił decyzję o użytkowaniu obiektu. Zdawać by się mogło: rzecz skończona. Był rok 1994. Kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży wydał decyzję o rozebraniu części budynku. Nie zgodził się z tym Jacek Mieszkowski, architekt wojewódzki. Nie podtrzymał decyzji kierownika UR. Regina i Ryszard Borkowskie nie rozumieli, co się dzieje? Jak to możliwe, by tak manipulować prawem? Pisali skargi na urzędników. Odwoływali się do Ośrodka NSA w Białymstoku. Sąd zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia. Helena Gerłowska, kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży, raz jeszcze wydała decyzję o rozbiorze części wytwórni. Przypominała w niej dokładnie wszelką samowolę inwestorów. Jacek Mieszkowski

tym razem już nie negował. Decyzję zatwierdził.

Inwestorzy też walczyli o swoje. Też odwołali się do NSA. Tym, co się dzieje na Partyzantów, zainteresował się także poseł Marian Jaszewski: „Przedstawione materiały nasuwają wiele wątpliwości co do rzetelności postępowania urzędników podległych wojewodzie. Sprawa budowy i użytkowania budynku przy ul. Partyzantów 18 (...) trwa od 6 lat i nadal nie ma uzasadnienia prawnego”, ocenił. W roku ubiegłym dwóch urzędników w wyniku postępowania dyscyplinarnego zostało odsuniętych od sporu.

NSA w Białymstoku uznał decyzję o rozbiorze części budynku za nie wykonaną. Nie podano bowiem dokładnych wymiarów. Zwrócił sprawę do (kolejnego) ponownego rozpatrzenia, nie podważając kwestii merytorycznych. Tak więc pięć lat trzeba było czekać, by „sugestie kierunkowe” Naczelnego Sądu Administracyjnego stały się wytycznymi działania urzędników w Łomży! Czy sprawiedliwości stanie się zadość?

Jest maj 1999. Nie ma już władzy wojewódzkiej, jest powiatowa. Grażyna Gosiewska, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, przeprowadziła kontrolę na spornych posesjach przy ul. Partyzantów. W protokole pokontrolnym znajduje się pismemna zgoda Reginy Borkowskiej na przesunięcie granicy budynku o co najmniej 3 metry. Właściciel produkcji makaronu na znak protestu nie podpisał tego dokumentu.

Przy rubryce: „ogólna charakterystyka budowy” wpisano: „budynek gospodarczy”.

Na ostrej granicy z sąsiadem, Andrzejem Kuleszą we wsi Gołysz Puszcz, pobudował się Witold Leśniewski („Kontakty” pisały o tym w r.ub.). Kulesza wyraził zgodę na postawienie budynku magazynowo-inwentarskiego 1,5 m od granicy swego siedliska. Granicą

był płot. Leśniewski nie odsunął się półtora metra od płotu i pobudował według swoich wyliczeń. Pomimo protestów Kuleszy, urzędnicy UR w Wysokim Mazowieckim nie wstrzymali budowy, nie nakazali też rozebrać wznoszących się murów. Ba! Dali zgodę na kontynuację rozpoczętej budowy! Kulesza poskarżył się do NSA w Białymstoku. NSA uchylił decyzje urzędników zezwalające na kontynuowanie robót według zamiennej dokumentacji (bo zmienił nie tylko lokalizację, ale i rozmiary obiektu). Był sierpień 1998 r.

— Nie baczyl na nic — mówi Andrzej Kulesza — kontynuował prace. Budynek jest gotowy, przygotowany na hodowlę gęsi.

Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję o rozbiorze. Teraz Witold Leśniewski poskarżył się do NSA. Na urzędników, którzy mu szli na rękę: nie znali prawa i wpędzili go w miliardowe koszty. Wszyscy czekają na postanowienie Sądu. Gdyby uznał winę urzędników i któryś w efekcie wyleciał z roboty, byłby znakomity precedens być może hamujący urzędnicze samowole i nieliczenie się przez nich z prawem. A przykładów na to jest niemało.

Maria Gienko we wsi Krynice postawiła płot tuż przy wiejskiej drodze. Zgodnie z prawem budowlanym winna mieć pozwolenie na taką inwestycję (cokolwiek ogrodzenia i słupki z kamienia). Płot miał zniknąć 30 listopada 1997 roku. Odwołała się do wojewody, bez skutku. Do NSA w Białymstoku: spotkała ją krzywda, poniesie straty; nie wiedziała. NSA podzielił decyzję pierwszej instancji. Jest maj 1999 r. Płot wciąż stoi.

— Właśnie wysłałem jej upomnienie z terminem rozbiórki — mówi Dariusz Strzałkowski, inspektor nadzoru budowlanego w Trzciannem. — Jeżeli nie rozbierze, zostanie ukarana grzywną. Jeżeli nie zapłaci, grzywna będzie ściągana przez komornika.

Jaki tym razem wyznaczono jej termin rozbiórki? Inspektor nie chciał ujawnić.

— Cóż, często „przeocza” się terminy egzekucji z „dobrego serca” — mówi Mieczysław Morawski, zastępca prezesa NSA w Białymstoku. Kowalski wybudował dom, samowolę budowlaną. Trzeba go rozebrać. Ale Kowalski nie ma gdzie mieszkać. I organ nie wykonuje decyzji, którą sam wydał. Sprawa staje się kłopotliwa, bo są sąsiedzi. Ten dom wchodzi na ich posesję. Naciskają. Często mają rację. Składają skargę do zwierzchnika, odpowiedzialnego za pracę urzędu.

— Jakie są sankcje wobec opieczętowanego urzędnika?

— Tylko służbowe, kodeksowych nie ma — stwierdza Mieczysław Morawski. — Nie ma też danych statystycznych, ile decyzji zostało wykonanych zgodnie z sugestią NSA.

ALICJA NIEDŹWIECKA



Mężczyzna I: — Iwańczuk najlepszy wójt. Popieram i będę go popierał.

Kobieta: — Co ty wiesz? Podatki tylko nakładają i cisną.

Mężczyzna I: — Iwańczuk najlepszy wójt...

Kobieta: — Co ty pieprzysz...

Mężczyzna: — Prowadzę pastwisko kółka rolniczego, mam tam 50 krów. A mnie wójt kopie jamki i nie zabezpiecza. A bydło chodzi, jedna drugą nagoni, skaleczy, a ja za nie odpowiadam. Więc ja do wójta. Otwieram drzwi do wójta, a on... Uciekłem z biura, nie miałem z kim rozmawiać, bo z kim. Oj, komedie. O, to on.

Kobieta: — U nas miał kawałek drogi zalać asfaltem. Nie zalał. Powiedział: jak mnie będziecie wybierać, to ja wam zaleję.

Mężczyzna II: — Tutaj rada jest taka, że jeden drugiego trzyma. To jest wszystko rodzina.

Kobieta: — Najwięcej radnych było z SKR-u, bo wójt pracownikom SKR zdejmował podatki i mówił, jak nie będziesz na mnie głosować, to nie będziesz pracować.

Mężczyzna II: — Tak nie powinno być.

Mężczyzna I: — Wójt najlepszy jest i powinien być nadal, tylko ludzie źli.

Kobieta: — Hm, najlepszy... Komu najlepszy?

Mężczyzna III: — Ja na wójta nic nie powiem, ale porządku nie ma w Orli. Ulice zabłocone, słupy pobite, nikt nie reperuje.

Wójt: — Wszystkim nie bardzo kiepski, wszystkim nie bardzo dobry. My trochę dróg zrobili, wodociągi zrobili. Widziała pani wójta albo burmistrza, żeby się nie ruszał? Nieliczni chcieliby, żeby ja się nie ruszał. Ja, jako wójt!

Reporterka: — Co udało się załatwić przez te cztery lata?

Wójt: — O, to byłby reportaż na całego. Mogę się pochwalić prywatnie, że wykończyłem teścieciową.

Reporterka: — To prywatne sprawy... Jakby pan podsumował swoją drugą kadencję?

Wójt: — W pierwszej kadencji wskoczyłem w ostatni wagon odjeżdżającego pociągu. Uważałem, że ktoś tu potrzebny, kto potrafi zaniedbaną gminę podciągnąć do poziomu średniego. I sądzę, że to nie tylko mnie, ale całej gminie się udało.

Mężczyzna II: — Tego wójta tylko pognać patykiem. Pójdziemy do sztandarowej budowli naszego pana wójta. Tu miał być parking. A chodziło przede wszystkim o czarnoziem. To jest stare bagnisko, a w nim około 30 – 40 centymetrów torfu. Jest to bardzo dobra ziemia na działki. W czasach, kiedy tu wyjeżdżały ka-

mazy z tą ziemią, kamaz kosztował 200 tys. złotych. Pojechało to wszystko na działki, a pieniądze nie wpłynęły do gminy.

Wójt: — Na grób ojca nie zawiozłem, na działkę też nie, bo wtedy jej nie miałem. Już teraz mam. Nad rzeką była działka i lassek, i mech. Tutaj się dzieją normalne rzeczy. Część tej ziemi jest tam.

Mężczyzna II: — Zostało wyrzute, gruz wwalony, kawałek rzeki rozerwanej. Około 50 metrów rzeki Orlanki jest zanieczyszczone.

Występują: mieszkańcy gminy Orla
urzędnicy Urzędu Gminy
wójt Michał Iwańczuk

Reporterka: Anna Bogdanowicz

Reportaż zajął III miejsce w Plebiscycie
III Programu Polskiego Radia
na radiowy reportaż roku 1998

Ja, jako wójt

Mężczyzna IV: — Robi rzekomo zalew dla dzieci. Żadne dziecko się nie kąpało. Zresztą, ja swego dzieciaka bym tu nie puścił. Torfowica jest z dołu, woda czarna. Zostało tylko koryto rozgrzebane. To jest przestępstwo.

Wójt: — Zalew w Orli i jest, i nie ma. Będziemy go jeszcze robić. Ale od początku oczyszczalnia ścieków w Orli powstała. Do końca.

Mężczyzna II: — Została oddana do użytku lat temu iks. Można wziąć z oczyszczalni próbki wody i zobaczyć, jak to działa. Do tej pory nie została uruchomiona. Dlaczego? Wsad biologiczny kosztuje 15 milionów. Zostały podłączone szkoła i chyba trzy budynki, i wszystkie nieczystości idą do rzeki.

Mężczyzna IV: — Wywalone pieniądze są w błoto, bo kolektor nie jest doprowadzony i podłączony należycie. Efekt jest taki, jaki jest. Oczyszczalnia stoi, budynki stoi, a dalej jak wszystko leciało do rzeki, tak leci.

Wójt: — Drogi robie. „Moja droga, ja cię kocham”, taka piosenka jest. Dróg niektórzy zardrościli już dawniej. Mam ponad 30 kilometrów samego asfaltu.

Kobieta: — Za żadnego wójta nie zrobiło się tyle na wsi, co za tego wójta.

Mężczyzna III: — Nic tu dobrego nie ma, że zrobił kawałek drogi, bo drogi się rozsypują.

Kobieta: — Nasi mieszkańcy wsi mają zaufanie i szacunek do tego wójta. On już ma być zagwa-

rantowany na następną kadencję. Tu nikt jemu nie może nic zarzucić.

Kobieta II: — Trzeba żeby ta rada wójta nie wybierała.

Wójt: — Pojedyncze marzenie to jeszcze nie wszystko. Zobaczmy, co się urodzi.

Mężczyzna III: — Radni z samej Orli są przeciwko jego działalności, ale jest grupa radnych z terenów, ze wsi. On tam ochłap rzuci, kawałek ścieżki asfaltowej zrobi, a już ludzie klaszczą. A on żeruje na takim napuszczaniu je-

dnych na drugich. On mały jest, ale chytry.

Mężczyzna II: — Po wsiach położył rury, ale co z tego, jak miejscami położone są na 80 centymetrach.

Mężczyzna IV: — Ciągłe ta sama firma zakłada wodociągi na gminie, wygrywając przetargi. Sprzęt gminny pracuje na rzecz tej firmy, rozliczają się, nie wiem jak. Gmina zakupuje materiał, a tamci tylko docisną rurę do rury na uszczelkę gumową, a zakupują ludzie z gminy. Znaczą to, że ktoś komuś kieszeń nabija.

Mężczyzna III: — U nas szkołę zaczęła budować komuna, a skończyła „Solidarność”. A teraz ośrodek zdrowia zaczęli, fundamentey zrobione i magazyny zastępcze. I tak chyba pięć lat stoi i gnije.

Radny: — Co roku na sesji jest ustalone. W ubiegłym roku było na to przeznaczone miliard starych złotych. Do tej pory jak było, tak jest. Pewne rzeczy, które ustalamy na sesjach, nie są realizowane i są lekceważone przez wójta. Radni, którzy chcą coś zrobić, nie mają siły przebicia. Są uchwalone budżety, robimy plan, chcemy zrobić, a później może tylko 30 proc. robimy tego, co rada uchwałała. A 70 proc. wójt robi sam.

Mężczyzna II: — Do Orli miał przyjechać prezydent Kwaśniewski i premier Cimoszewicz. Ale jak przyjechali z biura, uzgodnić przyjazd, to zastali wójta pijanego, sekretarza pijanego, więc ominęli Orlę i pojechali do Kle-

szczeli, Czyżew, gmin sąsiednich. I tamte gminy uzyskały subwencje państwowe. A my nic.

Mężczyzna III: — Od siedmiu lat ten pan nigdy nie był trzeźwy. Zasada jest prosta. On nie pracuje, on stolka nie pilnuje. Chodzi po knajpach.

Wójt: — Za kołnierz nie wylewam. To jest naukowo udowodnione. Było dwóch bliźniaków: ten, który pił i palił, żył 80 lat. Przyjeżdżam do pracy i zaraz organizuję pracę. Ich było czterech, rozpiłi my flaszkę w pięciu, to jest małe piwo. Pojechałem jeszcze po tej pięćdziesiątce. Z zabieraniem prawa jazdy była prawda. Nieboraki czekali.

Kobieta: — A co, gorszy jak inne? Wszystkie piją, a na wójta gadają!

Mężczyzna IV: — Na Białorusi pojechał do Grodna z zespołem. Żadnych występów nie dawali, bo zespół jako taki nie istnieje. Wracają bez samochodu. Zginął samochód, dokumenty, kluczyki. Mówią, że w samochód wszedł białoruski policjant i pojechał. To był bus, drogi samochód, to się stało jesienią ubiegłego roku. Ktoś się powinien tym zainteresować.

Mężczyzna II: — To jest aktor, powinien grać w filmach.

Mężczyzna III: — To wstyd dla gminy Orli i rady, że go wybrali i drugą kadencję zostawili.

Wójt: — Już przy końcu drugiej kadencji ludzie widzą, co robi gospodarz gminy. Ja, jako wójt.

...

Reportaż powstał przed wyborami samorządowymi w 1998 r. Po wyborach reporterka znów odwiedziła Orlę. Poszukuje pana wójta. Jego samochód stoi pod urzędem. Przed chwilą był też wójt. Reporterka zagląda do wszystkich biur. Pyta o wójta, gdzie może być?

Jedna z urzędniczek: — Jak go nie ma, pewnie pojechał obmawiać nowo wybranych radnych. Jeszcze jedną kadencję. Trzecią.

Mężczyzna: — Żeby to ludzie wybierali, tak jak miało być, to by nie przeszedł. A jak rada zrobi?

Urzędniczka: — Ale są jeszcze tamci, co wcześniej trzymali za wójtem. Ze starych przeszedł jeden, były przewodniczący rady. Rada wybiera. I będzie wójtem. A czemuż nie. Za pieniądze nie kupi się? Już takie krąży pogłoski.

Michał Iwańczuk został po raz trzeci wójtem gminy Orli.

W maju 1999 r. rada udzieliła mu absolutorium za poprzednią kadencję.

Dziura w trupie była niewielka, bo scyzoryk jest bronią fineryjną. Policjanci z Komendy Rejonowej Policji w Hajnówce zastali na miejscu kaźni tylko starca, świadka i zarazem ojca ofiary. Człowiek jest istotą kruchą, dlatego robienie w nim dziur jest karalne.



Puszcza w sidłach

porzuci. Straż leśna lub mieszkańcy puszczańskich wsi znajdują padlinę i zgłaszają policji. Trzeba wiele szczęścia, aby ustalić sprawcę.

Bywa, że policja znajdzie zwierzynę we wnyku. Oczywiście, może urządzić zasadzkę i czekać, aż kłusownik przyjdzie sprawdzić założone linki lub pętla. Ale zimą takie działania nie mają sensu. Tropy na śniegu to otwarta księga, z której można wyczytać wszystko. A coż dopiero ślady ludzkich stóp.

Wiosną, a więc jeszcze przed rozpoczęciem sezonu, w całej Polsce przeprowadzono akcję oczyszczania lasów z wnyków i potrzasków.

— Myśliwi z naszego koła — mówi selekcjoner Lew Bazyluk z koła łowieckiego „Podmucha” w Białymstoku — tylko w ciągu jednej niedzieli zdjeli ponad sześćset wnyków. Spenetrowaliśmy zaledwie rejon trzech wsi. Puszcza Knyszyńska po prostu spleciona jest drutami.

Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy o prawie łowieckim, wydał zarządzenie znacznie podwyższające kary za pozyskaną nielegalnie zwierzynę. I tak za łosia, jelenia lub daniela, niezależnie od innych kar, obligatoryjnie obo-

wiązuje grzywna w wysokości dwa tysiące złotych. Półtora tysiąca kosztuje nielegalne strzelenie wilka. Tysiąc złotych wynosi grzywna za ułobicie sarny lub dzika. Za każde inne zwierzę kłusownik będzie ukarany sumą pięćset złotych.

Czy to odstraszy?

Wszyscy mają wątpliwości. Musi się zmienić nastawienie sądów powszechnych do przestępstwa nielegalnego pozyskiwania zwierzyny.

— Skoro sarna, dzik czy zając — mówi Jerzy Procaiewicz — jest własnością skarbu państwa, to uszczuplenie tego skarbu powinno być tak samo karane, jak zagarnięcie mienia. Tymczasem sądy powszechnie uznają kłusownictwo za czyn o niewielkiej szkodliwości i nie chcą zajmować się tymi sprawami.

Przez lata obowiązywało prawo bezbronne wobec sytuacji, w której leśniczy czy strażnik lub policjant mógł spotkać kłusownika na leśnej ścieżce ze skłusowaną zwierzyną w worku. Tłumaczenie zawsze było jedno: siedłem po puszczy, patrzę, a tu sarna we wnyku, no to zdjąłem i niosę do nadleśnictwa, aby zameldować. Złapano kłusownika przy wnyku, to tłumaczył, że właśnie zdejmuję skłusowane przez kogoś zwierzę. Przyłapano obywatela z wnykiem? No to co? Właśnie zdjął i jako lojalny obywatel niesie na

policję lub do leśniczego. Taka obrona nie dawała żadnemu sądowi szansy.

W lutym 1996 roku weszła w życie nowa ustawa o prawie łowieckim. Ustalenie faktu, że ktoś wyjął zwierzynę z drutów i jest aktualnie w jej posiadaniu, będzie traktowane jako udział w przestępstwie.

— To jest bardzo dobre rozwiązanie — twierdzą myśliwi.

Jerzy Procaiewicz sądzi, że już samo wyegzekwowanie wysokich kar pieniężnych oraz pozbawienie wolności za kłusownictwo podziała odstraszająco. Pod warunkiem, że sądy powszechne potraktują kłusowników z całą surowością.

— Ubędzie amatorów, a zawodowcy zejść do głębokiego podziemia. Ich wyeliminowanie będzie zawsze bardzo trudne. Są przebiegli, mieszkają w puszczańskich wsiach i miasteczkach, znają lasy jak własną kieszeń, często kłusują z pokolenia na pokolenie. Najważniejsze, że coś jednak już zrobiono.

Inny problem, to kłusownicy — desperaci. W sytuacji zagrożenia nie wahają się strzelać do leśników lub myśliwych. Dyskusja o granicy obrony koniecznej może trwać jeszcze latami, a strażnik leśny, który znalazł się na muszce kłusownika, może trafić za kratki, jeśli strzeli pierwszy. Prawo stanowi bowiem, że nie wolno użyć broni palnej nie upewniwszy się, że przeciwnik ma złe zamiary. Tak więc powinienem najpierw zapytać bandytę, czy ma nabitą spłuwę, czy nie jest to straszak, a kiedy tamten odpowie, że przecież ma kalasznikową i za chwilę zrobi ze mnie zrazy zawijane, mogę, jeśli będę jak John Wayne, uprzedzić jego zamiar i zamienić go w kotlet siekany.

W Ośrodku Dydaktycznym Węgierskiego Parku Narodowego w Szupiu kłusownicy w odwet za obrzydzanie im życia i utrudnianie procedury puścili z dymem stajnie, w których spłonęły dwa konie, w tym żrebna klacz. Usiłovali również puścić z dymem dom jednego z naukowców, ale zostali spłoszeni.

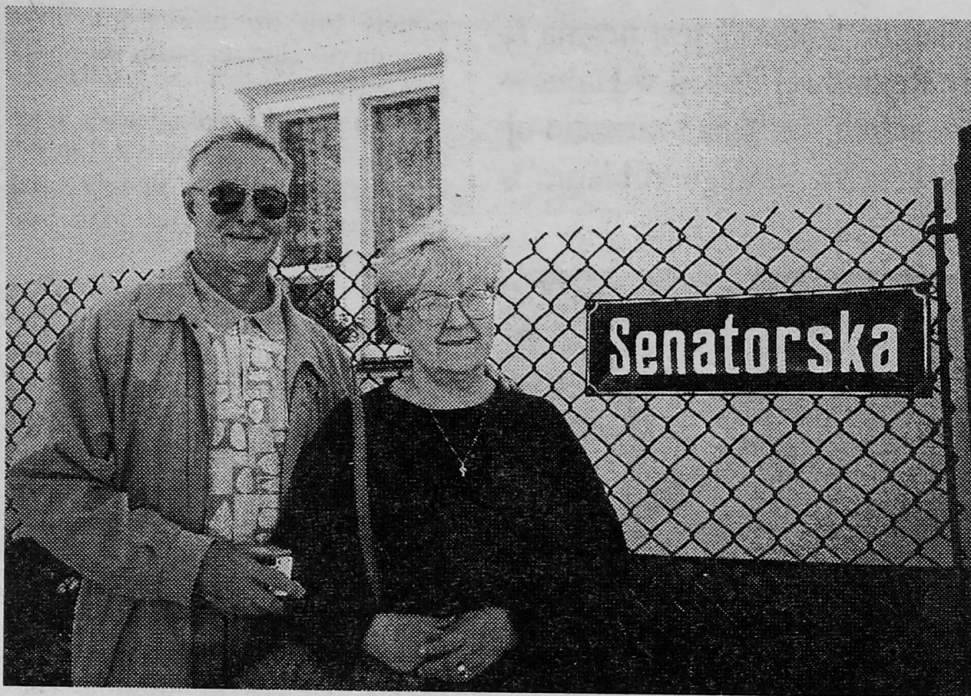
— Dla mnie jest jasne, że była to barbarzyńska zemsta kłusowników — powiedział dyrektor Parku Zdzisław Szkiruc.

Byli to kłusownicy wodni. Skonfiskowano im w ostatnich miesiącach cztery łodzie i dwadzieścia sieci, które zresztą ukradli z Parku.

Nikt nie jest w stanie podać realnych rozmiarów zjawiska kłusownictwa w Polsce. To, co trafia do statystyk, jest w przekonaniu działaczy Polskiego Związku Łowieckiego jedynie wierzchołkiem potężnej góry lodowej. A polowanie, które jest tylko częścią gospodarki łowieckiej, to także wielki biznes. Myśliwi dewizowi, którzy polowali w ubiegłym sezonie w puszczech i kniejach północno-wschodniej Polski, zostawili w kasie ponad dziesięć miliardów starych złotych.

Ostrożnie szacuje się, że kłusownicy każdego roku zagarniają mienie wartości pięciokrotnie większej.

JANUSZ NICZYPOROWICZ



Leona i Bill na ul. Senatorskiej w Łomży

— Pokaż mi tu wszystko, wszystko — prosi Leona, gdy tylko dostrzeżę tabliczkę z napisem „ul. Senatorska”.

Taras sali gimnastycznej III LO. W dole, Senatorska w całej okazałości.

— Oni tu chodzili, tu żyli. Gdzie stał ich dom? — pyta Leona w zamyśleniu.

Nie ma już Senatorskiej dziadka Jana i babci Władysławy; budynki przed nami niemal wszystkie nowe.

Są w Łomży pierwszy raz w życiu. Polka z New Jersey i jej mąż Bill, Irlandczyk.

— Czy myślisz, że oni też się tutaj modlili? — pyta mnie, kiedy wchodzimy do Katedry. Na wieść o czterowiekowej historii świątyni, uspokaja się.

— Tak, na pewno musieli tu przychodzić — mówi z przekonaniem.

Cmentarna brama. Gdzie jest mogiła Jana i Władysławy Jurskich? Nikt już tego nie powie. Ale przecież gdzieś tu są ich prochy. W alejce Leona schyla się nagle, żeby nabrać do torebki trochę ziemi i kilka kamyków. Zabierze do Ameryki. Zaniesie na grób ojca...

Leona przywiozła ze sobą fotografie kościoła w Jedwabnem i znajdującego się w nim obrazu świętego Antoniego Padewskiego. W 1960 roku dostała je od ojca, który po raz pierwszy i ostatni od wyjazdu do Ameryki odwiedził rodzinną parafię. Zza oceanu przysyłał do Jedwabnego ofiarę, prowadził ożywioną korespondencję z ówczesnym proboszczem, księdzem Stanisławem Dąbkowskim.

Jedwabne. Zatrzymujemy się przed kościołem. Leona porównuje go z widokiem na ojcowskiej fotografii. Czegoś tu brak... Drzew!

— To już prawie czterdzieści lat od tamtej pory — mówi nostalgicznie obecny proboszcz, ksiądz Edward Orłowski. — Wiele zmieniło się i wewnątrz.

Ale nie wszystko. Wchodzimy do świątyni. Leona wypatruje obrazu świętego Antoniego. Jest! Ten sam, co na fotografii! Wybuch płaczem.

Na jedwabieńskim cmentarzu stajemy przy mogile księdza Dąbkowskiego, zmarłego w 1980 roku.

— Przyjaciół ojca... — zamyśla się Leona.

Szukamy grobów z nazwiskiem Jurski. Niestety, nie udaje się. A przecież ktoś z tego rodu, wywodzącego się z pobliskich Kuczy Wielkich („za komuny za-



Przed bramą cmentarza w Łomży z torebką ziemi

mienionych na Duże”), miejsca urodzenia jej ojca, na pewno został pochowany na tym parafialnym cmentarzu...

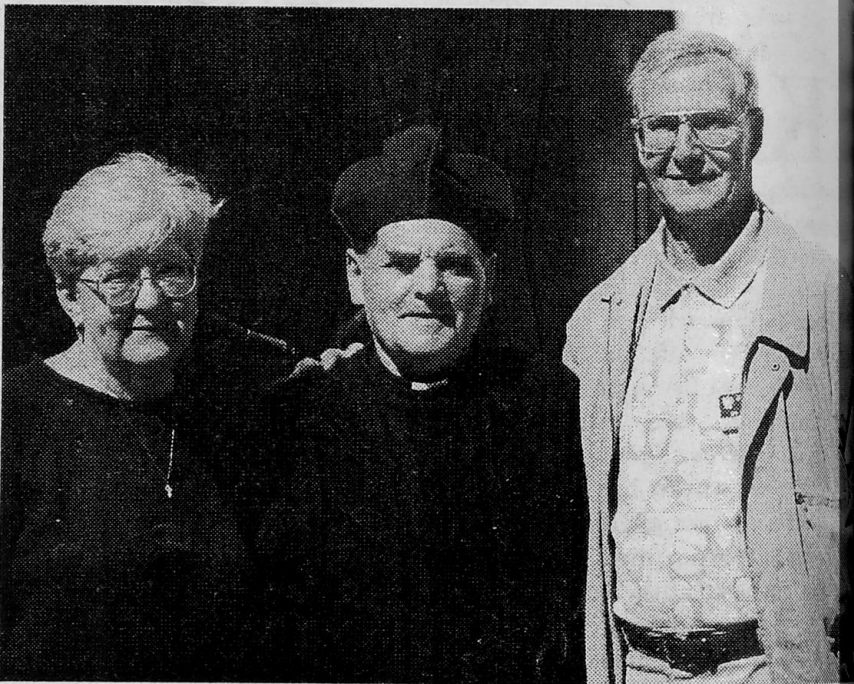
Kucze. Leona chce sfotografować się przy tablicy z nazwą miejscowości. Wjeżdżamy do wsi. Gdzie szukać Jurskich? Wybieramy na chybił trafił. Zagroda z dużym podwórkiem i psem.

— Nie ma u nas nikogo z takim nazwiskiem — mówi Teresa Mrozowicz. — Jeszcze po wojnie było siedemdziesiąt gospodarstw, a teraz tylko trzydzieści.

widać jej synową Zosię, żonę deusza!

Następna wspólna fotografia Leony i Billa z mieszkańcami Kuczy. „Chcę was wszystkich brać ze sobą do Ameryki. Tam pokazać, że tu, gdzie dził się mój ojciec, spotkać życzliwych ludzi”, zwraca się do nich Leona.

A potem jedziemy wprzód Zosi. Ale już nie jest sama. Niej kuczanie, zebrani na w przyjeździe „Jurszczanki z ryki”, szukającej rodzinny rzeni. Ludzie szybko uzga-



Z ks. Edwardem Orłowskim, proboszczem parafii w Jedwabnem

Ludzie powyjeżdżali, poumierali.

Radzi porozmawiać z Jadwigą Ożarowską, sędziwą mieszkanką Kuczy. Na pożegnanie fotografujemy Leona, Billa i gospodarzy.

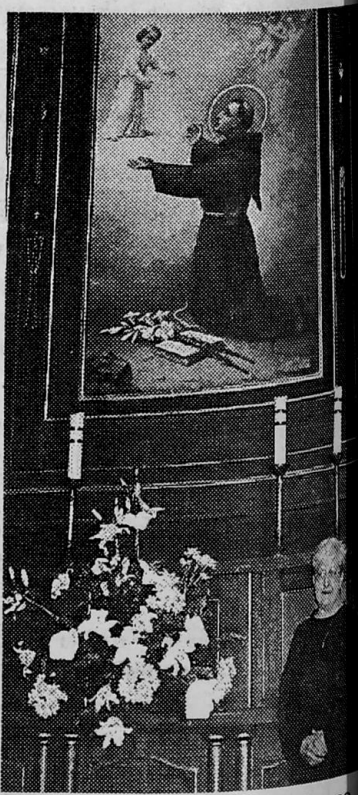
Jadwiga Ożarowska odpoczywa akurat na ławce przy drodze. Usiłuje coś sobie przypomnieć.

— Jacyś Jurscy wyjechali stąd do Ameryki. Ale to było bardzo dawno temu, za moich małych lat — mówi.

Z pomocą spieszą sąsiedzi. Leona wymienia fakty z życia swoich przodków. Niektóre ktoś potwierdza. Trudno coś ustalić, gdy minął taki szmat czasu.

Gdzie szukać miejsca po zagrodzie przodków Leony? Nagle ktoś przypomina sobie: „Jedna Jurszczanka, Jasia, poszła za Ożarowskiego”. Akurat po drugiej stronie szosy, na podwórku

Jurscy mieszkali tam! Na wieść Leona mocno ścisnęła rękę. Ruszamy!



Ten sam św. Antoni, co na fotografii ojca...

Student żebrak, ale pan...

Z dr. ROMANEM ENGLEREM
rektorem Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży
rozmawia Katarzyna May

13

— W ulotce uczelni przeczytałam, że całe studia w Wyższej Szkole Agrobiznesu kosztują tyle, ile roczne utrzymanie studenta w państwowej niepłatnej uczelni w innym ośrodku akademickim. Trudno w to uwierzyć.

— Ale taka jest prawda. W tej chwili określenie „niepłatne państwowe uczelnie” dotyczy tylko studiów dziennych. Wszystkie zaoczne, choć na państwowych uczelniach, są opłacane. Miesięczny koszt utrzymania studenta na „niepłatnych” studiach (czyli tylko dziennych) wynosi około 900 zł; to cena stancji, wyżywienia, dojazdów. U nas nauka jest aż o dwie trzecie tańsza: miesięczne czesne wynosi około trzystu złotych i są to wszystkie koszty. A uczelnia daje możliwość zdobycia tytułu inżyniera w trzech specjalnościach: zarządzanie przedsiębiorstwem, zarządzanie marketingowe przemysłem spożywczym i zarządzanie gospodarką lokalową. Poza tym można ukończyć także podyplomowe studia z zakresu rachunkowości (jeden z warunków prowadzenia biur rachunkowych) oraz informatyki. W tym roku wprowadzamy unikalną specjalność: handel zagraniczny. Tu będziemy kłaść szczególny nacisk na języki obce. I nie ukrywam, że będę namawiał do nauki języka rosyjskiego, bo jestem przekonany, że już za rok, dwa pojawią się ogłoszenia o poszukiwaniu specjalistów ze znajomością tego języka. Chciałbym jeszcze dodać, że nasi pierwsi absolwenci (luty 2000) będą mogli w WSA kontynuować studia magisterskie.

— Czy to znaczy, że uczelnia ma tak specjalistyczną kadrę?

— Tak i jestem przekonany, że student na żadnej innej uczelni w trakcie roku akademickiego nie spotka tylu profesorów, co u nas. Wykłada w Łomży 47 profesorów doktorów habilitowanych i 22 adiunktów doktorów. W naszej uczelni nie ma egzaminów wstępnych, ale uczyć się trzeba. Do szóstego semestru z różnych powodów gdzieś po drodze odpadło ponad 30 proc.

— Co sądzi Pan rektor na temat tworzenia w Łomży filii uczelni warszawskich albo białostockich?

— To była dobra propozycja przed rokiem 1990, kiedy nie można było tworzyć samodzielnych uczelni. Czym to się kończy, udowodniła wszystkim olsztyńska WSP. Uważam, że należy rozwijać kierunki w dwu istniejących w Łomży wyższych szkołach. Wszystkie pieniądze inwestowane są na miejscu i nie stanowią składki na budowę biblioteki lub dziekanatu w dużych ośrodkach akademickich. Po prostu jesteśmy za biedni, aby budować bogatych. A poza tym uczelnia, to nie wynajęte sale czy klasy w szkole średniej. Uczelnia to kadra, biblioteka i pracownice na miejscu. My dysponujemy samodzielnym budynkiem (podarowanym przez Radę Miasta Łomży), którego adaptację ukończymy w tym roku. Ale już do dyspozycji studentów są nowoczesne laboratoria (chemiczne i mikrobiologiczne), pracownice informatyczne, aula z trzystoma miejscami siedzącymi, klub studencki „Dziekanka”. Podobny stosunek do filii mają mieszkańcy Łomżyńskiego: renomowana uczelnia (SGGW) chciała w Łomży uruchomić filię i nie było zainteresowania. A w tym samym okresie WSA przyjęła 102 nowych studentów.

— Czy WSA nie „produkuje” bezrobotnych?

— Zmieniły się czasy. Teraz nawet absolwenci medycyny i prawa są bezrobotni. Jedynie uczelnie wojskowe, policyjne i pożarnictwa gwarantują zatrudnienie. Nie znam żadnej innej. Krążą legendy na temat SGH, gdzie studenci podczas nauki mają atrakcyjną pracę. To prawda, ale schody zaczynają się po skończeniu studiów, kiedy nikt nie chce nadal pracować na umowę-zlecenie lub umowę o dzieło. Wtedy pracę, znów atrakcyjną, otrzymują nowi studenci. Nasza uczelnia kształci unikalnych specjalistów; jest dużo informatyki, nacisk na języki obce. A zatrudnienie w dużej mierze zależy od inwencji absolwenta. Im się więcej umie, tym łatwiej znaleźć pracę. Będziemy nadal rozszerzać ofertę kierunków. W przyszłym roku „wystartuje” wydział architektury i urbanistyki.

— Dziękuję za rozmowę.

POWRÓT DO TEMATU

„Porwanie”

Rodzinę Ewy i Marka Kościjańczuków z Pełchu stałą opieką otacza Ciechanowieckie Stowarzyszenie „Rodzina”. Jesienią ubiegłego roku odebrano im z powodu biedy siedmioro dzieci (pisaaliśmy o tym — „Kontakty” nr 44/98 i 48/98). Dzięki interwencji społeczników z Ciechanowca oraz protestu mieszkańców wsi, dzieci przebywające w domu dziecka i w rodzinie zastępczej wróciły do rodzinnego domu i znów są razem z rodzicami.

Sytuacja ekonomiczna Kościjańczuków nie poprawiła się, ale ze swoją biedą nie są już sami. Ciągłe doświadczają bezinteresownej ludzkiej życzliwości. Chociażby ostatnio Stowarzyszenie zakupiło dla tej rodziny krowę (by było mleko dla dzieci) i parę psów.

Wszystkim, którzy włączyli się do pomocy, członkowie Stowarzyszenia serdecznie dziękują za życzliwość. Wrażliwym na potrzeby innych, którzy zechcieliby pomóc, podajemy numer konta: BS Ciechanowiec 87490006-55390-27014-11.

Kucze Duże



go do tego sam ojciec, by syn uniknął pójścia na wojnę i biedy w kraju. W Jersey była już rodzi- na, więc teraz go do siebie za- brała. Józef znalazł pracę w No- wym Jorku. Zaczął od smażenia frytek. Potem z wieloma innymi rodakami został górnikiem w Pensylwanii. Po pięciu latach, z chorobą płuc, musiał zrezygno- wać z harówki pod ziemią. Prze- niósł się do Filadelfii. Tutaj zna- laź pracę u żydowskich kraw- ców. Od nich nauczył się nowo- go fachu. Na całe życie. Także w tym mieście poznał piękną dziewczynę, Ewę Lewandowską rodem ze Stawiszyna. Pobrali się i doczekali pięciorga dzieci. Dzi- siaj w Filadelfii mieszkają Józef i Gienia, a razem z Leoną w New Jersey — Zosia i Freda.

Z niewidzialnego podwórka pradziadków w Kuczach Wiel- kich Leona zabierze do Ameryki kilka kamyków. Rozda je cór- kom Karin, Walerii i Cyntii oraz wnuczkom Grażynie i Juliannie. A potem powie ojcu, stojąc przy jego amerykańskiej mogile: „By- lam tam, gdzie moje serce”.

GABRIELA SZCZESNA

Fot.: autorka



Józef Baldachowski wiedział wszystko o jej rodzinie

sea

drodze ku nie istniejącej
przodków Leony to-
nam coraz więcej mie-
Ktoś radzi, żeby zawo-
Baldachowskiego; oni
„sąsiadowali z Jur-
stajemy na miejscu,
widoku dla Leony tak
pragnął jej ojciec. Obok
zabitej deskami studni
ścieżką wchodzimy na
podwórko pra-
Leony. Okolone drze-
wskie siedlisko porasta
Z boku trochę polnych
To wszystko. Leona nie
się lez.

jestem, jestem... — powta-
rzona.

Baldachowski wie wszy-
dawnych sąsiadach, choć
emigrowali w świat za
nie było go jeszcze na
I tak w polskiej wsi, ty-
kilometrów od amerykań-
domu Leony i Billa, oży-
łoty, imiona, fakty z życia
Jurskich. W aparacie foto-
nym Billa bez przerwy
wa się film.

i Tadeusz, który dopie-
jechał z pola, zapraszają
mu. Są bardzo wzruszeni
niekanym spotkaniem z
z Ameryki; wieścią, że
do tego samego rodu; że
niej nie wiedzieli o swoim
ni.

gościwym stole Leona
ada historię życia swojego
Józefa Jurskiego. Wyjechał
w. Antoni, co
ca...

Od wielu lat piątnickim forum towarzyszyło zainteresowanie ich kupnem i zagospodarowaniem. Ewentualni nabywcy deklarowali także renowację zabudowy. Ale z reguły kończyło się wyłącznie na deklaracji i postępującej dewastacji. Były tu najróżniejsze magazyny i składy, budynki administracyjne i socjalne, a nawet wytwórnia betonowych prefabrykatów, nie mówiąc o lokalnym „dzikim” śmietniku. W ostatnim czasie zainteresowani kupnem fortów zamierzali, między innymi, hodować pieczarki i urządzić rozlewnię wina. Oznaczało to typową eksploatację. Ówczesny wojewódzki konserwator zabytków niezmiennie stawiał te same warunki: cele rekreacyjno-sportowe, turystyczne i kulturalne, by utrzymać i zachować wartości historyczne, przestrzenne i ekspozycyjne tej unikalnej budowli.

Jako pierwszy, pod koniec lat osiemdziesiątych, prywatnej łomżyńskiej spółce został sprzedany fort numer jeden. Niestety, do dzisiaj go nie zagospodarowała. Za to dla fortu numer dwa nadeszły zbawienne czasy. W 1998 roku pewien łomżanin zamieszkał w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wielbiciel zabytków, kupił go przede wszystkim z myślą o ocaleniu od zagłady i przywróce-

niu dawnej fortyfikacyjnej „urody” (co potem zostało zapisane w umowie sprzedaży). Jeszcze przed załatwianiem wszelkich formalności przedstawił wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków szczegółowy plan odtworzenia historycznego wyglądu obiektu, przygotowania do zwiedzania oraz organizacji rekreacji i wypoczynku. Program jest imponujący i bardzo atrakcyjny.

Nowy właściciel zobowiązał się, między innymi, do wyposażenia fortu w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, wentylacyjną i centralnego ogrzewania; odrestaurowania wewnętrznych dróg fortu; opracowania folderu oraz scenariuszy zwie-

dzania według ścieżek „patriotycznej, historycznej, militarnej i tajemnej”; zorganizowania muzeum militariów, imprez sportowo-rekreacyjnych, sesji popularnonaukowych.

Fort numer dwa obejmuje około 17 hektarów. Właściciel zaczął swoje wielkie zamierzenie od wielkich porządków. Wywiół tony gruzu i śmieci, a potem dokładnie spenetrował historyczną budowlę pod względem odtworzenia architektonicznych detali. U pewnego piątnickiego gospodarza wytopił jedno skrzydło oryginalnych XIX-wiecznych fortecznych drzwi wejściowych! Posłużyło do wiernej rekonstrukcji drugiego, które właśnie powstaje

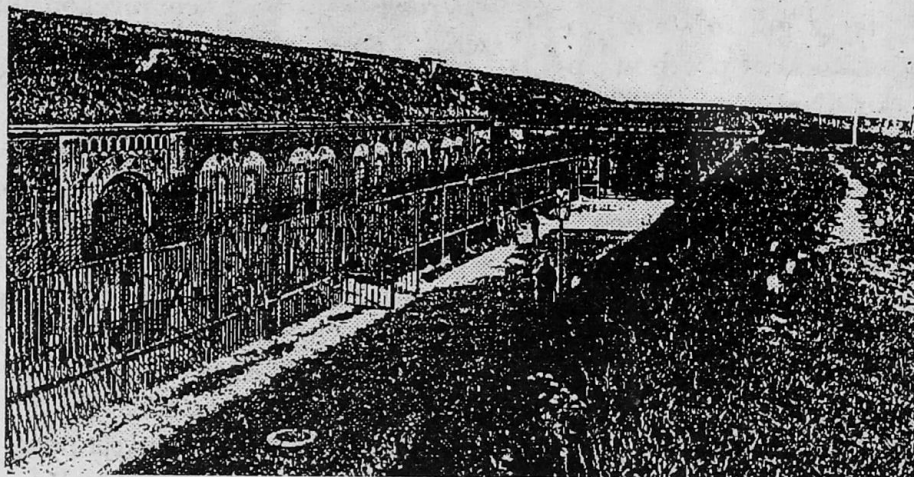
w łomżyńskich wojskowych Rejonowych Warsztatach Technicznych. Nadchodzi czas także na odtworzenie innych architektonicznych detali fortu, bowiem w dobrym stanie zachowały się koszary, schrony, kaponiery.

Piātnickie forty, cenny zabytek inżynierii wojskowej z przełomu XIX i XX wieku, stanowiły część Twierdzy Łomża i należały, obok Osowca, Ostrołki, Różana, Modlina, do całego systemu fortyfikacji obronnych na zachodniej granicy cesarstwa rosyjskiego. Miejmy nadzieję, że dzięki nowemu właścicielowi piātnicki fort numer dwa ukaże się nam w całej okazałości i tak już będzie zawsze.

— Po Andrzeju Makarewiczu, także łomżyńskiemu zamieszkałemu w USA, który miał odwagę zainwestować wielkie pieniądze w ratowanie zabytków (ostatnio kamienicy przy ulicy Sienkiewicza), nowy właściciel fortu także może tym imponować — mówi Wiesława Szymańska, zastępca podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Łomży. — Wierzę, że wszystkie jego zamierzenia pod tym względem się powiedą. (gab)

Na kserokopii: pocztówka przedstawiająca łomżyński fort trzeci, wysłana w 1917 roku przez niemieckiego żołnierza.

Czas fortu



CO SŁYCHAĆ?

Witamy ulgami

STANISŁAW CZARNOWSKI, wójt gminy Kulesze Kościelne (trzecia kadencja): — Samorządność w gminach miała decydujący wpływ na ich rozwój. Doskonale to widać na przykładzie Kulesz Kościelnych. Tu każda złotówka, każdy pozyskany pieniądz są wydawane z rozmysłem. Rozpoczęte inwestycje przez kolejne lata były kontynuowane. I możemy się już pochwalić, że wszyscy, którzy tylko chcieli, mają telefony, a każda wieś wodociąg. W ubiegłym roku wyasfaltowaliśmy piętnaście kilometrów dróg. W tym roku będziemy pokrywać asfaltem kolejne kilometry. Kto wie, ile kosztują drogi, może być zdumiony. Nie mamy w urzędzie kury znoszącej złote jajka. To efekt naszych ekonomicznych kalkulacji i ryzyka. Tym ryzykiem było zainwestowanie w akcje „Szeptela”. Były różne głosy, trochę niepokoju, ale wyszło dobrze i wszyscy są zadowoleni. Już na ten rok na drogi mamy zarezerwowane sto dwadzieścia tysięcy.

Możemy się też pochwalić nowoczesnym wysypiskiem z ekologicznym podłożem i wprowadzaniem na wsiach kontenerów do śmieci. Może nie od razu wszyscy będą robić selekcję, ale z czasem ludzie się przyzwyczają i w gminie będzie czysto; nie tylko w obejściach rolników, ale także w lasach.

Cieszy bardzo, że mieszkańcy wsi włączają się do prowadzonych inwestycji. W Chojnach Sierociętach budujemy piękny dom kultury ze sceną i zapleczem, który kosztuje dwieście tysięcy, ale połowa tej wartości to wkład mieszkańców. Ponadto jest dom kultury w Kuleszach oraz na wsiach przy remizach strażackich świetlice.

Według opinii specjalistów z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, nasza gmina zajmuje pierwsze miejsce w województwie podlaskim w produkcji mleka. Nasi rolnicy dużo korzystają z porad fachowców, a także wyjeżdżają na Zachód, podpatrują innych, zarabiają pieniądze i inwestują w swoim gospodarstwie. Cieszy to czołowe miejsce. Oprócz hodowli bydła, dobrze rozwinięta jest hodowla trzody chlewnej, a ze względu na ziemię, sporo uprawia się buraków cukrowych. Choć jesteśmy gminą typowo rolniczą, mamy zarejestrowanych 68 podmiotów gospodarczych. Są to głównie sklepy i zakłady usługowe. Gdzie tylko możemy, szukamy inwestorów, bardzo przydałby się nam zakład przetwórczy. Inwestorów przywitamy znacznymi ulgami podatkowymi, życzliwością i wielką chęcią pomocy.

Prawie obok urzędu znajduje się kościół z początku wieku, największy zabytek w gminie. Właśnie zaczęły się prace remontowe; kościół po osiemdziesięciu latach doczeka się nowego tynku.

Teraz wszyscy żyją reformą oświaty, my też. Szkołę podstawową przystosowujemy do przyszłego gimnazjum, które zostanie zlokalizowane na parterze. Aby sprostać ministerialnym wymaganiom, będziemy musieli zakupić autobus do dowożenia uczniów. Obeszło się u nas bez protestów rodziców, bo żadnej z czterech szkół (trzy szkoły i jedna filia) nie zamykałimy. Wcześniej na ich remonty wydaliśmy dwieście tysięcy i wszystkie są w dobrym stanie.

JAN SŁAWOMIR GODLEWSKI, burmistrz Choroszczy (pierwsza kadencja): — Obecnie wiejskie szkoły są nie tylko miejscem zdobywania wiedzy. Są one także głównymi ośrodkami życia społecznego i kulturalnego. Odwiedzają je dawni absolwenci, rodzice uczących się dzieci, tam można się spotkać, zorganizować jakieś zebranie. Szkoła wiejska jest teraz wszystkim i dlatego, choć reforma oświaty jest bardzo ważna i daje o sobie znać niż demograficzny, żadnej z czterech szkół wiejskich nie zlikwidowaliśmy i zamykać nie będziemy. Podjęliśmy już uchwałę, że w Choroszczy powstanie zespół szkół, w których będzie gimnazjum i szkoła podstawowa. Właśnie ogłosiliśmy konkurs na dyrektora zespołu. Z naszych obliczeń wynika, że po trzech latach w gimnazjum będzie 450 uczniów. To dużo, jak na możliwości budynku, którym dysponujemy. Dlatego też przymierzamy się do budowy nowej szkoły. Właściwie jest już zaczęta, bo jej fundamenty stoją od siedmiu lat. Z budżetu samorządu sami nie bylibyśmy w stanie jej wznieść; wierzymy, że pozyskamy pieniądze z zewnątrz.

W mieście jest nowoczesna oczyszczalnia, większość wsi w gminie posiada bieżącą wodę. Na ten rok zaplanowaliśmy dalszą budowę sieci wodociągowej. Drogi na terenie gminy są różne. Asfaltowanie jest kosztowne, a budżet dość skromny. W gminie są drogi zarządzane przez powiat, sądziliśmy więc, że uda nam się zdobyć pieniądze. Ale okazało się, że powiatowa kasa starczy tylko na doraźne remonty.

Udało nam się w końcu sprywatyzować lecznicę weterynaryjną. Rolnicy są zaniepokojeni, czy nabywca będzie prowadził usługi weterynaryjne. Niepokoje nie mają uzasadnienia, gdyż zgodnie z przepisami prawnymi (jest taki zapis w aktach) w obiekcie musi być lecznica weterynaryjna.

W mieście jest zespół szpitali. Finanse służby zdrowia zostały bardzo zaniżone przez Podlaską Kasę Chorych. Dla nas jest to niezwykle ważny zakład pracy, gdyż zatrudnia kilkuset mieszkańców z gminy. Teraz najważniejszym problemem jest remont szpitalnej kotłowni. Wystąpiłem z propozycją, aby zbudować wspólnie jedną centralną kotłownię dla miasta, szpitala i domu pomocy społecznej. Wspólna inicjatywa ma szansę realizacji: szpital podlega marszałkowi, dom pomocy powiatowi. Razem łatwiej się przebić i zdobyć pieniądze. Wspólnie także planujemy odnowić zabytkowy 20-hektarowy park przy pałacu Branickich. Zainteresowaliśmy już sprawą muzeum okręgowe, do którego należy park, i marszałkowski szpital, który bezpośrednio z nim sąsiaduje, i przyznam, że pomysł został przyjęty z entuzjazmem. Z kasy samorządowej sfinansujemy mapy geodezyjne parku.

Cieszymy się, że ks. proboszcz Leon Grygorczyk pozyskał od rządu dwieście tysięcy złotych na remont kościoła i klasztoru poddominikańskiego. Choć pieniądze jeszcze nie nadeszły, prace już trwają, zmienia się dach na kościele, oświetlenie.

Choroszcz jest piękna, zapraszam na czerwcowy festyn w dniu św. Jana, a w sierpniu na Jarmark Dominikański.

Choroszcz jest piękna

święt
W Podlaski
mają obch
pejski Dzien
wych, ustanow
ską Federację
wych „Europ
kwa data: 90
tworzono pi
kontynencie p
Nasz region
dem szczegó
owania, bowi
aż cztery
Biebrzański,
ski. Z okazji
Parków Naroc
Podlaskiego
dzkiego w Bia
skiem” zorg
prezentując
dnicze. Ekspo
dnąć do 29
10.00-15.00.

„Saga o Gro
Sawoniewskieg
owanego, kto
bie „Civitas Cl
„Saga” to p
ski Grodniano
ilustracje histo
Olsztynie oraz
kiego i warmi
Grodnio” bę
miątką.

W poniedział
ka Sawoniewski
szej Marii Pan
intencji.

REKORDZI

Najdroższy
kupionym w
został obraz
Alfreda Wi
Prywatny naby
kordową cenę
ych!

Alfred Wi
dził się 150 la
to malarzu p
tach” nr 3/99
sceny natura
Od lat jego o
ym zainteres
z pracami K
skiego czy Ma

„Waleczny
go z wojny po
opublikowany
zawie. Autor
Piechoty, poc
do niewoli, z
do swojej woj
miętnik. Ten
potem w czas
daj jedyny eg
bioteka Uniwe

Pamiętnik
będący także
luchu drugi
przyjaciół Zie
ym pośredn
wartościowej
216-28-33).

Święto parków

W Podlaskiem po raz pierwszy 14 maja obchodzony był jako Europejski Dzień Parków Narodowych, ustanowiony przez Europejską Federację Parków Narodowych „Europarc”. To nie przypadek, że 90 lat temu w Szwecji utworzono pierwsze na naszym kontynencie parki narodowe.

Nasz region ma pod tym względem szczególne powody do świętowania, bowiem w województwie są aż cztery parki: Białowiecki, Biebrzański, Narwiański i Wigierski. Z okazji Europejskiego Dnia Parków Narodowych w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku w sali „Zasklepie” zorganizowały wystawę, prezentującą ich walory przyrodnicze. Ekspozycję można zwiedzać do 29 maja w godz. 10.00-15.00.

Makarewicz, zamieszkałym odwagę zainicjować w ra- (ostatnio ka- Sienkiewicza), tu także może mówić Wiesława Stępcza podlas- go konserwa- omży. — Wie- go zamierze- em się powio-

z pocztówka mżyński fort 17 roku przez rza.

piękna

(pierwsza ka- m zdobywania o i kulturalne- ie dzieci, tam ejska jest teraz na i daje o so- ich nie zlikwi- e, że w Choro- i szkoła pod- lu. Z naszych 450 uczniów. y. Dlatego też uż zaczęta, bo sami nie byli- ze z zewnątrz. w gminie po- dowę sieci wo- ie jest koszo- e przez powiat, ęło się, że po-

aryjną. Rolni- weterynaryjne. ami prawnymi ynaryjną. zostały bardzo zestykłe ważny Teraz najważ- apilem z pro- ie dla miasta, a szansę reali- wi. Razem lat- jemy odnowić terosowaliśmy marszałkowski pomysł został y mapy geode- skał od rządu ominikańskie- a, zmienia się dniu św. Jana,

Sentymentalny rytm

Powrót do czasów młodości za- fundowała „Starszym nastolat- kom” grupa wokalna Bernarda Karwowskiego, działająca przy Miejskim Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Zespół w składzie: Anna Malinow- ska, Anna Mieczkowska, Malwina Przysłaska, Magda Synow, Małgo- rzata Skarżyńska, Magda Wojtkow- ska, Jacek Chłudziński, Grzegorz Dziekoński, Łukasz Jarota, Ma- riusz Mieczkowski, Artur Pawel- czyk i Piotr Zagubień ze współpra- cującymi muzykami przygotował program „Pop Music” złożony z największych przebojów światowej muzyki popularnej lat 70.

Poprzednio młodzi artyści pre- zentowali programy oparte o mu- zykę lat 60. oraz piosenki zespó- łów „The Beatles” i „Abba”.

SAGA O GRODNIE

„Saga o Grodnie” to tytuł książki autorstwa księdza prałata Ludwika Sawoniewskiego, wielkiego miłośnika tej ziemi, człowieka znanego i szanowanego, której uroczysta promocja odbyła się w białostockiej siedzi- bie „Civitas Christiana”.

„Saga” to poemat pisany wierszem, poświęcony zasłużonym dla Pol- ski Grodnianom. Książkę o objętości 240 stron, wzbogaconą o zdjęcia i ilustracje historyczne, można kupić w Warszawie, Łodzi, Białymstoku, Olsztynie oraz we wszystkich miastach powiatowych województw podlas- kiego i warmińsko-mazurskiego. Wydawcy mają nadzieję, że „Saga o Grodnie” będzie dla Grodnian i miłośników tej ziemi miłą i cenną pa- miątką.

W poniedziałek, 24 maja, minęła 33. rocznica śmierci księdza Ludwika Sawoniewskiego. W kościele przy Bazylice Wniebowzięcia Najświęt- szej Marii Panny w Białymstoku została odprawiona msza święta w jego intencji.

REKORDZISTA Z SUWAŁK

Najdroższym dziełem sztuki kupionym w Polsce na aukcji został obraz „Szlichtada” pędzla Alfreda Wierusza-Kowalskiego. Prywatny nabywca kupił go za re- kordową cenę — 710 tysięcy zło- tych!

Alferd Wierusz-Kowalski uro- dził się 150 lat temu w Suwałkach (o malarzu pisaliśmy w „Kontak- tach” nr 3/99). Malował głównie sceny naturalistyczne, portrety. Od lat jego obrazy cieszą się du- żym zainteresowaniem na równi z pracami Kossaków, Michałow- skiego czy Malczewskiego.

EUROPEJSCY POLICJANCY

Ukazał się kolejny numer ogólnopolskiego kwartalnika Sekcji Polskiej IPA, czyli międzynarodo- wego stowarzyszenia policjantów.

W Polsce już 4 tysiące policjan- tów przylączyło się do związku. Mariusz Żebrowski, nadkomisarz z Komendy Powiatowej w Zam- browie, jest jednocześnie redak- torem naczelnym polskiej edycji kwartalnika. W ostatnim numerze zamieszczona jest rozmowa z Władysławem Padło, zastępcą Komen- danta Głównego Policji. Są też in- teresujące relacje ze spotkań członków IPA w różnych częściach Europy. Jak zawsze kwartalnik jest bardzo starannie wydany, z dużą ilością zdjęć.

KTO WYDA WALECZNYCH?

„Walecznych tysiąc. Pamiętniki sierżanta Władysława Goliczewskie- go z wojny polsko-bolszewickiej” to unikalny dokument grajewianina, opublikowany w 1934 roku przez Główną Księgarnię Wojskową w War- szawie. Autor, żołnierz ochotnik z I batalionu łomżyńskiego 33 Pułku Piechoty, początkowo notował tylko istotne fakty. Niestety, gdy trafił do niewoli, zapiski przepadły. Po ucieczce od bolszewików powrócił do swojej wojennej kroniki, która po wojnie ułożyła się w pokaźny pa- miętnik. Ten niezwykle dokument przez lata sowieckiej okupacji, a potem w czasach komunizmu, ukrywany był przez nabywców. Do dzi- siaj jedyny egzemplarz „Walecznych” ma w swoim księgozbiórze Bib- lioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

Pamiętnik młodego grajewianina, zawierający fakty, daty, nazwiska, będący także historią żołnierzy 33 Pułku Piechoty, w roku 50-lecia wy- buch drugiej wojny światowej chciałoby opublikować Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Niestety, nie ma na to pieniędzy. Za na- jmym pośrednictwem prosi więc o finansowe wsparcie w wydaniu tej wartościowej książki. Adres Towarzystwa: Łomża, ul. Polowa 22 (tel. 216-28-33).



Opowieści kapliczne

„Maryjo Matko Boża zmiłuj się nad nami. Żurobice 1917 r. wrze- sień 17”. Tej treści napis wyryty jest w betonowej podstawie kapli- czki, która stoi przy posesji Franci- szka Jaszczuka w Żurobicach (gm. Dziadkowie).

— Wiemy, kiedy została wy- stawiona, bo jest napisane, jed- nak intencja nie jest znana. Mój ojciec urodził się rok później i już nie żyje. Kapliczkę mógł wystawić dziadek — mówi Franciszek Ja- szczuk.

Kiedyś stała na wielkich pol- nych kamieniach. Kamienie się ob- suwały, kapliczka przechylała, więc pan Franciszek zrobił cementowy fundament. Także zniszczone

przez lata żelazne ogrodzenie zo- stało wzmocnione fundamentem.

Obok kapliczki stoi ławeczka, na której można usiąść, porozmys- lać, zastanowić się, pomodlić, od- począć.

— Przez długie lata w tym miej- scu zbierała się cała wieś na majo- we. Od jakiegoś czasu już nie — mówi Franciszek Jaszczuk.

Choć nie ma już „śpiewanego” co roku majowego, to na wiosenne poświęcenie pól kapliczka przy- biera świąteczny wygląd. Ludzie ubierają ją brzoškami, kwiatami, zamieniają w ołtarz. Raz w roku modli się o urodzaje i błogosła- wienstwo ksiądz proboszcz i cała wieś.

Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miaste- czku, na wielu roztajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O więk- szości z nich krąży ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszy- stkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utwa- lić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Przyslijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy au- torzy opowieści otrzymają piękne książki.

XII ŁOMŻYŃSKA WALIZKA TEATRALNA

Mimo trudnych dla kultury czasów udało się zorganizować XII Łom- żyński Festiwal Teatru w Walizce. W tegorocznym prezentują się zespoły z Tomka, Moskwy, Rostowa, Wilna, Sliwen, Warszawy, Chorzowa. Wśród imprez towarzyszących w czwartek, 27 maja (godz. 21.00) na Starym Rynku chojnicki Teatr Cztery Żywioty przedstawi widowisko plenerowe „Magiczne miecze Graala”. Zakończenie Festiwalu i ogłoszenie wyników w piątek, 28 maja (godz. 18.00) w sali widowiskowej łomżyńskiego Tea- tru (ul. Sadowa 12).



DNI WYSOKIEGO MAZOWIECKIEGO (patronat prasowy — „Kontakty”)

27 MAJA, CZWARTEK

10.00-18.00 — Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów (stadion); 20.00 — zabawa ludowa (stadion); 8.00, 11.15, 14.30, 19.00 — „Ogniem i mieczem” (kino „Wars”)

28 MAJA, PIĄTEK

10.00-18.00 — ciąg dalszy Turnieju Piłki Nożnej (stadion); 8.00, 11.15, 14.30, 19.00 — „Ogniem i mieczem” (kino „Wars”)

29 MAJA, SOBOTA

10.00-12.00 — mecze finałowe piłki nożnej dziewcząt (stadion); 12.15-14.30 — mecze finałowe piłki nożnej chłopców (stadion); 15.00 — wręczenie pucharów i dyplomów zwycięskim zespołom; 15.00 — Dzień Powiatu: wystąpienie starosty, wystąpienia gości, referat mgr. Andrzeja Kurpiewskiego pt. „Rola samorządu w kształtowaniu ustroju państwa demokratycznego”, prezentacja dorobku towarzystw regionalnych z powia- tu wysokomazowieckiego, wystąpienie wicestarosty pt. „Kultura w polityce rozwoju regionalnego”, prezentacja artystyczna (MOK Wysokie Mazo- wieckie); 16.00 — mecz piłki nożnej juniorów Jagiellonia Białystok-Pogoń Łapy; 18.00 — mecz piłki nożnej juniorów Mlekovita Ruch-Niemen Grodno; 19.00 — „Ogniem i mieczem” (kino „Wars”); 20.00 — wręczenie pucharów i dyplomów; 20.30 — zabawa ludowa.

30 MAJA, NIEDZIELA, FESTYN „TACY SAMI” (STADION)

11.00-12.00 — msza polowa; 12.00-14.50 — blok konkurencji sporto- wo-zręcznościowych; 12.00-19.00 — prezentacja salonów samochodow- ych, wystawa obrazów Stanisława Borzuchowskiego, pokaz ratownictwa drogowego, przewóz dzieci niepełnosprawnych sprzętem bojowym, po- miar ciśnienia i wagi, loteria fantowa na przelot balonem; 12.00-12.30 — występ zespołu z Kozarzy; 12.30-12.35 — prezentacja wierszy dzieci nie- pełnosprawnych; 12.35-12.50 — występ laureatów konkursu recytator- skiego; 12.50-13.00 — występ artystyczny dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1; 13.00-13.05 — ciąg dalszy prezentacji wierszy dzieci niepełnospra- wnych; 13.05-13.35 — występ laureatów konkursu poetyckiego „O Laur Łabędziego Pióra”; 13.35-14.00 — licytacja obrazów pt. „Dzieci dzie- ciom” Stanisława Borzuchowskiego oraz prac dzieci niepełnosprawnych; 14.00-15.30 — koncert zespołu Andrzeja Janeczki „Trzeci Oddech Ka- czuchy”; 14.00-16.00 — parada motocyklistów z byłego województwa łomżyńskiego; 15.50-18.00 — koncert zespołów „Karino”, „Capital”, „Va- vel Band”; 18.00-19.30 — koncert zespołu „Milano” i start balonu; 19.30-21.00 — występ Janusza Laskowskiego; 21.00 — pokaz sztucznych ogni; 21.00-22.00 — występ zespołu młodzieżowego z MOK w Wysokiem Mazowieckiem.





PROSTO ZE WSI

Już dawno do Was nie pisałem, bo jak to na wsi na wiosnę: praca — kłopot, praca i tak już chyba będzie.

Na polach to jest różnie. Niecierpliwi, co posieli jeszcze przed świętami, chyba muszą siać po raz drugi. Jednak te nocne mrozy zrobiły swoje. No i te deszcze, które na ziemiach lekkich są zbawieniem, ale na ciężkich woda stoi na polach i kto wie, czy znów nie wygnije.

Jak wiecie, sytuacja finansowa w gospodarstwach rolnych jest bardzo zła i trzeba nie lada sprytu i zdolności, by się utrzymać na tzw. „powierzchni”. Ludzie, którzy są autorami przemian ustrojowych, nigdy się nie liczyli z człowiekiem cierpiącym nie z własnej winy. Tłumacząc, że ofiary są i będą. A przecież nie można żyć ciągle w lęku, co będzie jutro.

Korzystając z opadów deszczu w naszym rejonie, napisałem satyryczny wierszyk, który w moim zamysle powinien wywołać uśmiech na twarzy przynajmniej u rolników.

Ballada z łezką

Szedł raz sobie drogą Gosk smutny zmęczony życiem miał wiele kłopotów i trosk ze sprzedażą świnek czyli zbyciem.

Był w każdym sprzedaży punkcie pytał o wszystkie warunki i cenę mówił, że odda nawet w hurcie czyli po znacznie niższej cenie.

Lecz kupcy zawsze grymasili że świnki tłuste, przerośnięte bo dużo jadły, mało piły a i ogonki jakoś pogięte

Już o blokadach nikt nie pamięta rolnicy w polu pracą zajęci znów buzia Buzka uśmiechnięta bo choć wszystko zgrzyta, to jednak się kręci

Marian Godlewski
zam. Tybory Kamianka
pta Jabłonka Kościelna

„UWIAZANY KOŚCIÓŁ”

Tygodnik „Kontakty” czytam od deski do deski, poczynając od strony tytułowej, kończąc na banku kawałów. Dzięki Wam, redakcji, tygodnik utrzymuje stale wysoki poziom oraz porusza aktualne problemy nas, szarych, za którymi mało kto ma odwagę się ująć.

Niestety, zauważyłem dość przykre zjawisko, powszechne dla wiernych parafii Kuczyn. Zaraz po kupnie gazety przewracane są kartki, by sprawdzić, czy jest poruszona kwestia związana z działalnością ks. proboszcza albo czy ukazał się

kolejny list w obronie lub też słowa krytyki pod jego adresem. Prawie cała parafia podzieliła się na dwa obozy, które nie żywią bynajmniej do siebie sympatii. Wyrazem tego jest, moim zdaniem, ta niezdrowa polemika na łamach prasy.

Faktem jest, że działalność ks. proboszcza można nazwać awangardową, prawdą jest także, że zasłużył sobie na miano dobrego gospodarza, ale i prawdziwe są zarzuty przedstawione przez tych, którzy zamknęli kościół.

Nie o to chodzi, by rozstrząsać, kto ma rację. Zależy mi na spokoju, na dobrym imieniu mojej parafii, na tym, aby nie kalano wiary, która wzywa do pojednania i przebaczenia.

Nasze sprawy i problemy rozwiązujemy na terenie naszej parafii i nie wywieszajmy „prania” na widok publiczny.

Parafianinie, parafianko: nie polemizujcie ze sobą, weźcie się „do roboty”, a może uda się uzyskać jakiś kompromis.

MLECZNI REKORDZIŚCI W PODLASKIEM



Są nimi ubiegłorocznymi dostawcami mleka do Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem:

1. **Waldemar Kosiński** (Rudka) — 353 501 l
2. **Zygmunt Święcki** (Szepietowo Wawrzyńce) — 305 487 l
3. **Eugeniusz Kurzyna** (Jamiołki Godzieby) — 188 666 l
4. **Henryk Dąbrowski** (Jabłoń Jankowce) — 179 526 l
5. **Wojciech Kaczyński** (Mystki Rzym) — 173 450 l
6. **Zdzisław Tworowski** (Brzóska Stare) — 172 511 l
7. **Sylwester Wróblewski** (Dzieciół) — 170 254 l
8. **Marek Ślusarz** (Oleksin) — 160 985 l
9. **Zbigniew Podbielski** (Brulino Lipskie) — 150 422 l

10. **Henryk Roszowski** (Roszki Ziemaki) — 144 260 l

11. **Tadeusz Koc** (Koce Schaby) — 139 248 l

12. **Franciszek Grodzki** (Chojne Gorczany) — 138 639 l

13. **Dariusz Kalinowski** (Święck Strumiany) — 138 581 l

Mleczni rekordziści

„Trzeba powiedzieć krowom, żeby dawały dużo mleka, to dają”, żartuje Waldemar Kosiński, rekordzista mlecznego plebiscytu. Hodowlę bydła prowadzi od sześciu lat. Nabyte po pegeerze stado odnowił i wymienił. Obecnie ma dziewięćdziesiąt krow, z których rekordzistki dają rocznie ok. 6700 l mleka. Współpraca ze Spółdzielnią „Mlekovita” daje

„Kontakty” to naprawdę dobra gazeta, po którą warto sięgać nie tylko ze względu na notatki o kłótni w parafii, ale przede wszystkim na wspaniałe reportaże o życiu, o trudach, jakie niesie ono ze sobą.

Bardzo bym chciał, aby mój list był przedostatnim z artykułów o mojej parafii, gdyż ostatni powinien ukazać się reportaż o zgodzie i pojednaniu. Czy nie nadszedł już na to czas?

J.G.
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)
Usza Mała

Od redakcji:

Przed listem, który publikujemy, dotarło do nas kilka innych, stawiających zdecydowanie sprawę na ostrzu noża: za lub przeciw. Przyjmujemy mądrą sugestie czytelnika i nie będziemy już publikować ani jednych, ani drugich. Z satysfakcją odbierzemy z parafii sygnał, żeby przyjechać na reportaż o zgodzie.

mu pewność odbioru i pewność stałej zapłaty.

Drugie miejsce w mlecznym rankingu zajmuje Święcki. Także stado nabył po byłym pegeerze. Hodowlę bydła (60 sztuk) i trzody chlewnej (800 sztuk) prowadzi trzeci rok.

— Produkcja rolna jest niesprzedawalna; pozytywnym wyjątkiem jest „Mlekovita” — twierdzi hodowca.

„Mleczne” Andrzeja Brzozowskiego mają żeńskie imiona: Milka, Malwa, Kania, Kora. Rekordzistki rocznie dają nawet siedem tysięcy litrów mleka. Bydło w gospodarstwie jest tradycją. Wcześniej przez czterdzieści lat hodowlą zajmował się ojciec, Józef Brzozowski. Teraz młody i stary gospodarz razem doglądają 23 dojnych i 15 jałówek oraz obrabiają 62 hektary.

Józef Brzozowski na początku lat siedemdziesiątych wybudował pierwszą w gminie płytą oborę. Wtedy była to wielka nowoczesność, dziś jest zbyt mała, aby rozwinąć hodowlę. Ojciec i syn zaczynają budować nową oborę; na 52 sztuki dojnych krow i 30 sztuk młodzi. Skończą przed zimą i powiększą stado.

Na zdjęciu: pejzaż z Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kł... ka w Ciechanowcu



DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

Na IV Dni Dąbrowy Białostockiej zapraszają Rada Miasta i Gminy oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. W programie imprezy wiele atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Dni rozpoczynają się w sobotę 27 maja uroczystą sesją samorządu (godz. 14.00) i mszą świętą w intencji mieszkańców (godz. 17.00). W piątek, 28 maja — zawody wędkarskie (16.00) i turniej brydżowy (19.00, internat) oraz podsumowanie konkursu plastycznego „Pielgrzymki Papieża do Polski” (MGOK). Sobota, 29 maja — gminny turniej szachowy (10.00, MGOK), koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (11.00, lasek), imprezy sportowe dla dzieci (14.00–16.00, plac za muszlą), festyn białoruski (16.00–18.00, lasek), zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży (16.00), strzelanie z wiatrówki (17.00, lasek), koncert Janusza Laskowskiego (19.00, lasek), zabawa (20.30). Niedziela, 30 maja — na stadionie turniej sportowy zakładów pracy (10.00), program artystyczny z udziałem kapeli „Siemiona” z Wasilkowa (10.00), Zespołu Pieśni i Tańca „Grajewanie” (15.00) i zespołu tanecznego „Tambur-Majorki” oraz zespołu „Inside” (16.00), pokaz karate (16.00), pokaz carsingów (19.00, parking przy kościele), koncert zespołu „Maxel” i sztuczne ognie (20.00).

GRABOWO

Niebawem rozpocznie się budowa kanalizacji na ulicach Gątkiewiczza, Stawowej i Sikorskiego. Wyłoniono już, w drodze przetargu, wykonawcę.

KOLNO

Zmalała ilość cudzoziemców handlujących w piątki na kolneńskim targowisku. „Walkę” z nimi prowadzi m.in. Kolneńskie Towarzystwo Gospodarcze. Argument: handlują bez zezwoleń i nie płacą podatków.

LIPSK NAD BIEBRZĄ

Zakończyły się doroczne Dni Lipska, równie udane jak poprzednie. Był jubileusz 25-lecia orkiestry dętej OSP, imprezy sportowe i kulturalne, sztuczne ognie i pokazy umiejętności pilota helikoptera.

Chór ze Szkoły Podstawowej, zdobywca srebrnych i złotych kamertonów na znanym przeglądzie chórów w Bydgoszczy, zaśpiewa niebawem także Ojcu Świętemu podczas papieskiej celebry w Elku.

Bardzo aktywnie w różnych dziedzinach, służących dobru tej niezwyklej rzeki, działa Stowarzyszenie Gmin Nadbiebrzańskich z siedzibą w Lipsku. Właśnie przygotowuje spływ tratwami aż do Wisny, atrakcyjną imprezę turystyczną, promującą piękno tych stron. Stowarzyszenie zamierza także opracować program wymiany w całej dolinie rzeki niesprawnych i zatrujących środowisko kłopotliwych na ekologiczne oraz utylizacji odpadów.

NOWY DWÓR

Gmina wspólnie ze strażą graniczną uszczelnia zieloną furtkę do Polski. Karczowany jest pas szerokości 15 metrów i długości 14 kilometrów. Nie bez powodu, bowiem



ostatnio przemknęła się tędy jakaś grupa. Także bez paszportu, ale za to bez żadnych konsekwencji prawnych, zieloną granicę wielokrotnie przekraczają jelenie i dziki, o czym zaświadcza ich ślady i sama straż.

PUŃSK

Prawie we wszystkich wsiach drogi pokrywane są żwirem. Prace wykonują sami mieszkańcy, korzystając z wypożyczonej z Urzędu Gminy równiarki. Jeżeli starczy pieniędzy, rolnicy otrzymają zwrot kosztów ropy.

Dyrektorem gimnazjum został Józef Bludzis.

RAJGRÓD

Pracownicy Nadleśnictwa Rajgród doliczyli się 160 łosi (rok wcześniej było ich 140), 215 jeleni (190), 925 saren (890), 260 dzików (200). Za główne przyczyny poprawy sytuacji leśnicy uważają dogodne warunki klimatyczne w dwóch ostatnich latach i prawidłową pracę służb leśnych.

SZEPJETOWO

Samorząd gminy przyjął do wiadomości uwagi wojewody, ale nie zdecydował się zmienić składu Zarządu Gminy. Już kilka miesięcy temu wyszło na jaw (podobnie zresztą jak w wielu innych miastach i gminach), że dwóch członków Zarządu nie powinno w nim zasiadać, ponieważ są we władzach prywatnych spółek, a wyklucza to ustawa o ograniczeniu działalności

gospodarczej osób pełniących funkcje publiczne. Samorząd uznał jednak, że nie może wykluczyć szczególnie aktywnych, znanych mieszkańcom i kompetentnych. Wojewoda podlaski wystosowała do Rady Gminy pismo zwracające uwagę na błąd prawny, ale nie spowodowało to reakcji samorządowców. Sprawa być może wróci jeszcze pod obrady. Według informacji z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, nie jest na razie rozpatrywana ewentualność wprowadzenia w Szepietowie zarządu komisarycznego.

TOCZYŁOWO ŁĄS

Zawaleniem grozi drewniany most na Narwi, z którego korzystają mieszkańcy trzech wsi. Drewnianą przeprawę wybudowali blisko 20 lat temu saperzy z Kazunia. Kiedy wiosną przybierały wody Narwi, most trzeba było przywiązywać linami do drzew. Rolnicy z Toczyłowa mają po drugiej stronie rzeki ponad 150 hektarów, ale coraz bardziej obawiają się przeprowadzać bydło po moście. Koszty odremontowania przeprawy oszacowane zostały na co najmniej 200 tysięcy złotych. Jak na razie mieszkańcy wsi nie zyskali wsparcia ani u władz białostockich, ani centralnych. Pomoc obiecuje gmina Zawady, ale rolnicy muszą liczyć przede wszystkim na siebie. Zaczęli już zbierać pieniądze.

TUROŚL

50-lecie obchodzi Gminna

Złote klucze

Herb Ciechanowca znany jest już od początku XVI wieku. Na niebieskim polu widnieją dwa skrzyżowane złote klucze piórami na zewnątrz i złota gwiazda między nimi. Ciechanowiec otrzymał prawa miejskie w XV wieku i ponownie w 1915 roku. Nazwa pochodzi od nazwy osobowej Ciechon.



Królewski ptak



Nic nie dzieje się bez przyczyny. Więc nie bez powodu łabędź znalazł się w herbie Wysokiego Mazowieckiego. Jeśli wierzyć legendzie, ten piękny ptak uratował miasto od zagłady!

Dawno, dawno temu pewien książę mazowiecki założył nad Brokiem niewielki gród. Ale, jak się okazało, ograniczające go mury zmusiły budowniczych do stawiania domów wąskich i wysokich. Stąd najpierw nazwano gród Wysokie, a że należało do książąt mazowieckich, otrzymało z czasem dodatek Mazowieckie.

Dobrze żyło się tu ludziom różnego stanu. Rzemieślnikom, kupcom, rolnikom. Spokój i zgoda sprzyjały rozwojowi miasta. Symbolem powodzenia stała się także para łabędzi, mieszkających nad rzeką, które powracały w rodzinne strony każdego roku. Mieszkańcy bardzo je polubili i chętnie wybierali się na przechadzkę, by nacieszyć oczy ich pięknym widokiem. Niestety, jak po słońcu przychodzi deszcz, tak po dobrych czasach nadeszły straszne. Któregoś roku wielka susza, pożary i zaraza spadły nagle na miasto. Pustoszały domostwa, powiększał się cmentarz. Zrozpaczeni burmistrz i rajcowie, bezradni wobec klęsk, stanęli wobec wizji całkowitej zagłady grodu! A tu znikąd ratunku! Któregoś dnia w wielkiej determinacji ruszyli w stronę rzeki, by spojrzeć na ginące miasto. I nagle stanęli jak wryci: oto późna jesień, a na wodzie kołysze się ich łabędź! Nie odleciał! Nie opuścił ich w tragicznych chwilach! Zrozumeli, że nie wolno się poddawać; że mimo nieszczęścia trzeba żyć! Jak ten królewski ptak. I tak pełni otuchy mieszczenie, wspomagając się wzajemnie, zabrali się za odbudowę zniszczonego grodu. A w dowód wdzięczności umieścili łabędzia w herbie Wysokiego Mazowieckiego. I płynie w nim do dziś.

Biblioteka Publiczna. W roku 1952 korzystało z niej 328 czytelników mających do dyspozycji 1280 woluminów. W roku jubileuszu biblioteka zgromadziła 9616 książek i zestaw czasopism. Korzysta z nich 455 czytelników. Oprócz wypożyczalni i czytelni w Turośli, na terenie gminy funkcjonują dwie filie biblioteczne w Lemanie i Łasze.

WIĄJNY

Około trzech miesięcy temu samorząd zwrócił się do Ministerstwa Edukacji Narodowej o przydział 2 szkolnych autobusów, niezbędnych do dowożenia przyszłych gimnazjalistów. Odpowiedź nie nadeszła do dzisiaj. Gminna oświata dysponuje teraz dwoma 20- i 15-letnimi pojazdami.

Majowe przymrozki zaszkodziły kwitnącym drzewom owocowym. Już widać, że tego roku sliwek będzie mniej.

Szkoła w Maszutkiniach za sprawą rodziców uczniów znalazła się także w telewizji. Od kilku miesięcy protestują przeciwko zamiarom pozostawienia w placówce tylko oddziałów nauczania początkowego, domagając się utrzymania również klas IV–VI. Gdyby na to przystać, szkoła liczyłaby zaledwie 42 uczniów.

Na dachu obory w zagrodzie zastępcy wójta Jarosława Roszyka doszło do bocianich zapasów. Pewien intruz zaatakował ptasią parę w gnieździe. Co prawda został przepędzony, ale na ziemi znalazły się cztery potłuczone jaja...

ZAMBROW

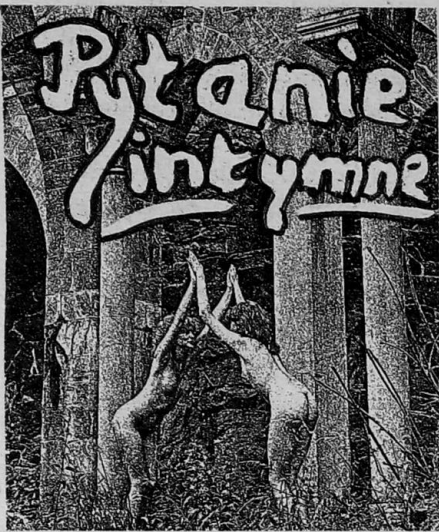
Coraz trudniejszą sytuację finansową ma Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w powiecie, gdzie blisko połowę pacjentów zajmują się lekarze na kontraktach „rodzinnych”, a w najbliższym czasie jeszcze ich przybędzie. Jednym ze skutków jest zmniejszenie kwot dla ZPOZ ze strony Kasy Chorych, a jeszcze smutniejszym redukcje w zatrudnieniu średniego personelu medycznego.

Związki zawodowe w zakładach bawełnianych Zamtex zawiadomione zostały oficjalnie o możliwości zwolnienia 250 z tysiąca pracowników przedsiębiorstwa. Kierownictwo Zamtexu ma jeszcze nadzieję, że uda się jednak odbudować sprzedaż i wynegocjować z wierzycielami takie warunki, które pozwoliłyby uniknąć zwolnień. Na wyrażenie opinii związkowcy z Zamtexu mają 14 dni.

ZBÓJNA

Ponad pięć lat trwa udręka mieszkańców gminy z pogarszającym się stanem drogi łączącej Łomżę z Myszyniec, która dla Zbójnej jest główną arterią komunikacyjną. Droga do końca ubiegłego roku miała status krajowej i podlegała Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku, a obecnie urzędowi marszałkowskiemu województwa. Trasa wymaga generalnego remontu (odwodnienia, wzmocnienia, ułożenia krawężników). Od pięciu lat samorząd Zbójnej zapisuje w budżecie pieniądze na wykonanie chodników, ale nie może przystąpić do prac bez całej technicznej dokumentacji remontu. Mieszkańcy gminy liczą, że ze zmianą zarządcy ich sprawa będzie mogła nabrać tempa.





Przeżyłam szok, bo w trakcie stosunku doszło do pęknięcia prezerwatywy. Potem liczyłam nerwowo dni do wystąpienia miesiączki. Na szczęście była. Ale czy jest jakieś zabezpieczenie w takich wypadkach?

Martyna

Jest. W takiej sytuacji należy natychmiast zastosować krem plemnikobójczy. Dla pewności trzeba jak najszybciej, a najpóźniej w ciągu dwóch dni, skontaktować się z ginekologiem i poprosić go o pomoc. Lekarz przepisze silną dawkę pigułek hormonalnych (są to doustne tabletki antykoncepcyjne). Można też zaaplikować hormonalny zastrzyk. Pomocny w tej sytuacji będzie też preparat Postinor, nie uznawany przez większość lekarzy za środek wczesnoporonny. Specyfik ten można nabyć na receptę.

Zażycie silnej dawki hormonów może wywołać zawroty głowy, złe samopoczucie, mdłości. Jeśli występują wymioty, trzeba znów skontaktować się z lekarzem, który podpowie, jak postępować dalej. Duża dawka hormonów będzie miała również wpływ na najbliższą miesiączkę. Może być bardziej obfita niż dotychczas, a także może pojawić się kilka dni wcześniej lub spóźnić się o kilka dni.

Nie mogą korzystać z silnej dawki hormonów kobiety, którym ze względów zdrowotnych zabroniono ich przyjmowania. Dla nich skutecznym sposobem uniknięcia ciąży będzie założenie spirali wewnątrzmacicznej przed upływem pięciu dni po stosunku.



LEKARZ DOMOWY

Zbliża się lato, a ja znów nie będę mogła nosić krótkich bluzek i topów. Nie chcę pokazywać dużego pieprzyka, który rośnie mi na plecach. Próbowalam ścisnąć go nitką, ale się nie udało, bo ma za szeroką podstawę. Czy można go usunąć w gabinecie lekarskim? A może są jakieś domowe sposoby?

Aldona

Jeżeli uważasz, że pieprzyk na plecach przeszkadza ci i oszpeca, w żadnym wypadku nie decyduj się na usuwanie go domowymi sposobami. Nie wolno też usuwać

znamion w gabinetach kosmetycznych. Powinnaś zgłosić się do chirurga, który po konsultacji z dermatologiem lub onkologiem zdecyduje o sposobie usunięcia.

Pieprzyki i różne znamiona mogą być owłosione lub nieowłosione. Nie powinno się usuwać z nich włosów i trzeba chronić przed podrażnieniami (np. przed stałym kontaktem ze stanikiem).

Jeżeli są narażone na podrażnienia, powinny być usunięte. Znamiona nieowłosione, zwłaszcza duże, lepiej usunąć, bo z czasem mogą zmienić się w zmianę złośliwą.

§

POD PARAGRAFEM

Mój mąż narobił okropnych długów. Teraz zaczął nachodzić nas komornik. Jesteśmy w trakcie rozwodu. Czekam na wyznaczenie pierwszej rozprawy rozwodowej. Co mam zrobić, żeby komornik nie zabrał mi mebli i telewizora. Całe wyposażenie mieszkania kupiliśmy podczas trwania małżeństwa. Boję się, że z winy męża zostanę bez niczego. Co mam zrobić, żeby komornik nie zabrał mi mebli?

Jadwiga

Polskie prawo przewiduje kilka sposobów obrony przed wizytą komornika. Może Pani napi-

sać do sądu rejonowego z prośbą o powództwo przeciwegzekucyjne. W powództwie trzeba przedstawić całą sytuację materialną rodziny, wyjaśnić, że jest Pani w trakcie sprawy rozwodowej.

Postępowanie egzekucyjne nie oznacza, że komornik ma prawo zabrać wszystko z domu i zostawić puste cztery ściany. Kodeks postępowania cywilnego wyłącza z postępowania wiele przedmiotów, których nie wolno zabrać z domu.

Komornikowi nie wolno zabrać pościeli, ubrania, miesięcznych zapasów żywności i opa-

Każda zmiana w wyglądzie pieprzyka, powiększanie lub zmniejszanie, krwawienie, stan zapalny to sygnał, żeby natychmiast skontaktować się z lekarzem.

Powstawaniu znamion sprzyja opalanie na słońcu. Dlatego trzeba chronić się i używać samoopalaczy z filtrami przeciwsłonecznymi UVA i UVB. Jeżeli masz sporo pieprzyków, bladą skórę podamą na oparzenia słoneczne, bezpieczniej jest ograniczyć przebywanie na słońcu. Można też przykrywać znamiona bluzką lub chustką.

Masz jeszcze czas, by przed wakacjami usunąć znamię i nie narażać się na komplikacje zdrowotne.

łu, narzędzi i przedmiotów osobistych służących do zarabkowania oraz surowców potrzebnych do produkcji na okres tygodnia. Nie można zabrać podręczników szkolnych i innych przedmiotów służących do nauki. Komornikowi nie wolno zabrać osobistych drobiazgów, przedmiotów codziennego użytku, których wartość jest niewielka.

Jeżeli wniosła Pani do małżeństwa swój majątek, komornik nie może go zabrać. Ochronie podlegają takie rzeczy, które Pani osobiście otrzymała. W żadnym wypadku nie odpowiada Pani za długi męża swoim osobistym majątkiem. Resztę majątku może Pani starać się uchronić dowodząc, że prowadzona jest sprawa rozwodowa.



ZAKOCHANY

Proszę, niech i ja mam swoją szansę. Chcę ten wiersz zadedykować Elce Wiruń z Białegostoku. To nic, że nie ma blond włosów. Że nie ma zielonych oczu. Ani nóg do samej brody. Kocham ją. I jest najpiękniejszą dziewczyną, jaką poznałem w swoim życiu. A wcale nie żyję krótko. Mam 26 lat. Ma w sobie coś, czego nie mają nawet te mdłe blondynki, modelki. Ma charakter, osobowość i cały pokój wdzięku. Jak tylko się pojawi. A jak się uśmiechnie. A jak spojrzy. Nie, nie piszę dalej. Jestem na śmierć zakochany

Jak nazwać Cię mam
Gdy w zmierzchu
Twoich oczu

Gwiazdę podziwiam
Jak gdybym gwiazdę
Ujrzał po raz pierwszy?

Jak nazwać Cię mam
Źródło mego szczęścia
Łagodna jawo
Skarbie droższy nad bogactwa
świata

Piękna, Najmilsza
Dziewczyno moja
Jak nazwać Cię mam?
Twój Jurek T.

OFERTY

Jestem samotną, 60-letnią wdową, bez nałogów. Pragnę poznać jakiegoś miłego wdowca na czerwcowe spacerki i wieczory. Jeżeli jesteś samotny, w odpowiednim wieku, napisz, proszę, do mnie. Może razem będzie nam łatwiej iść przez życie?

Domatorka

Waldemar, lat 39, wzrost 164, waga 70 kg. Mieszkam na wsi z ro-

dzicami, mam niewielkie gospodarstwo, zmechanizowane. W moim życiu układało się rozmaicie. Były i dziewczyny, ale żadna nie okazała się tą jedyną, na którą wciąż czekam. Nie tracę nadziei, że ją znajdę, choć mieszkam daleko od miasta. Ale w ładnej okolicy. I blisko przystanku autobusowego. Czekam na listy. Foto mile widziane.

Waldemar

Panna (lat 37), wzrost średni i średniej budowy ciała. Dość mam samotności. Lubię wędrowki po górach, morze i trochę szaleństwa w życiu. Mam dobrą pracę, ale to za mało. Szukam mężczyzny o podobnych zainteresowaniach (lubię też grę na organach). Jeżeli gdzieś jesteś, odezwij się. Szybko. Niedługo jestem w Łomży (mam tu sprawę służbową).

Krysia

Kochani. Piszcie. Drzwi do szczęścia otwierają się na zewnątrz. Otwórzcie je bez lęku. Kto nie próbuje, jest bez szans. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji. Oferty zamieszczamy bezpłatnie.





KRONIKA POLICYJNA

• W Skórcu (gmina Ciechanowiec) doszło do zamachu bombowego. Nieznani sprawcy podłożyli ładunek wybuchowy pod drzwi klubu „Tango”. Bomba zbudowana została z gaśnicy proszkowej, przewodów elektrycznych i dwunastowoltowego akumulatora. Uruchomiono ją przy pomocy sznura długiego na 335 metrów. Wybuch zniszczył drzwi wejściowe do klubu. Strażnicy oceniane są na 200 złotych.

• W lesie koło Turczyna (gmina Choroszcz) nieznany mężczyzna zatrzymał nieletniego białostoczanina Pawła Ł. jadącego na rowerze. Sterroryzował go przy pomocy noża i zabrał rower górski.

• W Krupikach (gmina Choroszcz) policjanci zatrzymali 42-letniego Henryka J. z Białogostku, który z dwójką kolegów ukradł przewód energetyczny z prywatnej posesji podczas nieobecności gospodarza. Właściciel wycenił swoje straty na 600 złotych.

• W okolicach wsi Ryboły (gmina Zabłudów) kierujący fiatem uno białostoczanin Ireneusz G. jechał za szybko, zjechał do rowu i przewrócił się na dach. Po przewiezieniu do szpitala

kierowca uciekł. Pasażer Krzysztof R. jest w stanie ciężkim.

• Tragicznie zakończyła się podróż Władysława L. z Ciechanowca. Na trasie Wysokie Mazowieckie – Ciechanowiec, jadąc mercedesem, nie zachował należytej ostrożności i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i bokiem uderzył w drzewo. Poniósł śmierć na miejscu.

• Straż Rybacka zatrzymała na gorącym uczynku 43-letniego mieszkańca Złotorii Romana W., który z kilkoma kolegami łowił ryby w Narwi przy pomocy urządzenia elektrycznego. Nieco później policjanci zatrzymali dwóch innych kłusowników: 23-letniego Dariusza O. i 19-letniego Jarosława K.

• W Jankowie Skarbowie (gmina Nowogród) nieznani sprawcy ukradli z budowanej szkoły dwa okna i jedną parę drzwi. Urząd Miasta i Gminy w

Nowogrodzie swoje straty oszacował na 4,2 tys. zł.

• W Czarnej Wsi Kościelnej (w gminie Czarna Białostocka) nieznani złodzieje wybili szyby w budowanym domu, weszli do wewnątrz i ukradli szlifierki i narzędzia warte około 10 tys. zł.

• 55-letnia Krystyna B. jechała rowerem po ulicach Drohiczyzna. Nie była jednak wystarczająco ostrożna przy omijaniu stojącego na ulicy Kraszewskiego opła astry. Podjechała zbyt blisko auta i uderzyła w tylne drzwi auta, które otworzył wysiadający pasażer. Pechowa rowerzystka doznała ogólnych obrażeń ciała.

• W Kowalewie (gmina Kolno) po wiejskiej drodze ciągnikiem „Białorus” jechał 27-letni Wojciech T. Kiedy mijał pijanego 50-letniego Tadeusza M. prowadzącego rower, ten przewrócił się na dyszel łączący przyczepę z ciągnikiem. Doznał złamania żeber.

• W Szepietowie nieznani sprawcy wylamali zamek w drzwiach wejściowych do garażu przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego, skąd zabrali auto fso-1500. Potem włamali się do drugiego garażu, w którym ich łupem padły narzędzia. W trzecim garażu znaleźli trzy rowery górskie warte 1500 złotych.

• Nieszczęśliwy wypadek był przyczyną śmierci mieszkańca Klukowa 46-letniego Krzysztofa W., który próbował odkręcić wentylator zamontowany na suficie w jego domu. Zabrał się za to tak pechowo, że spadł z taboretu i uderzył głową w betonową posadzkę. Lekarz, który przyjechał na wezwanie, stwierdził zgon.

• W pobliżu miejscowości Laski (gmina Zbójna) kierujący żukiem 70-letni Eugeniusz B. z Nasiadki stracił panowanie nad samochodem i potrafił stojącego na poboczu kierownika robót drogowych, który doznał ciężkich obrażeń ciała.

• W Bargłowie Dwornym (gmina Bargłów Kościelny) prowadzący skodę Wiesław D. z Prostek najechał na tył przyczepy ciągniętej przez traktor. Kierowca auta doznał urazu głowy.

W ODWIEDZINACH U ŚMIERCI

Majowej nocy w Małym Płocku na podwórku Waldemara Cz. padł strzał. Śmierć na miejscu poniósł 24-letni siostrzeniec gospodarza. Przyjechał do wujka w odwiedziny z województwa zachodniopomorskiego.

„Od czasów ostatniej wojny nie było u nas śmierci ani od kuli, ani od jakiegokolwiek innego zbrodniczej ręki”, stwierdzają zaskoczeni tragedią ludzie.

Strzału nikt nie słyszał. Około północy sąsiadów wyrwało ze snu walenie do drzwi. To Waldek przybiegł wzywać pomocy.

— Strasznie krzyczał, dosłownie wyl: „Ratujcie Krzyska, bo leży!” — opowiada sąsiadka. — Mąż od razu tam pobiegł. Na szyi chłopaka zobaczył krew. Od razu pomyślał o najgorszym, ale zaraz pognął dzwonić po karetkę i policję.

Kiedy lekarz pogotowia stwierdził zgon Krzyska, wujek, choć pijany, natychmiast się ożywił. Chwycił siekierę i zaatakował służbę zdrowia za nieskuteczny przyjazd. Na szczęście, sanitariuszowi udało się obezwładnić napastnika. Resztą zajęła się policja. W pobliżu zwłok funkcjonariusze znaleźli pistolet (kaliber 5,6 milimetra) oraz łuskę od pocisku. Do radiowozu wsadzili zakutego w kajdanki Waldka, zaplombowali drzwi jego domu i odjechali. Ciało Krzyska przewieziono na sekcję.

„Wszystko poszło raz, dwa”, komentują ludzie. „I strzał, i cały obrządek po morderstwie”. Tak szybko, jak chciał żyć Waldek.

Na dachu zamkniętego naглуcho jego domu niczym maszty tkwią trzy telewizyjne anteny. W ogródku od strony ulicy zielsko, na podwórku kawałek plotu. Dalej łąka, na której pasą się obce łacie krowy. Bo Waldek nie ma swoich. Ani świni, ani kury, ani psa lub kota. Nie ma też żony i dzieci, chociaż wszyscy mieszkają w pobliskiej wsi. Sam tego chciał. A miał bardzo dobrą żonę, matkę dzieciom i gospodynię. Wtedy to do-

piero widać było w tej zagrodzie życie! W ogródku kwiaty, w domu centralne ogrzewanie i wzorowy porządek. I wszystko się zawaliło. Żona powiedziała: dość! Rozwód. Wyprowadziła się z dziećmi do rodziców. I radzi sobie. Nie poddała się, walczyła. A Waldek niedawno został skazany za znęcanie się nad bliskimi.

— Teraz już całkiem jest stracony. Jak dotąd marnował swoje życie. Ale mi go żal — mówi starsza kobieta. Chce zachować anonimowość, by nie narazić się innym mieszkańcom za stawianie w obronie mordercy. Opowiada o smutnym dzieciństwie Waldka. Nigdy nie zaznał prawdziwej miłości. Nikt go nie przytulił, nie powiedział, że kocha. I może dlatego, jako człowiek dorosły, nie umiał także okazać tego swoim najbliższymi? Bo miłości też trzeba się uczyć.

Kiedy opuściła go żona z dziećmi, zaczął popijać na dobre. Już od rana zjawiał się w sklepie po piwo. Tak zaczynał niemal każdy dzień. Miał marki. Wyjeżdżał na robotę do Niemiec. Właśnie tej wiosny wrócił po dwóch latach nieobecności. Zaprosił do siebie siostrzeńca, który ostatni raz gościł u wujka na jego ślubie, czyli kilkanaście lat temu. Mieli sobie dużo do powiedzenia, bo chłopak siedział w Małym Płocku co najmniej z miesiąc. Podobno planowali wspólny wyjazd do Niemiec.

Wypadek wywołał wielkie emocje. Ludzie podają sobie z domu do domu niesamowite „fakty”: że Waldek strzelał do siostrzeńca siedem razy; że pokłócili się o dwa tysiące sześćset marek; że to; że tamto. A dzisiaj rano rozeszła się po Małym Płocku prawdziwa sensacja: ktoś na ścianie szkoły namalował serce przebite sztyletem, a potem zadzwonił do nauczycieli i zapowiedział śmierć trzech uczniów.

— I co to porobiło się z ludźmi? Wszystko dzisiaj możliwe — rozprawiają kobiety

na placu przed kościołem. I co ten Waldek narobił! Taki wstyd i dla rodziny, i dla wsi.

W chwili zatrzymania przez policję Waldek był pijany (ponad 1,5 promila). Podczas przesłuchania stwierdził, że pistolet wypalił przez przypadek, kiedy pomagał siostrzeńcowi wstać, gdy ten się potknął. Nie zaprzeczył, że jest właścicielem broni. Obok zarzutu zabójstwa postawiono mu zarzut jej nielegalnego posiadania.

Ludzie nie są tym zaskoczeni. Niektórzy nie pierwszy raz widzieli, jak Waldek paradował po wsi z pistoletem zatknętym za pasek spodni i wcale tego nie ukrywał. Twierdził: musi nosić broń, bo ktoś czyha na jego życie. Bliższych szczegółów zagrożenia nie ujawniał. Za to jednego ludzie są pewni: „Gdyby nie wódka, nie doszłoby do tragedii.”

W Małym Płocku nie brakuje sklepów. W alkohol można zaopatrzyć się od wczesnego rana do późnego wieczora.

Tak jak dzisiaj. Ten sam widok: przed sklepem, niedaleko domu Waldka, kilku mężczyzn z kuflami piwa. Stoją ot, tak, choć wiosna w pełni, a w ich zagrodzie rozwalone ploty i śmietnik na środku podwórza.

— Zna pani chłopca, co nie lubi wypić? — dziwi się młody klient, sięgając po kolejny pełny kufel. — Co ma być, to będzie. Widać Waldkowi było zapisane, że coś takiego się stanie. Każdemu coś jest pisane — dodaje filozoficznie.

— Wódka też?

— No... — odpowiada. — Jak ktoś słaby...

„Od zawsze” przy dawnej drodze do wsi, dzisiaj biegnącej wzdłuż ruchliwej szosy, stoi krzyż z figurką aniołka. Aniołek wskazuje wędrowcom prostą ścieżkę, wiodącą do kościoła. Sprzed sklepu przy ulicy Waldka kapliczki nie widać.

GABRIELA SZCZESNA



WIELKA WYPRZEDAŻ

MATERIAŁÓW Z BRANŻY HYDRAULICZNEJ I BUDOWLANEJ

(UMYWALKI, SEDESY, GRZEJNIKI, INSTALACJE SANITARNE, BATERIE, SYFONY, WĘŻE ŁAZIENKOWE, ZLEWOZMYWAKI, KSZTAŁTKI I RURY WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE, ARMATURA ŻELIWNA itp.)

MOŻLIWOŚĆ TARGOWANIA CENY

ZAPRASZAMY:

PIĄTEK 28.05.1999 OD GODZ. 7³⁰ DO 15³⁰

SOBOTA 29.05.1999 OD GODZ. 8⁰⁰ DO 14⁰⁰

**MAGAZYN „EMPIKO CENTRUM” SP. Z O.O.
UL. ŻABIA 4 (WJAZD OD UL. SPOKOJNEJ)**

W ŁOMŻY

TEL. 218-39-97



spiećcia

Spece od mostów orzekli, że nowiutkiem mostowi w Łomży zaszkodziły... blokady rolnicze, bo z powodu zamknięcia trasy przez stary most, nowym przejechało więcej pojazdów niż normalnie. Normalnie bezpieczny dla mostu jest wjazd po premie i odznaczenia podczas uroczystego otwarcia.

Pogranicznicy z Rutki-Tartak będą pełnili służbę konno. Na razie nie wiadomo, czy zostaną uzbrojeni w łuki.

3 klepki parkietowe zamiast dysku komputerowego otrzymał w przesyłce 15-letni Augustinianin, który dysk zamówił korzystając z oferty w telegazecie. Czwartej i piątej klepki nie przysłano. Widocznie nadawcy brakowało.

Kierownik łomżyńskich galerii „Bonar” i „Pod Arkadami” poskarżył się, że miejscowi plastycy nie chcą się pokazywać w jego przybytkach sztuki. Najpierw trzeba wystawić Salvadora Dali. Wtedy sami poproszą.

Boczek, żeberka i kielbasę skradziono z suwalskiego biura Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Jakiś głodomór, nie dowierając komitetowi, pomógł sobie sam?

Dwaj suwalscy młodzieńcy skradli sprzęt z gabinetu stomatologicznego. Słyszeli zapewne, że dentyści tłuką szmal, ale musieli nie dosłyszeć, że na usługach, a nie na sprzedaży wiertel.

Osiem miesięcy temu działacze „Solidarności” w Zambrowie oskarżyli Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi o wycinkę drzew na terenie firmy. W maju, po wyjaśnieniu sprawy, okazało się, że firma cięła drzewa i krzewy rok wcześniej niż twierdzili związkowcy. No tak, ale rok wcześniej nie było wyborów, to po co mieli robić szum wokół siebie!

ANALFABET

BARWY OCHRONNE — dla żołnierza zielony mundur, dla importera samochodów czarna sutanna. Wszystko zależy od okoliczności i środowiska.

BARYKADA — argument, z którym władza nie musi się liczyć, ale musi go zauważyć.

BASEN — to, co w zależności od wieku i kondycji kojarzy się z ratownikiem albo z pielęgniarką.

„BASTION” — białostocki organ Młodzieży Wszechpolskiej, propagujący wszystko, co czysto polskie. Czyli ziemniaki, pod warunkiem, że wyhodowane bez wrażeń nawozów.

BATERIA — magazyn energii. W Polsce jest to najczęściej bateria butelek w baraku.



Zastępstwo

Brakuje nauczycieli wychowania fizycznego i języków obcych. Tych ostatnich wykształcić niełatwo i trwa to dość długo. Na szybką zmianę nie ma co liczyć. Widać to chociażby na maturach. W tym roku jedynie 5 procent abiturientów odważyło się zdawać język obcy.

Na szczęście, w nadmiarze jest katechetów, którzy też czasami przemawiają językiem obcym, a kształcenie ich idzie błyskawicznie. I co najważniejsze, nie brakuje chętnych. Żarty żartami, ale również co dwudziesty suwalski maturzysta oblał w tym roku egzamin dojrzałości. Najwięcej oblało biologię. Biologia to trudny przedmiot, a kształcenie biologów nie jest proste ani szybkie. Skoro jednak katechetów wyprodukować łatwiej, to czemu by nie zastąpić jednych drugimi? W końcu też tłumaczą wiele procesów biologicznych, a w ich wersji są to procesy dużo prostsze.

Budujemy mosty

Tęgie generalskie głowy z NATO biedziły się ostatnio, jak poniszczyć mosty w Jugosławii. W końcu zbombardowano je wielkim nakładem sił i środków. W Polsce, a zwłaszcza w naszym regionie, bombardowanie nie byłoby potrzebne. By osiągnąć ten sam efekt, wystarczy trochę poczekać.

Łomżyński most na Narwi oddany do użytku ostatniej jesieni zaczął osiadać. Proces postępuje tak szybko, że niebawem Łomża może się dorobić pierwszego w Polsce mostu podwodnego. Na marginesie: nazwa firmy i nazwiska specjalistów robiących ekspertyzy gruntu stanowczo zasługują na upowszechnienie.

Niewiele lepiej ma się most (także na Narwi) we wsi Toczyłowo Łaś. Ten dla odmiany nie jest za ciężki i nie osiada. Wręcz odwrotnie. Jest za lekki. Tak lekki, że ostatnio mieszkańcy wsi musieli go przywiązać linami do brzegu, żeby nie odpłynął.

O wyższości komunizmu

Na bruk wyrzucono w Łomży stateczne, choć ubogie, małżeństwo w sile wieku. Małżonkowie płacili czynsz regularnie, choć mieszkali w rudzie. Ale niedawno właściciel postanowił wyremontować dom. Ponieważ małżonkowie nie mieli się dokąd udać, w pełnym majestacie prawa wystawiono im graty na ulicę, bo w wolnych krajach wolno mieszkać pod chmurką i nikomu nic do tego. W komunizmie takie numery nie przechodzą ze względów propagandowych, bo propaganda jest tam wszystkim, a ludzie niczym. Komunizm to w ogóle system paskudny. Nie tylko zmuszał ludzi do mieszkania (i meldowania się) pod jakimś adresem, ale wyczyniał z nimi całą masę brzydkich rzeczy. Z jedną różnicą. Komunizm miał tę niewątpliwą przewagę nad kapitalizmem, że komunistą mógł zostać każdy, a kapitalistą, niestety, nie.

BANK KAWAŁÓW

— Uspokój się Kaziu! Uspokój — mówi młody tato, pchający wózek z wrzeszczącym synkiem.

— Podziwiam pana cierpliwość — mówi przechodząca kobieta. — Ten Kazio rzeczywiście jest bardzo niegrzeczny.

— Myli się pani.

— O, przepraszam, nie chciałam synka urazić.

— Myli się pani, bo synek ma na imię Olek. Kazio, to ja...

— Pańska teściowa oskarża pana o podanie trucizny.

— To kłamstwo, Wysoki Sądzie. By udowodnić moją niewinność, proszę o zarządzenie sekcji zwłok!

...

Dowcipy nadesłał Andrzej Jamrot z Grajewa (upominek). A nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa w najlepsze!

PROWOKACJE

Głowy myślą

Ostatnie doniesienia z Sejmu jeszcze raz potwierdziły, że wybrańcy narodu pracują nad rozwiązywaniem najważniejszych dla obywateli problemów. Pewną konsternację wzbudziła tylko ustawa zakazująca skręcania w prawo na skrzyżowaniach oznakowanych zieloną strzałką. Opinia publiczna oczekiwała, że prawicowy Sejm zabroni raczej skręcania w lewo. Być może nastąpiła jakaś logistyczna pomyłka. Nie wyklucza się jednak, iż także w AWS działają zakonspirowane grupy masonsko-żydowskie wsparte bikiniarzami, dążące do destabilizacji państwa. Oczywiście, najbardziej kompromisową dla wszystkich orientacji politycznych byłaby ustawa zabraniająca jakichkolwiek zakrętów i nakazująca jazdę na wprost. Wiadomo, że nigdzie nie zbaczając, najszybciej dojrzymy do celu. Z takiego rozwiązania cieszyłyby się również firmy motoryzacyjne, gdyż w samochodach przestałyby być potrzebne kierownice, co znacznie obniżyłoby koszty produkcji.

Niepokój społeczeństwa budzi też ustawa o zakazie badań prenatalnych. Tu nie ma już żadnych wątpliwości, że w jej uchwaleniu maczali palce komuniści. Stosując bowiem badania prenatalne, można łatwo ustalić, czy Matka-Polka nie nosi przypadkiem w swoim łonie jakiegoś bolszewika. Uchwalenie ustawy o nakazie skrobania takich wrażeń pomiotów byłoby już wtedy oczywistą koniecznością. Komuniści, forsując ustawę o zakazie badań prenatalnych, zapobiegali więc możliwości zniszczenia ich zbrodniczej ideologii w zarodku.

Natomiast powszechną radość obywateli wywołała patriotyczna decyzja Lecha Wałęsy o zamiarze objęcia urzędu prezydenta Rzeczypospolitej. Wszyscy zdają sobie sprawę, iż jest to jedyna szansa na wyzwolenie kraju spod okrutnego jarzma prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego, który będąc w zмовie z prezydentem Miłoszewiczem, prowadzi politykę systematycznego wyniszczania narodu w wojnach bałkańskich.

Lechu jeszcze raz okazał się naszym Mężem Opatrznościowym. Tylko jego osoba na stanowisku Naczelnika Państwa może uratować kraj przed katastrofą. Niestety, na tę szczęśliwą chwilę musimy jeszcze poczekać rok. Bowiem, zgodnie z tradycją, w Polsce bywają jedynie przewroty majowe. W tym roku już nie zdążymy.

WIESŁAW WENDERLICH

Szczyt

Był to swego rodzaju piłkarski szczyt, szczególnie dla takich drużyn województwa podlaskiego, jak: **WIGRY**, **KP WERSAL Podlaski**, **ŁKS Łomża** i **JAGIELLONIA**. Z ogromną satysfakcją odebrałem wiadomość o wygranej suwalskiego zespołu w Ursusie (3:1). Wynik ten przesądził w praktyce o pozostaniu zespołu, nadal dowodzonego przez **Stefana Liszewskiego**, w III lidze. Toteż w przyszłym sezonie futbolową stolicą Podlasia będą ciągle Suwałki. A to z tej przyczyny, że prysły marzenia o awansie **WERSALU**. Obserwatorzy meczu na Bielanach twierdzą, że drużyna **Witolda Mrozińskiego** nie wytrzymała presji czwartoligowego szczytu i była w pojedynku z **HUTNIKIEM** jakby przygaszona. Stąd po spotkaniu dwóch zespołów o zbliżonej klasie, w którym za bardzo nie „iskrzyło na stykach”, wygrali (1:0) podopieczni specjalisty od awansów, **Mieczysława Bicza**. Czy o wygraniu rywalizacji w grupie II zadecyduje wczorajszy „szczyt szczytów” na Łazienkowskiej **LEGIA II - HUTNIK**?

W grupie I zmagani czwartoligowców regionalny szczyt odbył się minionej soboty w Białymstoku. Mecz **JAGIELLONIA - ŁKS Łomża** (2:2) był emocjonujący, stał na dobrym poziomie, ale na stadionie przy Jurowieckiej było dziwnie cicho i smutno. Nawet przetrzebiona grupa, mieniąca się fanami „Jagi”, słynąca zazwyczaj z niesławnych zachowań, siedziała cicho i spokojnie, nie wykazując demonstrowanej dotąd agresji. Agonia, czy zbieranie sił przed kolejnymi zadymami? Wśród podopiecznych **Adama Popławskiego** zaimponowali mi przeżywający najwyraźniej drugą młodość **Sławomir Sasinow-**

ski (Liga Weteranów musi poczekać!), spokojny i skuteczny w rozbijaniu ataków **Jan Dobecki** (swoisty majstersztyk z wykonaniem wolnego) oraz siejący popłoch skutecznymi rajdami po lewej stronie boiska **Sławomir Włodkowski**. Odnosiłem ponadto wrażenie, że łomżyńskich zawodników jakby uszlachetniała świadomość podtrzymania wiosennej passy 12 spotkań bez porażki. Chociaż **JAGIELLONIA** zagrała dobrze, gdyby **ŁKS** zagrał w końcówce odważniej, mógł nawet wygrać.

Już teraz wiadomo: **MLEKOVITA** ponownie w IV lidze! Duże brawa i serdeczne gratulacje. Ciągłe świetny w bramce **Lucjan Trudnos**, ciągle bezbłędny w rozgrywaniu **Wiesław Romaniuk**, ciągle skuteczny i goniący czołówkę strzelców **Mariusz Biskup** i spółka mają się z czego cieszyć. Ale czy w przyszłym sezonie podolają nowym wyzwaniom?

W innych klasach okręgowych ostateczne rozstrzygnięcia póki co nie zapadły. W grupie białostockiej mój faworyt, rezerwy **WERSALU**, grając „swoim” składem wysoko, ale zasłużenie przegrał (1:4) z **VECTRA JAGIELLONIA II** i... utracił pozycję lidera, ale ma jeszcze zaległy mecz ze **SKRĄ Czarna Białostocka**. Natomiast w grupie suwalskiej z pięciu kandydatów do awansu liczy się obecnie tylko trzech (**MAZUR Pisz**, **MAMRY Giżycko**, **MAZUR Elk**). No i zaczęło się kombinowanie. Derby Elku: **MAZUR PŁOMIEŃ Woszczele** zostały przełożone na 9 czerwca (środa). Czyżby piłkarze także chcieli uczcić wizytę w tym mieście Jana Pawła II?

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

Łomżyńska V liga

• **BIEBRZA — FORTUNA** 6:0. Bramki: **Mariusz Kuczyński** (6 — **BIEBRZA**).

Mecz był popisem jednego aktora, **Mariusza Kuczyńskiego**, który sześciokrotnie znalazł drogę do siatki bramki **FORTUNY**. Dzięki temu wskoczył on do dziesiątki najlepszych strzelców rozgrywek. Jednocześnie ten wynik plasuje go na 3-7 miejscu w historii łomżyńskiej piłki najsukcesowniejzych strzelców w jednym meczu. Jest to pierwsza tak wysoka porażka **FORTUNY** od czterech lat, kiedy to również uległa **BIEBRZY** 3:8.

• **ZNICZ — GKS** 3:0. Bramki: **Sławomir Chyliński** (3 — **ZNICZ**).

Z jednej strony bezbłędna gra stopera **Macieja Zielińskiego**, który „wyjaśniał” nieliczne sytuacje podbramkowe gości, z drugiej wyborna skuteczność **Sławomira Chylińskiego**, który zaliczył klasyczny hat trick, przesądziły o pewnej wygranej **ZNICZA**. Sam mecz miał wyrównany charakter. Goście, którzy z różnych powodów wystawili niedoświadczony atak, nie byli w stanie zagrozić bramce gospodarzy.

• **UNIA — SKRA** 3:1. Bramki: **Łukasz Kaszubski**, **Mariusz Gieros**, **Artur Tołwiński** (**UNIA**); **Mariusz Samborski** (**SKRA**).

Do przerwy cieszyli się „skrzacy”. Po meczu — gospodarze, którzy los meczu przesądziła w końcowych minutach gry. Jest to już piąte z rzędu zwycięstwo **UNII** i trzecia kolejna porażka **SKRY**.

• **ORZEŁ — ISKRA** 5:0. Bramki: **Grzegorz Zawłocki** (3), **Jarosław Góralczyk**, **Leszek Stanisławski** (**ORZEŁ**);

Upalne popołudnie stopniowo topiło siły **ISKRY**, która w drugiej

połowie czterokrotnie została trafiona przez **ORŁA**. Duża w tym zasługa mającego swój dzień **Grzegorza Zawłockiego**, strzelca trzech bramek.

• **MLEKOVITA — STAWISKI** 2:1. Bramki: **Mariusz Uszkiewicz**, **Wiesław Romaniuk** (**MLEKOVITA**); **Jarosław Szpada** (**STAWISKI**).

RUCH po osiągnięciu czwartej ligi zagrał mniej bojowo i skazane na pożarcie **STAWISKI**, prezentując zupełnie poprawną grę, niespodziewanie prowadziły po ładnej akcji, zakończonej celnym trafieniem **Jarosława Szpady**. Gospodarze dopiero w 57. minucie doprowadzili do wyrównania, a na kwadrans przed zakończeniem gry **Wiesław Romaniuk** zdobył zwycięskiego gola, sprawiając, że nie doszło do supersensacji.

• **ZIEMOWIT — WISSA** 0:3 (walkower).

Drużyna **ZIEMOWITA** decyzją władz klubu została wycofana z rozgrywek z powodu braku zawodników do gry. Jest to o tyle dziwne, że klub jest jakby filią **ŁKS**, któremu zawodników nie brakuje i mógłby wspomóc wędrującego **ZIEMOWITA**.

Tabela po XXII rundzie

1. Mlekovita	21	61	88:14
2. Wissa	20	44	53:21
3. Orzeł	21	41	46:21
4. Znicz	20	35	47:30
5. Orleń	20	33	50:43
6. Unia	30	33	33:39
7. GKS	20	29	36:36
8. Fortuna	20	28	31:38
9. Skra	19	24	41:35
10. Biebrza	20	20	37:57
11. Ziemowit	21	14	29:62

12. Iskra	20	11	30:71
13. Stawiski	20	5	16:71

ROZGRYWKI JUNIORÓW

Rozegrany w Kolnie 9. turniej juniorów do lat 11 przyniósł jedną niespodziankę. Była nią ostatnia lokata w turnieju gospodarza imprezy i zarazem wicelidera rozgrywek — **OLIMPII Kolno**. Bezkonkurencyjny **ŁKS** tym razem musiał się solidnie namęczyć, by wygrać z Kolnem i miał trudne chwile w drugiej połowie z **ORLIKAMI**, które nie wykorzystywały trzech dogodnych sytuacji do zdobycia bramki. Warto podkreślić, że wszystkie spotkania były bardzo zacięte i wyrównane. W poszczególnych drużynach na najwyższe noty tym razem zasłużyli: **Sebastian Sobolewski** (**ŁKS**), **Krystian Niziński** (**ORLIKI**), **Robert Rybicki** (**OLIMPIA Kolno**), **Rafał Bobryk** (**OLIMPIA Zambrów**).

Wyniki spotkań: 1. **ŁKS** 9 6:1 (**ORLIKI** 2:0 **Grzegorz Kielczykowski**, **Sobolewski**, **OLIMPIA Zambrów** 2:0 **Kielczykowski**, **Łukasz Gawęcki**, **OLIMPIA Kolno** 2:1 **Kielczykowski** — 2 • **Rybicki**); 2. **ORLIKI** Łomża 4 2:3 (**OLIMPIA Zambrów** 1:0 **Tomasz Piękowski**, **OLIMPIA Kolno** 1:1 — **Kacprzyński** • **Paweł Grabowski**); 3. **OLIMPIA Zambrów** 3 1:3 (**OLIMPIA Kolno** 1:0 **Mariusz Smakosz**); 4. **OLIMPIA Kolno** 1 2:4.

Tabela po 9 turniejach: 1. **ŁKS** — 66 63:37; 2. **OLIMPIA Kolno** — 49 48:24; 3. **ORLIKI** — 34 30:16; 4. **MLEKOVITA** — 25 31:43; 5. **OLIMPIA Zambrów** — 19 18:35; 6. **WARMIA** — 13 22:45.

Najlepszy strzelec: 22 — **Łukasz Gawęcki** (**ŁKS**), 21 — **Grzegorz Kielczykowski** (**ŁKS**), 9 — **Wojciech Samselski** (**ORLIKI**).

WYNIKI

SZACHY

Z udziałem zawodniczek **WARMII Grajewo**, jedynych reprezentantek Podlaskiego, odbył się IV Ogólnopolski Turniej Szachowy dla dzieci i młodzieży w Warszawie. W kategorii do lat 12 zwyciężyła **Marta Przeździecka**, a jej siostra **Ewa** była trzecia, zaś w kategorii do lat 15 trzecią miejscem zajęła **Małgorzata Sobocińska**. Trenerem szachistek jest **Sławomir Sobociński**.

TENIS STOŁOWY

W dniach 29-30 maja w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży, z udziałem ponad 200 reprezentantów klubów z województw mazowieckiego, lubelskiego, łódzkiego i podlaskiego, rozegrany zostanie półfinał Mistrzostw Zrzeszenia LZS w tenisie stołowym. Zawodnicy będą konkurować w kategoriach młodzik, kadet, juniora i seniora. Program: 29 maja, sobota o godz. 9.00 — gry eliminacyjne, o 11.00 — otwarcie zawodów, o 11.20 — dalszy ciąg rozgrywek; 30 maja, niedziela o 9.00 — 14.30 — półfinały i finał, o 15.00 — zakończenie zawodów.

Zdobywcy miejsc 1-8 w poszczególnych kategoriach mają prawo udziału w finale, który rozegrany zostanie 18-20 czerwca w Tarnowie.

LEKKA ATLETYKA

NAREW Łomża zwyciężyła w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce, rozegranych w Suwałkach z udziałem 6 reprezentacji. Wśród zawodników **NARWI** awans startu w Mistrzostwach Polski wywalczyli: **Ewa Kazińska** w skoku w dal (5,40 m), **Emilia Stanisławska** w biegu na 100 metrów (12,78 s), **Michał Lutostański** w rzucie dyskiem (42,85 m), **Karol Tadaś** w pełnięciu kulą (15,30 m) i **Mariusz Piszczkowski** w tej samej dyscyplinie (13,29 m); **Paweł Sutyniec** w rzucie oszczepem (59,50 m). Dobre wyniki uzyskali pozostali reprezentanci **NARWI** **Erwin Waszkowiak** w biegu na 200 metrów (22,81 s), **Dariusz Jankowski** w biegu na 400 metrów (51,33 s), **Tomasz Łazowski** w skoku w dal (6,78 m), **Zbigniew Bagiński** w tej samej dyscyplinie (6,20 m), **Sylvia Mroczkowska** w biegu na 800 metrów (2:23,09), **Małgorzata Kubrak** w biegu na 400 metrów (61,17 s), **Mariusz Grabowski** w rzucie oszczepem (53,07 m), **Marcin Jasione** w pełnięciu kulą (13,80 m) oraz sztafeta 4 x 100 metrów w składzie **Dariusz Jankowski**, **Tomasz Łazowski**, **Tomasz Śliwiński** i **Erwin Waszkowiak**.

Trenerami zawodników są **Jan Kotowski**, **Aleksander Puchalski** i **Tadeusz Susol**.

„CZWARTEK LEKKOATLETYCZNY”

Zwycięzcy kolejnego „czwartku lekkoatletycznego” 20 maja, imprezy dla uczniów szkół podstawowych, zorganizowanej przez Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Roczniak 1986: bieg na 60 metrów — **Iwona Grądzka** (10 Łomża); **Michał Wanke** (7 Łomża); bieg na 300 metrów — **Iwona Gołabek** (Piątynica) i **Michał Broniszewski** (Jezioro); bieg na 600 metrów — **Emilia Sutkowska** (Ostróże); bieg na 1000 metrów — **Adam Bruliński** (Śniadowo); rzut piłeczką palantową — **Małgorzata Ostrowska** (7 Łomża) i **Michał Broniszewski** (Jezioro); skok w dal — **Katarzyna Cwiklińska** i **Adam Parzych** (oboje 10 Łomża); skok wzwyż — **Sylvia Kamińska** i **Tomasz Gosiewski** (oboje 10 Łomża). Roczniak 1987: bieg na 60 metrów — **Justyna Zielińska** i **Krzysztof Drozdowski** (oboje 10 Łomża); bieg na 300 metrów — **Patrycja Pogroszewska** (10 Łomża) i **Daniel Przewodek** (1 Łomża); bieg na 600 metrów — **Sandra Szaja** (10 Łomża); bieg na 1000 metrów — **Szymon Cymek** (2 Łomża); rzut piłeczką palantową — **Marta Ostrowska** (10 Łomża) i **Michał Stepniak** (5 Zambrów); skok w dal — **Sylvia Witkowska** (9 Łomża) i **Krzysztof Drozdowski** (10 Łomża); skok wzwyż — **Marta Dudzińska** (10 Łomża) i **Emil Mroczkowski** (5 Łomża). Roczniak 1988: bieg na 60 metrów — **Adrianna Głębocka** (Kisielinica) i **Adrian Wiśniewski** (1 Łomża); bieg na 300 metrów — **Marta Tomaszewska** (Piątynica) i **Łukasz Bogdański** (5 Zambrów); bieg na 600 metrów — **Ewelina Choromańska** (Mroczki); bieg na 1000 metrów — **Kamil Koc** (5 Zambrów); rzut piłeczką palantową — **Anna Józwiak** (10 Łomża) i **Bartłomiej Mrozowicz** (7 Łomża); skok w dal — **Karolina Wądołowska** (10 Łomża) i **Adrian Wiśniewski** (1 Łomża); skok wzwyż — **Adriana Lubiejewska** (5 Łomża) i **Maciej Markowski** (7 Łomża).



KONTAKTY



diagnostyka
leczenie nie
przechowyw
konsultacje

Profesjonalne
medycyna

ANTEN

POLSKA PLATFORMA

CYF

ŚWIAT TELE

U

WIZJA TV J

PHU M

Łomża, PL

tel.

Zap

U

TRANS

— transport

— piasek, ż

— załadunek

— równanie

tel. 2

WY

ZII

Słowo

ogł

w gazet

ogł

w ty

KO

żyje

INFOR

HU

NOZY

Łomża,

ul. Now

Zambr

ul. Koś

Wysoki

ul. Ludo

IKI

HY

odniczek WARMIA
rezydentantek Podlas-
gołnopolski Turniej
młodzieży w Warsza-
12 zwyciężyła Mar-
ostra Ewa była trze-
lat 15 trzecie miej-
Sobocińska Trener-
womir Sobociński
DŁOWY

naja w hali sporto-
wowej nr 9 w Łom-
200 reprezentantów
mazowieckiego, lu-
podlaskiego, roz-
ul Mistrzostw Zrze-
ołowym. Zawodnicy
kategorii młodzie-
niora. Program: 20
00 — gry eliminu-
warcie zawodów, o
rozgrywek; 30 maja,
30 — półfinały i fi-
zenie zawodów.
1-8 w poszczegól-
a prawo udziału w
y zostanie 18-20

LETYKA

wywiecyła w Dru-
Polski Juniorów w
egranych w Suwał-
prezentacji. Wśród
awans startu w Mi-
awalczyli: Ewa Kazi-
l (5,40 m), Emilia
i na 100 metrów
stański w rzucie dys-
Tadaj w pełnięciu
iusz Piszczkowski w
(13,29 m) i Paweł
czepem (59,50 m).
pozostali reprezen-
Waszkowiak w biegu
s), Dariusz Jankow-
etrów (51,33 s), To-
ku w dal (6,78 m).
ej samej dyscyplinie
zkowska w biegu na
Małgorzata Kubrak
w (61,17 s), Mariusz
zczepem (53,07 m),
mnieciu kulą (13,80
100 metrów w skła-
i, Tomasz Łazowski
in Waszkowiak

ników są Jan Kotow-

ski i Tadeusz Susol

RTEK

ETYCZNY

ego „czwartku lek-
naja, imprezy dla
wowych, organizo-
Wojewódzki Podlas-
zewienia Kultury Fi-
znik 1986: bieg na
Gródzka (10 Łomża)
onża); bieg na 300
bek (Piątnica) i Mi-
iorko); bieg na 600
kowska (Ostróże);
— Adam Bruliński
czka palantowa —
(7 Łomża) i Michał
); skok w dal — Ka-
dam Parzych (oboje
ż — Sylwia Kamin-
ski (oboje 10 Łom-
eg na 60 metrów —
zysztow Drozdowski
g na 300 metrów —
a (10 Łomża) i Da-
onża); bieg na 600
ja (10 Łomża); bieg
Szymon Cymek (2
palantowa — Mar-
nża) i Michał Stę-
ok w dal — Sylwia
i Krzysztof Droz-
kok wzwyż — Marta
i Emil Mroczkow-
k 1988: bieg na 60
Głębocka (Kisieli-
ski (1 Łomża); bieg
Marta Tomaszewska
Bogdański (5 Zam-
metrów — Ewelina
ki); bieg na 1000
(5 Zambrów); rzut
— Anna Jóźwik (10
Mrozowicz (7 Łom-
rolina Wądołowska
Wiśniewski (1 Łom-
driana Lubiejewska
rkowski (7 Łomża).

KRIOBANK Centrum Leczenia

Niepłodności Małżeńskiej

Dr hab. n. med. Waldemar Kuczyński

15-879 Białystok, ul. Stołeczna 11

Tel./fax (0-85) 744-13-78; 742-10-56; 746-03-75

- diagnostyka i leczenie niepłodności mężczyzn i kobiet,
- leczenie niepłodności osób niepełnosprawnych,
- przechowywanie nasienia mężczyzn zagrożonych niepłodnością,
- konsultacje w zakresie ginekologii ogólnej oraz ginekologii operacyjnej.

Profesjonalizm lekarzy wsparty nowoczesną technologią i aparaturą medyczną gwarantuje usługi o światowym standardzie.

Czynne w dni pracujące od 8.00 do 16.00
w dni wolne 9.00-13.00

Pracujemy 365 dni w roku.

fak.

ANTENA GRATIS

POLSKA PLATFORMA CYFROWA

CYFRA +

ŚWIAT TELEWIZJI CYFROWEJ

U NAS OTRZYMASZ
WIZJA TV JĄ NA WŁASNOŚĆ

PHU M.SAT SERWIS
Łomża, Pl. Niepodległości 9
tel. 216-34-38

Zapraszamy

fak. 515-00

USŁUGI
TRANSPORTOWE

- transport z naczepami 24 ton
- piasek, żwir, czarnoziem
- załadunek, wywóz gruzu
- równanie terenu

tel. 216-04-23

WYKOPY
ZIEMNE

fak. 528-00

Słowo jest ulotne
ogłoszenie
w gazecie żyje dzień
ogłoszenie
w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

INFORMACJA HANDLOWO-
USŁUGOWA 957

HUSQVARNA

PILARKI, KOSIARKI,
WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU, PRZECINARKI
DO BETONU

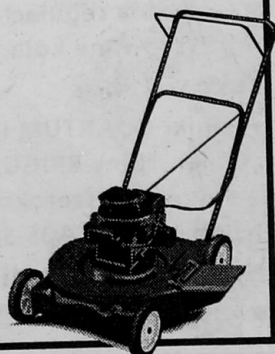
SPALINOWE I ELEKTRYCZNE

Części zamienne
oraz pełen serwis
oferowanego sprzętu!

Łomża,
ul. Nowogrodzka 60, tel. 216-69-10
Zambrów,
ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81
Wysokie Mazowieckie,
ul. Ludowa 54, tel. 275-49-34

SPRZEDAŻ
ZA GOTÓWKĘ
I NA RATY

k.z.-o



P. H. U.

Choiński

BUDUJESZ DOM

REMONTUJESZ MIESZKANIE

ZADZWOŃ DO NAS (0-86) 271-37-55

UWAGA!!!

PREZENT DLA CIEBIE

szeroki asortyment materiałów budowlanych,
pokryć dachowych, stolarki okiennej i drzwiowej
oferuje:

PHU „CHOIŃSKI”

Wola Zambrowska 8

tel. (0-86) 271-37-55, 271-63-33

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI NA TEMAT PREZENTU
UDZIELAMY NA MIEJSCU LUB TELEFONICZNIE

k.z.

POŚREDNICTWO W ZAKRESIE
OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

„LOCUM” S.C.

KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

Nasze doświadczenie to TWÓJ zysk

16-400 Suwałki, ul. Utrata 2b (lp)
tel./fax (0-87) 566-35-12

19-400 Olecko, Plac Wolności 4/4
tel./fax (0-116) 520-20-73

01-445 Warszawa, ul. Ciotka 15
tel./fax (0-22) 37-64-18

Nam możesz zaufać



WYŻSZA SZKOŁA

ADMINISTRACJI

PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana w rejestr szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

kształcąca studentów w systemie dziennym i zaocznym

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok akademicki 1999/2000 na

Studia Licencjackie

- WYDZIAŁ ADMINISTRACJA

- WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO

Prowadzimy również nabór na Studia Magisterskie
dla licencjatów organizowane przez Wydział Prawa
i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na
PODYPLOMOWE STUDIUM PRACY
I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
Zajęcia będą prowadzone przez 2 semestry

Wszelkie informacje i składanie podań w dziekanacie uczelni:

07-400 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, p.7
tel. (0-29) 7606-886 lub 7663-388, fax 7606-881

k.z.-o

KONTAKTY





Powszechny Bank Kredytowy S.A. w Warszawie

Powszechny Bank Kredytowy S.A. w Warszawie Oddział w Łomży
ul. Zawadzka 4, 18-400 Łomża

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących samochodów:

1. samochód osobowy POLONEZ ATU PLUS,
nr rej. LMO 4865, rok produkcji 1997
cena wywoławcza 15.000,00 PLN
2. samochód LUBLIN II – COMBI,
nr rej. LMO 0182, rok produkcji 1997
cena wywoławcza 28.000,00 PLN

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1999 r.
w Łomży, na parkingu strzeżonym przy ul. Rybaki 6,
o godz. 10.00

Oferenci biorący udział w przetargu obowiązani są
wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoła-
wczej, na rachunek 11101343-13-1910-1-1-0-0
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30

Bank zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

W/wym. pojazdy można oglądać codziennie
na parkingu przy ul. Rybaki 6

k.z.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH LODÓW I MROŻONEK
Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A
tel. 216 22 59, 216 34 23, fax 216 56 56



czynna będzie
w niedziele
w godz. 7⁰⁰ - 12⁰⁰
GOTOWE DANIA NA GRILL,
FRYTKI, PIZZA, ZAPIEKANKI,
HAMBURGERY
LODY
W 100 SMAKACH
W DNI POWSZEDNIE
ZAPRASZAMY OD 7⁰⁰ - 20⁰⁰

kz-00

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

...my
Klientów
rozpieszczamy,
nim zadzwonisz,
już czekamy"

30% taniej dla stałych klientów

telefony komórkowe i zamiejscowe 218-10-26

WIOSENNA
promocja

- Dlaczego warto kupić kosę STIHL?
- Gdyż STIHL to:

- najwyższa jakość,
- najnowocześniejsza konstrukcja,
- bezpieczeństwo i komfort pracy,
- fachowa sieć handlowo-serwisowa.

Uwaga! Od 19.04. do 31.07.99
przy zakupie kosy STIHL FS 85, FS 120, FS 200, FS 300, FS 350
dodatkowa głowica Autocut gratis

ZAPRASZAMY!
ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawalerska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45; **Ciechanowiec** - Dworska; **Czyżew** - Norka 13 (pawilon GS); **Elk** - Wojska Polskiego 28 (Rolnik), 621 23 98; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 666 266, 651 303; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07. **STIHL®**

VIKING® Urządzenia,
które wyróżnią Twój ogród.

Komfort

- RV SYSTEM - gwarantujący doskonałe koszenie i zbieranie trawy
- duży kosz na trawę o konstrukcji skrzyniowej
- centralna regulacja wysokości koszenia
- łożyskowane koła jezdne

Jakość i moc

- silniki QUANTUM lub QUATTRO amer. firmy BRIGGS & STRATTON
- optymalna szerokość koszenia
- podwozie - "ABS-STAPRON"

Nowoczesna stylistyka

- Linea S



KONTAKTY

PRYWATNY G
Polskiego 6
14.30-18.00. S
lek.med.C
wł. wtorek, śr
886; dr n.med
ich, poniedział
ek, tel. 0-604-4

UDZIA RTO
antomografia
Łomża, god

MASAŻ LECZ
ki, 0-602-811-5

USG GABIN
SPECJALISTA
SZARD WAG
Legionów 94.

piersi, brzuch
dów rodnych.
dy, piątki 14
88-98, 0602-5

ALERGOLOO
rób dzieci TI
SKA, ul. Ka
wtorek 16.00
CJE, przewle
alergenami w
mowymi; (08
-785.

Dr n.med. Ja
— specjalista
godz. 12.00,
0-602-45-24-99



IREN
składaj

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, AL.
Piłsudskiego 6, Łomża, czynny:
14.30-18.00. Specjaliści radiolo-
gów: lek.med.Grażyna Nierodziń-
ska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-
886; dr n.med. Wiesław Wender-
lich, poniedziałek, czwartek, pią-
tek, tel. 0-604-43-60-76.

k.z.oo
ODJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok,
antomografia, Al. Piłsudskiego
Łomża, godz. 13.00-17.00.

k.z.oo
MASAŻ LECZNICZY, Jesionow-
ski, 0-602-811-217; 2188-330.

k-1204-oo

USG GABINET PRYWATNY,
SPECJALISTA RADIOLOG RY-
SZARD WAGNER, Łomża Aleja
Legionów 94. Badania: tarczycy,
piersi, brzucha, prostaty, narzą-
dów rodnych. Poniedziałki, śro-
dy, piątki 14.30-19.00. 086-218-
88-98, 0602-584466, RTG zębów.

k-1437-o

ALERGOLOG — specjalista cho-
rob dzieci TERESA PIOTROW-
SKA, ul. Kazańska 2 „ACER”;
wtorek 16.00. CZĘSTE INFEK-
CJE, przewlekły kaszel, testy z
alergenami wziewnymi i pokar-
mowymi; (085)65-30-185; 2180-
785.

I-1267-o

Dr n.med. **JANINA ZIMNOCH**
—specjalista dermatolog, soboty,
godz. 12.00, Piłsudskiego 8, tel.
0-602-45-24-99.

k-1368-o

OGŁOSZENIA DROBNE

SPECJALISTA GINEKOLOG-
POŁOŻNIK, Ostrołęka, Łęczysk
54a; (029) 50-64, całodobowo.
Absolutnie wszystko bezboleśnie:
narkoza. Solidnie, dyskretnie,
najtaniej

k.z.o

MASAŻ LECZNICZY, rehabilita-
cja. Gabinet lub wizyty domowe;
218-62-60; 0-604-301-070. Jadwiga
Chmielewska dyplomowana ma-
sażystka fizjoterapeuta.

k-1466-o

PRYWATNY GABINET ONKO-
LOGICZNY Bogumiła Czartorys-
ka-Arlukowicz, „Acer”, Kazańska
2, wtorek, 17.00-18.00, wizyty do-
mowe; 0-604-285-345

r-1359-oo

BADANIA USG ACER, Kazańska
2/1 lub w domu pacjenta. Zgło-
szenia: 218-16-47.

k-1493

SPRZEDAM

USA WIZY; (0-89) 527-30-07

fak.531-oo

GOSPODARSTWO, (0-86) 216-
00-82

P-929-o

6-TYGODNIOWE KURKI —
sprzedaż do końca maja, 2176-
296

P-1073-oo

GLAZURA KRÓLEWSKA, tera-
kota, gresy, klinkier, wszelkie do-
datki, raty, dowóz, rabaty. Zapra-
szamy, Łomża, Legionów 52
(przy dworcu PKS).

fak.579-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlą-
ną 2,74ha pod CPN, bar itp. tra-
sa Ostrołęka — Łomża, 216-35-03

f-577-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Podgó-
rzu, tel. 21-89-841

P-1180-oo

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlą-
ne w Kupiskach Starych, tel.
0-602-369-349, (0-12) 388-57-41

p-1121-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 1000 m2
na ul. Spokojnej, tel. (0-34)31-
33-251

p-1101-oo

PILNIE POLONEZ (1990r); 218-
57-43

p-1106-oo

ATRAKCYJNY DOM w budowie
na Krasce, (0-85) 71-89-025 po
18.00

P-1109-O

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlą-
ną uzbrojoną ładnie położoną w
Janowie, tel. 216-43-93

p-1191-oo

ŚWIERKI SREBRNE, tuje, ule —
sprzedam, wiadomość: tel. 219-
13-51

p-1193-o

DAEWOO NEXIA 1.5 (1996r);
0-602-559-291; 0-604-221-092

p-1196-oo

SPRZEDAM BUDYNEK w Łomży
— handel, usługi, mieszkanie,
1200m kw, Tel. (0-86) 218-61-58;
218-41-85

fak.

SKLEP „BUDOMEX” — CERAM
oferuje najnowsze wzory glazury
i terakoty firm hiszpańskich oraz

plytkę mrozoodporną „Korzi-
lius”. Spełniamy życzenia klien-
tów, Łomża, ul. Dworcowa 1, (0-
86) 2180-181; Suwałki, ul. Putry
4, (0-87) 567-64-68

fak.572-o

SPRZEDAM NARZĘDZIA rolni-
cze, Gajewski Antoni, Rogienice
Wielkie

p-1199-o

SPRZEDAM DOM murowany z
działką, Marchewka, wieś Olszy-
ny

p-1205-oo

SZTACHETY, Łomża, Kwiatowa
45

p-1217-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlą-
ną wraz z budynkiem mieszkal-
nym, Piątnica, Włościańska 21,
tel. 217-12-26

P-1226-o

SPRZEDAM FORD ESCORT
(1988r), 278-32-52

f-648

ZBIORNIKI DO MLEKA od
1500; 278-32-52

f-648

SPRZEDAM DZIAŁKĘ zabudo-
waną o pow. 1ha, Korzeniste,
278-12-24

p-1289

SPRZEDAM KOPACZKĘ ciagni-
kową, stan b. dobry, tel. 217-52-
54

p-1294

SPRZEDAM SUKNIE ślubną, tel.
218-51-96

p-1296

TANIO SPRZEDAM AUDI 100
(1981r) + gaz, 2191-700

p-1297

SUKNIA ŚLUBNA, 218-34-35

p-1298-o

BRANSOLETĘ ZŁOTĄ DO ze-
garka sprzedam, próba 0,750;
masa 42g, szerokość zaczepów
17,5mm, tel. (0-86) 216-32-60

p-1299-o

126p (1991r); 217-57-82

p-1300-o

SPRZEDAM FIAT 126p (prod.
XII.1989), tel. 279-10-17 po
16.00

p-1302

Serdeczne podziękowania dla
Pani ordynator DR HANNY DACKIEWICZ
oraz całego personelu

Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala w Łomży
za opiekę, jaką otoczyli Mojego Męża

ŚP. IRENEUSZA CHMIELEWSKIEGO

w ostatnich tygodniach Jego życia

składa

Danuta Chmielewska

wraz z córką i synem

k-1400

Pani
BOŻENIE BORAWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
po śmierci **OJCA**
IRENEUSZA CHMIELEWSKIEGO
składają

uczniowie i rodzice
kl. Ib III LO w Łomży



fak. 676

Wyrazy głębokiego współczucia
Państwu WIŚNIEWSKIM
z powodu tragicznej śmierci
córki MARIOLI

składa
Podlaska Izba Rolnicza



ru

Panu
TADEUSZOWI NIEDZIELSKIEMU
gorące wyrazy współczucia
z powodu zgonu
TEŚCIOWEJ

składają

Dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Drzewnych
w Łomży



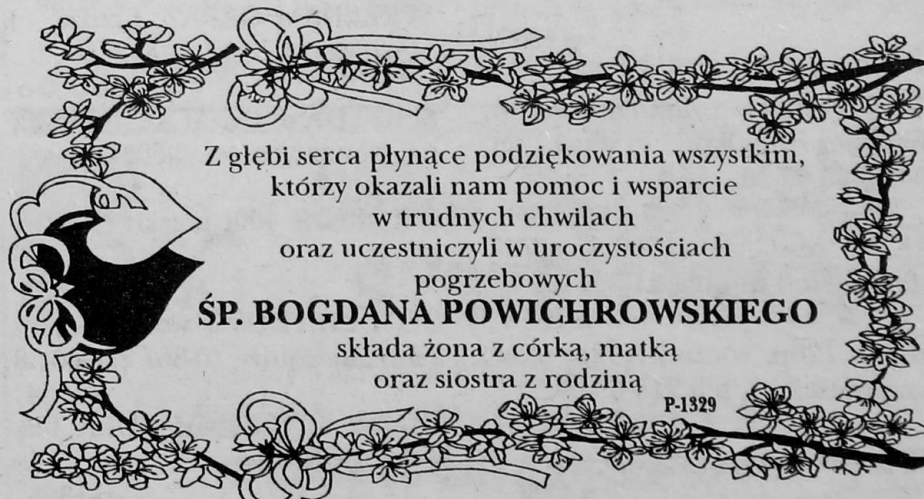
k.z.

Z głębi serca płynące podziękowania wszystkim,
którzy okazali nam pomoc i wsparcie
w trudnych chwilach
oraz uczestniczyli w uroczystościach
pogrzebowych

ŚP. BOGDANA POWICHROWSKIEGO

składa żona z córką, matką
oraz siostra z rodziną

P-1329



SPRZEDAM POLONEZA „CARO” (1996r), tel. 217-57-52

p-1303

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 6,5 ha wraz z budynkami, Brzozowa 19 Lubotyń (0217) 44-64-94.

k.z.

SPRZEDAM — STAR 1142 wraz z przyczepą Zasław D-655 (rok prod. 1995), tel. 218-23-62.

fak.669

SPRZEDAM FIAT 125p (1983r), tel. 217-44-89

P-1307

SPRZEDAM MOTOCYKL Kawa-saki GPz 750UT Jawa 350 TS, tel. 216-31-42 Piotrek

P-1308

SPRZEDAM CZ 350 (1989r); 2170-884

P-1309

SPRZEDAM ŁADE SAMARĘ (1991r), tel. 219-19-59

P-1311

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ do łodzi „Niewiadów” dwuosioową, tel. 216-32-70

P-1312

FIESTA 1.6D (1986r), tel. (0-86) 218-36-62

p-1314

TARPANA (1991r) z instalacją gazową, bardzo dobry stan techniczny, cena do uzgodnienia, tel. 0-602-102-967

p-1316-o

TELEWIZOR PANASONIC, 2186-729

p-1317

KOMBAJN ZBOŻOWY tanio; (0-86) 279-10-20; 0-604-28-54-57

p-1318-o

AUDI 80 (1991R), stan bdb, (0-86) 218-58-06

p-1320

OKAZJA! SPRZEDAM NIEUZ-BROJONĄ działkę budowlaną w Jezioroku o powierzchni 1100m kw za jedyne 6000 zł, tel. 0-603-421-994

p-1319

SPRZEDAM POLONEZ CARO (1992r), instal. gaz., stan bdb, 2198-100 po 18.00

p-1321

SPRZEDAM NISSAN SUNNY 1.8D, rok 1984/85, tel. 218-48-67

p-1322

PRASĘ POLSKĄ, ŁADE 2107 (1991r), tel. (0-86) 214-01-03

p-1323

SPRZEDAM OBRABIARKI DO METALU, (0-86) 66-32-909

p-1326

SPRZEDAM IVECO 35-10 blaszak, (1993r), tel. (0-86) 216-02-72

p-1327

126p (1998r) gwarancja, alarm, przebieg 7400km, 11500zł, tel. 0-603-45-60-16

p-1332

RENO MEGAN (1996r), silnik 1600, zieleni tundry, 217-07-22

p-1344

FIATA 126p, rocznik 1993, pierwszy właściciel, tel. 216-63-09

p-1335

125p sprzedam, 2169-165

p-1336

PEUGEOT 1.6, rok 1987, szary metalik, (0-86) 27-85-115

p-1337

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, roz. 36, cena 300zł, 219-88-63

p-1338

MERCEDES 190 1.8E (1990r); 219-88-63 lub 0-602-515-669

p-1338

FIAT 126P (1997), 8800zł, tel. 218-46-54

p-1339

SIMSONA „SKUTERA” 1988r, tel. 217-62-82 po 20.00

p-1341

WIDLAK DIESEL 2.5 tony, szambowoz rolnicze, sieczkarnie do kukurydzy, tel. (0-86) 21-84-628 po 18.00 lub 0-604-12-69-86

fak.673

MALUCH (1982r) 900zł, (0-86) 216-96-01

p-1342

DZIAŁKI BUDOWLANE, uzbrojone, Miastkowo, 217-44-58

p-1343

DOM DREWNIANY, tel. 2175-59

p-1344

MOTOCYKL HONDA, 218-08-56

p-1345

STANOWISKA DLA KRÓW, podgrzewacz do wody, okienka, bak sosnowy, 2176-286

p-1346-o

TOYOTA BUS, (0-86) 4738-148

p-1347

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 814m kw, Piątnica, tel. 0-602-55-32-57

p-1350-o

KURKI 6-tygodniowe, szczepione, Konopki, tel. 2190-409

p-1351

TANIO SPRZEDAM VOLVO 360 GLP 2.0 benz. (XII.1988r) ALU felgi, central zamek, szyberdach, tel. 218-55-32

p-1352

TANIO SPRZEDAM POLONEZ (1990r), kombajn ziemniaczany „Anna” i dojarę dwukonwioową, tel. 0-604-827-495

p-1353

OPEL VECTRA 1.8 GLi (1990r), stan b. dobry, cena 16700zł, tel. 2189-288

p-1355

SPRZEDAM PUSTAKI „Śniadowskie”, tel. 2-16-49-77

p-1356

SPRZEDAM MOTORYNKĘ „Stella”, stan b. dobry, tel. (0-86) 16-96-50

p-1358

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ 4 tony, wywrotkę, kabinę do Stara 200, podzespoły, części używane, tel. 218-59-11

p-1359

FIAT REGATA 2.0D (1986r); 6900, tel. 218-29-44

p-1361

SPRZEDAM GARAŻ, Łomża, ul. Mazowiecka 5, tel. 0-90-288-430

p-1360-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, Konarzyce, tel. 0-602-789-461

p-1360-o

ZBIORNIK 400l polski, tel. 216-92-34

P-1362

DOM PIĘTROWY wolno stojący, centrum Łomży, (0-86) 216-60-38

p-1364

TANIO SPRZEDAM ŻUKA blaszaka, 218-26-34

p-1363

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Bali-kach, 216-67-48

p-1365

SPRZEDAM SAMOCHÓD Taw-ria, rok prod. 1991, tel. 2180-679

r-1368

AUTO Z NIEMIEC, 218-10-53

p-1369

SPRZEDAM POLONEZ 1500 (1993r), 218-40-87

p-1371

TOYOTA CARINA II poj. 1.6 (1989r), tel. 219-30-50

p-1372

SPRZEDAM 126p (1990R), TEL. 218-38-78

P-1373

FIAT 126p (1997r); 218-28-25

p-1374

DOM DREWNIANY, 216-44-71

p-1374

AUDI 80 1.8 SB3 (1987r), tel. 2169-803 po 15.00

p-1376

ROWER GÓRSKI z wyposażeniem, tel. 218-84-05

p-1377

HONDE ACORD 2.0i 16V (1991r), bogate wyposażenie, stan bdb, tel. 218-56-92; 0-602-844-735

par.

ATU 96, I właściciel, colt 1.3 (1993r), (0-86) 217-61-64

p-1379

MERCEDES 508D (1979r), (0-86) 219-20-52

p-1380

BAL, JESION, ule; 218-20-38; 218-42-49

r-1383-o

„MAREW” posiada w sprzedaży komplety wypoczynkowe oraz glazurę w promocyjnych cenach, Łomża, Al. Legionów 64a, tel. 218-67-63

fak.681

SPRZEDAM ROZRZUTNIK dwu-osioowy, tel. 2188-646

p-1386

SPRZEDAM ŁADE 2105 1300 (1989r), tel. 217-44-75

p-1388

SPRZEDAM DZIAŁKI Gielczyn, tel. 219-08-62

p-1390

MOSKWICZ 21412 (1990r), Bordo przeb. 87000; 5000zł, tel. (0-86) 218-19-69; 0-602-811-193

p-1394

SPRZEDAM CZĘŚCI do agregata TYNKARSKIEGO I BETONIAR-KI, 216-20-19

F-682

CC 704 (1994r); 0-603-233-554

p-1397

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, malucha (1991r); 0-604-365-924

r-1398

RENAULT 19 1.8RT (1994r), bogaty 23,5 PLN, (0-86) 218-59-92 wieczorem; 0-604-206-974

p-1402

DZIAŁKI BUDOWLANE, Łomża, 216-31-89

k.z.

SPRZEDAM KOZY — Elżbiecin, tel. 219-13-56 wieczorem

k.z.

NISSAN SUNNY 1,8 GTI 16V (1989r), wersja sportowa, 13000zł, (0-86) 271-71-58

k.z.

SZNAUCER OLBRZYM szczeni-ta, (0-86) 271-16-66

k.z.

POLONEZ TRUCK (listopad 1994r), instalacja gazowa, (0-86) 217-48-96 rano, 218-48-47

p-1404

SPRZEDAM WYPOŻYCZALNIE kaset video (komputer, meble, 1300 kaset), cena 5000zł, tel. 0-604-215-895

k.z.

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE SKUPUJEMY

090-354-003, 0-601-646-274

POWYPADKOWE, ZNISZCZONE:

0-604-228-214 Najkorzystniej!

AUTO-SKUP

POWYPADKOWE, ZNISZCZONE

0-601-61-72-79; 090-615-163

0-604-228-214

POWYPADKOWE — SKUP

SKUP AUT powypadkowych, 0601-633-233.

fak.871-o

AUTA POWYPADKOWE do re-montu kupię, 090-26-72-15.

fak.871-o

AUTO-SKUP powypadkowe, sko-rodowane, 0-601-617279.

798-o

AUTO DO remontu, na części 090-354 003.

798-o

KAŻDE POWYPADKOWE kupię, 090-367-870.

fak.871-o

AUTA POWYPADKOWE — skup, 090-26-72-15.

fak.871-o

„AUTO-SZROT” osobowe, do-stawcze, 090-615-163. Najlepiej płacimy.

798-o

KAŻDE POWYPADKOWE — skup, 090 367-870.

fak.871-o

KAŻDY ZNISZCZONY, 0601 646 274.

7980o

AUTA DO remontu skup, 090-553-409.

fak.871-o

STARY OBRAZ OLEJNY, (0-86) 216-05-34

k.z.-o

KUPIĘ DĄB, tel. 219-10-12 lub 0-603-390-958

r-1481

KUPIĘ OLSZYNE, 2172-213

r-1288-o

KUPIĘ MERCEDESA D, tel. 2160-572,

k-1348

ŻYTO, PSZENICE, (0-86) 217-51-65

p-1366-o

KUPIĘ WARTBURGA 1.3, tel. 218-55-40

p-1385

ZDECYDOWANIE KUPIĘ lub wdzierżawię lokal na działalność handlową w centrum Łomży, tel. 0-90-20-75-75

f-685



KONTAKTY

RYZM szczeni-
56
k.z.
UCK (listopad
gazowa, (0-86)
18-48-47
p-1404
POŻYCZALNIE
nputer, meble,
na 5000zł, tel.
k.z.
PIĘ
PADKOWE
JEMY
601-646-274
ZNISZCZONE:
ajkorzystniej!
SKUP
ZNISZCZONE
090-615-163
8-214
WE — SKUP
owypadkowych,
fak.871-o
OKOWE do re-
26-72-15.
fak.871-o
ypadkowe, sko-
17279.
798-o
ontu, na części
798-o
DKOWE kupię,
fak.871-o
ADKOWE
fak.871-o
osobowe, do-
163. Najlepiej
798-o
ADKOWE
fak.871-o
ONY, 0601 646
7980o
ntu skup, 090-
fak.871-o
OLEJNY, (0-86)
k.z.-o
219-10-12 lub
r-1481
2172-213
r-1288-o
DESA D, tel.
k-1348
(0-86) 217-51-
p-1366-o
RGA 1.3, tel.
p-1385
KUPIE lub
na działalność
um Łomży, tel.
f-685

KUPIE SZCZENIA JAMNIKA,
2188-664
p-1405

LOKALE

MIESZKANIE M-5, korzystnie,
(0-86) 218-52-43 po 16.00
p-648-oo

TERMA SZUKA lokalu o powie-
żchni 80-100m kw na działal-
ność handlową, tel. 2169-810
f-596-oo

WYNAJĘCIA LOKAL 900m
w centrum Łomży, 216-35-03
F-577-oo

48,5m kw na Rycerskiej —
sprzedam, tel. 218-53-91 po godz.
16.00
p-1190-o

MIENIE mieszkanie M-3 (trzy
pokoje) na dwa mniejsze, tel.
218-37-05
p-1247-o

SPRZEDAM NOWE M-4 54m kw
(0-86) 476-83-17
P-1202

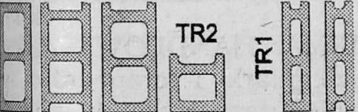
DWA LOKALE po (120m kw) do
wynajęcia przy ul. Sikorskiego,
Łomża, 216-51-15
p-1214-oo

NIERUCHOMOŚCI „Tytan”, Po-
łowa 45, (0-86) 216-62-26
FAK.636-O

COMFORTOWE M-4 wynajmę,
218-51-55
p-1225-o

PYRAMID

Producent Elementów Budowlanych
OFERUJE PUSTAKI
BETONOWE

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA 1 szt.:	3,50 zł	1,90 zł
28 pustaków wymurujesz 1m ² ściany.		
INFORMACJE UZYSKASZ: AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA TEL. (0-86) 218-46-64		
		

DO WYNAJĘCIA lokal na działal-
ność, 216-36-63; 216-02-68
p-1219-oo

SPRZEDAM DOM, stan surowy,
218-91-08
p-1273-oo

STANCJA DLA DZIEWCZĄT,
216-487; 2166-940
p-1267-oo

LOKATORSKIE M-3, IV p. za-
mienię na większe, (0-86) 218-25-
43
P-1255-oo

SPRZEDAM DOM, stan surowy,
osiedle Maria, (0-18) 442-62-72
p-1007

SPRZEDAM M-3, IV piętro, tel.
216-50-72-80 wiecz. (0-23) 672-
32-46
p-1290

DO WYNAJĘCIA M-2, 216-92-45
p-1291

WYNAJMĘ KIOSK handlowy, Pl.
Kościuski przy „Delikatesach”,
tel. 216-74-66; 218-08-55
P-1292

SPRZEDAM DOM z budynkami
gospodarczymi, Śniadowo, tele-
fon 271-08-98 po 19.00
p-1293

DO WYNAJĘCIA hala 140m kw
na magazyn lub działalność, Si-
korskiego, 218-98-75
P-1295

Przedsiębiorstwo Budowlane
SPRZEDA:
NOWE MIESZKANIA,
LOKALE USŁUGOWE,
GARAŻE
OFERUJEMY:
Lokalizację w centrum Łomży
W pobliżu apteki, szkoła, poczta
Mieszkania od 36 do 64 m²
Dwupiętrowe 96 m² z obszernym tarasem
Garaże 17,30 m²
Lokal usługowy 93 m²
Atrakcyjna niezmienna cena
I i II Piętro 1.300 zł/m²
III Piętro 1.250 zł/m²
Dwupiętrowe 1.350 m²
Własność gruntu i mieszkania - notarialna
Realizacja ksiąg wieczystek mieszkaniowych
Duża ulga podatkowa
Termin realizacji - lipiec 1999 r.
INFORMACJE UZYSKASZ:
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA
TEL. (0-86) 218-46-64,

WYNAJMĘ LOKAL 160m kw,
centrum Łomży, tel. 216-41-58
F-668

SPRZEDAM M-3; 52m kw w cen-
trum, tel. 2167-197
p-1305

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ
mieszkanie M-4, I piętro w Łom-
ży; 214-0119 Zbójna, 214-00-14.
p-1306

SPRZEDAM M-5, III piętro,
Łomża, 218-51-77
p-1310-o

DO WYNAJĘCIA LOKAL han-
dlowo-usługowy przy ul. Al. Le-
gionów 30, pow. 20 mkw, tel.
216-73-81
RU-1486

SPRZEDAM M-4, tel. 218-23-73
P-1315

M-4 umeblowane do wynajęcia,
(0-86) 219-31-27
P-1324

DOM W GDAŃSKU; 216-64-22
P-1325

LOKAL 34m kw do wynajęcia,
tel. 216-52-39
p-1328

SPRZEDAM DOM w Mikołajkach
koło Łomży, tel. 218-27-55
P-1330

SPRZEDAM MIESZKANIE w
Grądach Woniecko, tel. (0-86)
216-69-74
p-1331

SPRZEDAM LOKAL handlowy w
Łomży; 0-604-144-252
p-1333

SPRZEDAM NOWE M-4, 56m kw
w Łomży, tel. 216-44-48; weekend
216-07-40
p-1348

WYNAJMĘ M-3 w Łomży, tel.
218-67-27
p-1349

SPRZEDAM MIESZKANIE 1-po-
kojowe w Łomży przy „Bawelnie”;
216-08-88
P-1354

DO WYNAJĘCIA dom piętrowy z
garażem, 21-86-289 wieczorem
P-1357

DO WYNAJĘCIA lokal 160 mkw;
216-65-33; 218-62-60
R-1497

SZUKAM LOKALU do wynaję-
cia, tel. (0-86) 278-69-21
F-675

SPRZEDAM MIESZKANIE 48m
kw, II piętro i garaż 25m kw, tel.
216-43-45
r-1367

WYNAJMĘ LOKAL handlowy
40m kw, centrum Łomży, tel.
216-32-78
P-1370

M-3, 45m kw, tel. 218-52-11 po
18.30
P-1231

DO WYNAJĘCIA M-3 lub M-4,
tel. 216-35-22 lub 0-604-449-347
p-1375

WĘGIEL
sezonowa obniżka cen
nawet do 20%
Hurtownia „Florian”
Łomża
ul. Sikorskiego 166a
(stacja PKP)
tel. 218-82-95, 216-01-28
fak. 453-o

WYNAJMĘ LUB sprzedam M-5,
tel. 219-17-79
p-1381-o

WYDZIERŻAWIĘ ok. 120m kw,
ul. Poznańska, sprzedam M-4, tel.
218-20-26
p-1382

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA
100M KW NA SKLEP LUB GABI-
NETY, TEL. 218-67-63
R-1384-O

LOKAL 26M KW HANDLOWO-
USŁUGOWY sprzedam-wynaj-
mę, Mazowiecka 1, 216-40-34
p-1389

DOM W ROZLICZENIU M-3 z
dopłatą, (0-86) 216-02-19
R-1391

DO WYNAJĘCIA M-2 w Białym-
stoku, tel. 218-26-25
P-1392

SPRZEDAM DOM oraz działkę
ogrodniczą, 2160-497
p-1393

SPRZEDAM DOM wolno stojący
i domek letniskowy z działką,
Łomża, TEL. 2-180-778
P-1395

M-3 i działkę budowlaną w Piąt-
nicy, 218-72-53
p-1396

SZUKAM GARAŻU, 216-20-19
fak.682
r-1399

SPRZEDAM NOWY dom piętrowy
w centrum Łomży, tel. (0-86)
2164-164
r-1399

MIESZKANIE 85m kw za
65000zł, (0-86) 216-62-26
f-683-o

SPRZEDAM GARAŻ przy ulicy
Bema, środkowa kondygnacja,
wiadomość, tel. 218-25-12 po
20.00 lub 0-602-72-51-57
p-1401

AGENCJA SPRZEDAŻY RATALNEJ
„HEXIMP” s.c. poszukuje przedstawiciela finansowego.
Wymagane wykształcenie min. średnie, samochód osobowy,
znajomość obsługi komputera.
Oferty, c.v., zdjęcie i list motywacyjny prosimy przesłać do oddz.
w Łomży:
PHU „HEXIMP” s.c., Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-63

OKNA, DRZWI - PCV
DGG - SYSTEM VEKA -
Przedstawiciel DGG
Łomża, ul. Rzemieślnicza 3
Tel./fax (0-86) 216-53-67
RU-1467

SPRZEDAM MIESZKANIE włas-
nościowe komfort 60m kw na ul.
Konstytucji 3 Maja, tel. 2189-649
po godz. 21.00
P-1403-o

SPRZEDAM PAWILON drewnia-
ny Śniadowo Typ SN 40, (0-86)
217-48-96 rano; 218-48-47 wie-
czorem
p-1404

LOKAL NA SKLEP gabinet, biu-
ro, wynajmę, sprzedam; 218-07-
-07; 218-54-54
p-1406-o

WYNAJMĘ M-3, po 15.00 21-88-
-539
p-1407

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ lo-
kal biurowy o wysokim standar-
dzie pow. 400 mkw, obok par-
king, Łomża, tel. (0-86) 218-46-
-64
f-684-o

SPRZEDAM M-3, 45,5m kw, I
piętro, tel. 0-602-179-273; 216-67-
-81 po 18.00
p-1409-o

USŁUGI
ROBIN. Przewóz osób do Włoch
każdy piątek, tel. 2180-152, 2182-
-714, wynajem busów.
k-267-o

STUDNIE (086)2185-991.
k-152-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samocho-
dem, Łomża 216-33-34, kom.
0601-942-052.
k-1187-o

USŁUGI RTV ul. Śniadeckiego
17, tel. 2180-001.
fak.83-o

BIURO PODATKOWE — księgi,
VAT, ZUS, doradztwo, Łomża,
219-09-90
fak.639

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-
-55, po 18.00.
k-1375-oO

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
pomoc w pisaniu prac, 216-48-39.
K-1251-OO

TV — NAPRAWA. 2188-291;
0-603-385-370.
k-1273-o

ELEWACJE-DOCIEPLANIA bu-
dynków, tel. 2191-453.
k-1326-oO

SPRZEDAM MIESZKANIE włas-
nościowe komfort 60m kw na ul.
Konstytucji 3 Maja, tel. 2189-649
po godz. 21.00
P-1403-o

SPRZEDAM PAWILON drewnia-
ny Śniadowo Typ SN 40, (0-86)
217-48-96 rano; 218-48-47 wie-
czorem
p-1404

LOKAL NA SKLEP gabinet, biu-
ro, wynajmę, sprzedam; 218-07-
-07; 218-54-54
p-1406-o

WYNAJMĘ M-3, po 15.00 21-88-
-539
p-1407

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ lo-
kal biurowy o wysokim standar-
dzie pow. 400 mkw, obok par-
king, Łomża, tel. (0-86) 218-46-
-64
f-684-o

SPRZEDAM M-3, 45,5m kw, I
piętro, tel. 0-602-179-273; 216-67-
-81 po 18.00
p-1409-o

USŁUGI
ROBIN. Przewóz osób do Włoch
każdy piątek, tel. 2180-152, 2182-
-714, wynajem busów.
k-267-o

STUDNIE (086)2185-991.
k-152-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samocho-
dem, Łomża 216-33-34, kom.
0601-942-052.
k-1187-o

USŁUGI RTV ul. Śniadeckiego
17, tel. 2180-001.
fak.83-o

BIURO PODATKOWE — księgi,
VAT, ZUS, doradztwo, Łomża,
219-09-90
fak.639

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-
-55, po 18.00.
k-1375-oO

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
pomoc w pisaniu prac, 216-48-39.
K-1251-OO

TV — NAPRAWA. 2188-291;
0-603-385-370.
k-1273-o

ELEWACJE-DOCIEPLANIA bu-
dynków, tel. 2191-453.
k-1326-oO

AGENCJA SPRZEDAŻY RATALNEJ
„HEXIMP” s.c. poszukuje przedstawiciela finansowego.
Wymagane wykształcenie min. średnie, samochód osobowy,
znajomość obsługi komputera.
Oferty, c.v., zdjęcie i list motywacyjny prosimy przesłać do oddz.
w Łomży:
PHU „HEXIMP” s.c., Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-63

OKNA, DRZWI - PCV
DGG - SYSTEM VEKA -
Przedstawiciel DGG
Łomża, ul. Rzemieślnicza 3
Tel./fax (0-86) 216-53-67
RU-1467

SPRZEDAM MIESZKANIE włas-
nościowe komfort 60m kw na ul.
Konstytucji 3 Maja, tel. 2189-649
po godz. 21.00
P-1403-o

SPRZEDAM PAWILON drewnia-
ny Śniadowo Typ SN 40, (0-86)
217-48-96 rano; 218-48-47 wie-
czorem
p-1404

LOKAL NA SKLEP gabinet, biu-
ro, wynajmę, sprzedam; 218-07-
-07; 218-54-54
p-1406-o

WYNAJMĘ M-3, po 15.00 21-88-
-539
p-1407

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ lo-
kal biurowy o wysokim standar-
dzie pow. 400 mkw, obok par-
king, Łomża, tel. (0-86) 218-46-
-64
f-684-o

SPRZEDAM M-3, 45,5m kw, I
piętro, tel. 0-602-179-273; 216-67-
-81 po 18.00
p-1409-o

USŁUGI
ROBIN. Przewóz osób do Włoch
każdy piątek, tel. 2180-152, 2182-
-714, wynajem busów.
k-267-o

STUDNIE (086)2185-991.
k-152-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samocho-
dem, Łomża 216-33-34, kom.
0601-942-052.
k-1187-o

USŁUGI RTV ul. Śniadeckiego
17, tel. 2180-001.
fak.83-o

BIURO PODATKOWE — księgi,
VAT, ZUS, doradztwo, Łomża,
219-09-90
fak.639

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-
-55, po 18.00.
k-1375-oO

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
pomoc w pisaniu prac, 216-48-39.
K-1251-OO

TV — NAPRAWA. 2188-291;
0-603-385-370.
k-1273-o

ELEWACJE-DOCIEPLANIA bu-
dynków, tel. 2191-453.
k-1326-oO

AGENCJA SPRZEDAŻY RATALNEJ
„HEXIMP” s.c. poszukuje przedstawiciela finansowego.
Wymagane wykształcenie min. średnie, samochód osobowy,
znajomość obsługi komputera.
Oferty, c.v., zdjęcie i list motywacyjny prosimy przesłać do oddz.
w Łomży:
PHU „HEXIMP” s.c., Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-63

OKNA, DRZWI - PCV
DGG - SYSTEM VEKA -
Przedstawiciel DGG
Łomża, ul. Rzemieślnicza 3
Tel./fax (0-86) 216-53-67
RU-1467

SPRZEDAM MIESZKANIE włas-
nościowe komfort 60m kw na ul.
Konstytucji 3 Maja, tel. 2189-649
po godz. 21.00
P-1403-o

SPRZEDAM PAWILON drewnia-
ny Śniadowo Typ SN 40, (0-86)
217-48-96 rano; 218-48-47 wie-
czorem
p-1404

LOKAL NA SKLEP gabinet, biu-
ro, wynajmę, sprzedam; 218-07-
-07; 218-54-54
p-1406-o

WYNAJMĘ M-3, po 15.00 21-88-
-539
p-1407

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ lo-
kal biurowy o wysokim standar-
dzie pow. 400 mkw, obok par-
king, Łomża, tel. (0-86) 218-46-
-64
f-684-o

SPRZEDAM M-3, 45,5m kw, I
piętro, tel. 0-602-179-273; 216-67-
-81 po 18.00
p-1409-o

USŁUGI
ROBIN. Przewóz osób do Włoch
każdy piątek, tel. 2180-152, 2182-
-714, wynajem busów.
k-267-o

STUDNIE (086)2185-991.
k-152-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samocho-
dem, Łomża 216-33-34, kom.
0601-942-052.
k-1187-o

USŁUGI RTV ul. Śniadeckiego
17, tel. 2180-001.
fak.83-o

BIURO PODATKOWE — księgi,
VAT, ZUS, doradztwo, Łomża,
219-09-90
fak.639

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-
-55, po 18.00.
k-1375-oO

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
pomoc w pisaniu prac, 216-48-39.
K-1251-OO

TV — NAPRAWA. 2188-291;
0-603-385-370.
k-1273-o

ELEWACJE-DOCIEPLANIA bu-
dynków, tel. 2191-453.
k-1326-oO

AGENCJA SPRZEDAŻY RATALNEJ
„HEXIMP” s.c. poszukuje przedstawiciela finansowego.
Wymagane wykształcenie min. średnie, samochód osobowy,
znajomość obsługi komputera.
Oferty, c.v., zdjęcie i list motywacyjny prosimy przesłać do oddz.
w Łomży:
PHU „HEXIMP” s.c., Łomża, Al. Legionów 54, tel. 216-69-63

OKNA, DRZWI - PCV
DGG - SYSTEM VEKA -
Przedstawiciel DGG
Łomża, ul. Rzemieślnicza 3
Tel./fax (0-86) 216-53-67
RU-1467

SPRZEDAM MIESZKANIE włas-
nościowe komfort 60m kw na ul.
Konstytucji 3 Maja, tel. 2189-649
po godz. 21.00
P-1403-o

SPRZEDAM PAWILON drewnia-
ny Śniadowo Typ SN 40, (0-86)
217-48-96 rano; 218-48-47 wie-
czorem
p-1404

LOKAL NA SKLEP gabinet, biu-
ro, wynajmę, sprzedam; 218-07-
-

NAJTANIEJ TRANSPORT Mercedes 1 t. 218-30-88; 0604-364-574.

-1371-oo

PRZEWOZY OSÓB do Niemiec-koncesjonowane, tel. (086)218-82-23; 0602 595 964.

fak.530-o

USŁUGI TRANSPORTOWE (Kamaz) koparką i spychem, sprzedaż żwiru, piasku i czarnoziem. Piątka ul. Stawiskowska 28A, tel. 219-14-92.

k-1355-oo

USŁUGI KOPARKĄ samochodem ciężarowym: żwir, piasek, czarnoziem z dowozem, tel. 2192-646.

fak.564-o

BOGUMIŁ przewóz osób Hannover-Frankfurt w każdy piątek, (086)218-63-13; 0602-185-599.

k-1407-oo

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42; 0604 430 889.

k-1403-oo

DOMOFONY (086)2706-371; 0-604-844-743.

k.z.oo

PRYWATNA SZKOŁA Muzyczna — zapisy, 218-42-21.

k-1402-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 218-07-07; 2180-916.

k-1428-o

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek”, wywóz gruzu, wykopy, czarnoziem, żwir, piasek, tel. 2160-625; 0-602-828-318.

fak.597-o

WYKONUJEMY ELEWACJE dociepleniowe, tel. 217-51-60, kom. 0604 273 449.

fak.610-o

KRYCIE DACHÓW: — blachy szwedzkie i inne pokrycia, — papy termozgrzewalne, — montaż okien dachowych, — montaż rynien i innych obróbek, — roboty ciesielskie, — siding i podsufitki, 0-602-511-780; (0-86) 2-180-616. Wieloletnie doświadczenie, konkurencyjne ceny.

fak.562-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, tynki, 219-00-68.

k-1443-o

CYKLINOWANIE, 220 V, 218-82-44; 0604 423 322.

fak.602-o

ZAPROSZENIA ŚLUBNE, Ostrów (0217)44-08-05.

k.z.oo

UKŁADANIE, cyklinowanie podłóg, 218-17-30, wieczorem.

k-1439-oo

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, tel. 219-03-33; 218-09-98.

k-1435-oo

AUDATEX — KALKULACJE, 218-41-54

r-1449-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, terakota, panele, 216-62-88 ru-1450-o

REMONTY I WYKOŃCZENIE, tel. 2190-810 po 15.00

ru-1451-oo

PRANIE DYWANÓW, TAPICE-REK, 218-67-02

fak.619-oo

GLAZURNICTWO, PRZERÓBKİ hydrauliczne, biały montaż, panele podłóg, tel. 218-47-52.

k-1457-oo

TRANSPORT OSÓB lub 1 tonę, 216-50-32.

k-1458-oo

BIURO RACHUNKOWE — prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów, PiT, VAT, ZUS, tel. 218-09-41

ru-0178-oo

„POROLET” — MARKIZY, rolety, żaluzje, Al. Legionów 54, 218-93-98

fak.643-o

UKŁADANIE GLAZURY, tel. 218-40-18

r-1475-oo

KSEL — sieci komputerowe, telewizja przemysłowa, domofony, videodomofony, instalacje antywłamaniowe i antenowe, p.poż, tel. 2185-691

fak.628-oo

NAGROBKİ GRANITOWE- wszystkie kolory, 217-93-31 do 17.00 lub 218-63-57; 216-60-48

ru-1471

„REMAX” S.C.: — malowanie, — panele, — sufity podwieszane, — terakota, — glazura; 0-603-230-753; 0-603-233-554

f-649

WYLEWANIE POSADZEK AGREAGTEM, 2160-776; 2188-663

f-658-o

SCHODY I BALUSTRADY z drewna, produkcja i montaż, tel. 219-10-12 lub 0-603-390-958

r-1481

UKŁADANIE GLAZURY, tynki, remonty, 0-90-233-393

r-01483

MONTAŻE DOMÓW drewnianych mieszkalnych i rekreacyjnych (086) 218-82-15.

k-1484

GLAZURA, PŁYTY gipsowe, posadzki, tynki, szpachlowanie, elektryk. 219-84-98, wieczorem.

k-1485

MALOWANIE DACHÓW 0-602-247-489; (086) 270-60-89.

k.z.

ELEWACJE, SIDING, malowanie, sufity podwieszane, ścianki, płyty gipsowe, poddasza. Malowanie, szpachlowanie, 0-602-247-489; (086) 270-60-89.

k.z.

WOLNE MIEJSCA do Niemiec (086) 279-10-20; 0604 285 457.

k-1487

USA WYJAZDY (089) 52-73-007.

k-1488-o

CYKLINOWANIE, 216-64-22.

p-1325-o

REMONTY, WYKOŃCZENIE, 217-56-94.

k-1490

TANIO, SOLIDNIE, SZYBKO: murowanie, szpachlowanie, płyty gipsowe, tel. 217-83-54, po 18.00.

k-1492

„INSTAL-BUD” Roszkowski poleca: instalacje hydrauliczne w miedzi i plastiku, kotłownie olejowo-gazowe; 0-604-524-115

f-674

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, tel. 217-58-97

r-1495

DOMOWE NAPRAWY pralek i lodówek; 216-90-46

r-1496

WYKONUJEMY TYNKI gipsowe maszynowe, tel. kom. 0-603-69-52-51; tel. 219-27-17; 218-17-74; (0-86) 2184-605

r-1498-o

KOMPUTEROPISANIE, 218-41-54

r-1499-o

UKŁADANIE CYKLINOWANIE podłóg; 218-02-80

r-1501

CEGLA KLINKIER, murowanie, fugowanie, tel. 215-75-62

Rk-1502

NOWO OTWARTY ZAKŁAD KOMINIARSKI, Łomża, Sikorskiego 266. Odbiory, przeglądy, tel. 218-68-42; 218-95-57

r-1503

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW elewacje, 216-27-48

r-1504-o

NAPRAWA PRALEK, 2181-548 po 16.00; 2169-725

r-1505-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 0-604-173-082

fak.679-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, (0-86) 215-75-60

r-1506-o

MONTAŻ PŁYT gipsowo-kartonowych, szpachlowanie, (0-86) 215-75-17

r-1507-o

REMONTY MIESZKAŃ, malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, TEL. 215-03-99

R-1508-O

usługi koparką I SAMOCHODEM CIĘŻAROWYM, TEL. 216-97-19

R-1509

szpachlowanie, MALOWANIE, GLAZURA, terakota, montaż płyt gipsowych, 218-06-19

r-1510

BUSEM PRZEWÓZ osób — towarów, 2186-879

r-1511

PRZEWÓZ BUSEM osób, towarów, 219-83-46

r-1512

KOMPUTEROPISANIE, 0-603-211-189 po 19.00; 218-69-31

r-1513

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW — „IZO-BAU”, tel. (0-86) 218-05-56

r.k.-o

REKLAMA ŚWIETLNA, PRZESTRZENNA, samochodowa, szyldy, wizytówki b. tanio, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801

k.z.

NAGROBKİ, POMNIKI, TABLICE z napisami. Elementy budowlane z granitów i marmurów. Profesjonalnie i najtaniej, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801 k.z.

PRACA

DH „KASZMIR” ZATRUDNI SPRZEDAWCĘ. wymagania: wykształcenie średnie, — znajomość obsługi komputera, wiek do 35 lat. Spotkanie kwalifikacyjne dnia 29.05.1999r o godz. 11.00 przy ulicy Wojska Polskiego 163B (podanie C.V.)

fak.646-oo

JEŻELI CHCESZ DOROBIĆ, jesteś osobą komunikatywną i chętną do pracy, zadzwoń, tel. (0-86) 215-00-77

PILNIE ZATRUDNIĘ SPECJALISTÓW ds. sprzedaży z Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego, tel. (0-86) 47-60-625

k.z.

RADIO-TAXI BIS zatrudni kierowców z autem, tel. 216-97-97 lub 96-23, ul. Kwadratowa 35

fak.598-o

PRACA — GASTRONOMIA, telefon, 271-08-98 po godz. 19.00

f-650-o

PRZYJME UCZENNICE do handlu, 2180-129 po 18.00

rk-1482

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, tel. 216-58-28 do 16.00

fak.671

KIEROWCĘ Z SAMOCHODEM osobowym Radio Taxi — „Super”, 216-33-96.

k-1489

ŁOMŻA, ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn do sprzedaży bezpośredniej, tel. 0601-37-35-96.

k-1491

FIRMA HANDLOWA zatrudni pielęgniarki i terapeutów. Spotkanie informacyjne dnia 02.06 o godz. 17.00 Łomża, Al. Piłsudskiego 95 (pierwszy budynek od Alei Legionów, wejście od tyłu).

fak.672

PRACA DLA HANDLOWCÓW na etat, tel. 0-604-340-840

p-1500

PRACA NA STAŁE I SEZON — dla tegorocznych absolwentów, 215-02-09

F-678

PRACA OD ZARAZ — 8 zł na godzinę, 0-602-524-743

f-678

LAKIERNIKA oraz stolarza meblowego — PRZYJME, TEL. 216-96-14

F-680-O

WYŻSZE SOCJOLOGICZNE, angielski, 218-47-57 — szukam pracy

p-1387

DO HANDLU OBWOŻNEGO ZATRUDNIĘ, tel. 218-55-11 po 18.00

r-1514

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTY” przez miesiąc znajdują się komputerowym banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń, sprawdź!



Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci teściowej
**PANU DYREKTOROWI
DR. MIECZYSLAWOWI RASIOWI**
składają

współpracownicy z Poradni Psych.-Ped.
Nr 2 w Łomży

p-1408

Rejonowy Urząd Poczty w Łomży
18-400 Łomża, pl. Pocztowy 1

ogłasza
przetarg nieograniczony
na remont pomieszczeń segmentu E
lewej oficyny Zespołu Poczтового w Łomży

Pożądany termin realizacji — 10 tygodni.

Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych warunkach zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża, pl. Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).

Termin złożenia ofert — do 16.06.1999 godz. 15.00.

Termin otwarcia ofert — 17.06.1999 godz. 10.00

Do udzielania informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr inż. Jerzy Kondrat i Sławomir Daniszewski, tel. (0-86) 216-52-76 (Sekcja Remontów).

k.z.

Rejonowy Urząd Poczty w Łomży
18-400 Łomża, pl. Pocztowy 1

ogłasza
przetarg nieograniczony
na remont dachu na budynku głównym
Zespołu Poczтового w Łomży

1. Pożądany termin realizacji — 9 tygodni.

2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych warunkach zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża, pl. Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).

3. Termin złożenia ofert — do 16.06.1999 godz. 15.00.

4. Termin otwarcia ofert — 17.06.1999 godz. 10.30.

5. Do udzielania informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr inż. Jerzy Kondrat i Sławomir Daniszewski, tel. (0-86) 216-52-76 (Sekcja Remontów).

k.z.

Łomżyńska Fabryka Mebli
ul. Poznańska 90, tel. 473-70-10

w związku ze zwiększoną ilością
długoterminowych kontraktów zagranicznych
poszukuje pracowników na stanowiska:

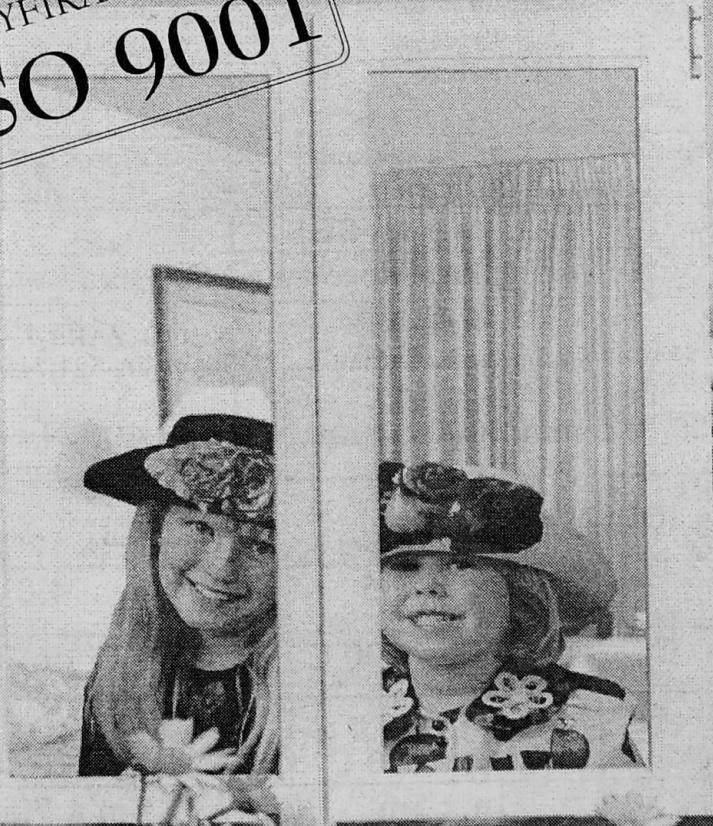
- kierownicze
- stolarzy maszynowych
- pomocników w produkcji

Wzrost i zarobki w zależności od kwalifikacji

Fak. 638

Świat Drzwi
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE S.C.
SALON DRZWI ZEWNĘTRZNYCH
zaprasza
codziennie 9.00 – 17.00
w soboty 9.00 – 14.00
BOGATA OFERTA WZORÓW
ATRAKCYJNE CENY!
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2/6 TEL./FAX (0-86) 219-85-00
k.z.

CERTYFIKAT JAKOŚCI
ISO 9001



**NASZE CENY WIOSNĄ
NIE ROSNĄ**

TERRAZYT
FABRYKA OKIEN I DRZWI
**OKNA
DRZWI**
Specjalny rabat *
z okazji 16 - to lecia firmy tylko do końca czerwca !!!
Zapraszamy
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210
TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21
TEL/FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7
TEL. 090 39-75-21 TEL/FAX. (086) 219-83-65
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2
TEL./FAX. (086) 271-86-26
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34
TEL./FAX. (086) 2772-211
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19
TEL. 0604 406867
* rabat dotyczy stolarki PCV na zamówienie



PREF-BEL PLUS

ŚNIADOWO

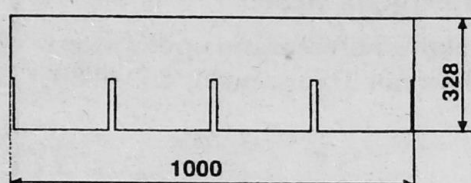
IZOLACJA SA®

ZDUŃSKA WOLA

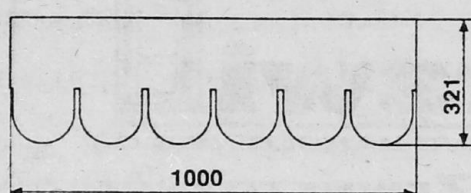
NOWOCZESNE POKRYCIA DACHOWE

GONTY ORŁA — korzyści/zalety

- estetyka pokrycia
- łatwe i szybkie wykonawstwo
- absolutna szczelność pokrycia
- długa żywotność pokrycia bez konieczności konserwacji
- niewielki ciężar własny, a tym samym oszczędność przekrojów w konstrukcji dachowej



"PROSTOKĄT"



"OGON BOBRA"

GONTY ORŁA... w różnorodnych kolorach i kształtach

Kolorystyka gontów w odcieniach:

- czerwonym
- zielonym
- stalowym

Już wkrótce różnorodne melange kolorystyczne.

Kształty: „prostokąt” i „ogon bobra”

GONTY ORŁA — opis produktu

Nośnikiem masy asfaltowej w gontach jest wysokiej klasy technicznej welon z włókien szklanych niemieckiej firmy SCHULLER. Zastosowanie specjalnych twardych asfaltów nadaje gontom sztywność, co czyni je niepodatnymi na podmuchy wiatru.

GONTY ORŁA... dla wszystkich kształtów dachów

Gonty dopasowują się do każdej formy dachu. Przy wykonywaniu krycia uzyskuje się pełne wykorzystanie materiałowe, również do obróbek detali dachowych.

Papy termozgrzewalne „IZOLACJA” Zduńska Wola

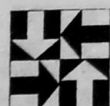
Parametry	POLBIT WF-250/4000	ZDUNBIT WF-180/3000	WOLBIT WF-200/4000	JUNIOR WF-100/2000
Zastosowanie	Warstwa wierzchniego krycia w nowych pokryciach dachowych dużej odpowiedzialności (w przypadku gdy mogą wystąpić ruchy konstrukcyjne) i przy renowacji starych dachów. Nie wolno układać na pokryciach z pap smołowych	Jako warstwa wierzchniego krycia w nowych pokryciach dachowych i przy renowacji starych dachów. Nie układać na pokryciach z pap smołowych	Warstwa wierzchniego krycia na nowych pokryciach dachowych dużej odpowiedzialności, nie podlegających silnym wpływom dynamicznym oraz przy renowacji starych dachów. Nie układać na pokryciach z pap smołowych.	Warstwa wierzchniego krycia w nowych pokryciach dachowych i przy renowacji starych dachów. Stosowana w układach wielowarstwowych. Do wykonywania zabezpieczeń wodochronnych. Nie układać na papach smołowych.
Typ osnowy	włóknina poliestrowa 250 g/m ²	włóknina poliestrowa 180 g/m ²	tkanina szklana 200 g/m ²	welon szklany 100 g/m ²
Typ powłoki	asfalt	modyfikowany	elastomerem SBS	
Strona wierzchnia	posypka kolorowa	posypka kolorowa	posypka kolorowa	posypka kolorowa
Strona spodnia	folia PP	folia PP	folia PP	folia PP
Siła zrywająca wzdłuż/ w poprzek	min. 800 N / 600 N	min. 700 N / 500 N	min. 1000 / 1000 N	min. 400 N / 400 N
Wydłużenie względne wzdłuż / w poprzek	min. 40% / 40%	min 40% / 40%	min. 2% / 2%	min. 2% / 2%
Grubość w mm	5,6	4,6	5,5	4,0
Zakres elastyczności	-25 C do 100 C	-25 C do 100 C	-25 C do 100 C	-15 C do 100 C
Temperatura mięknięcia masy powłokowej	min. 120 C	min. 120 C	min. 120 C	min. 120 C
Wymiary rolki	1m x 5 m	1m x 7,5m	1n x 5m	1m x 7,5m
Masa rolki	29 kg	34 kg	29 kg	33 kg

PREF-BEL
ŚNIADOWO

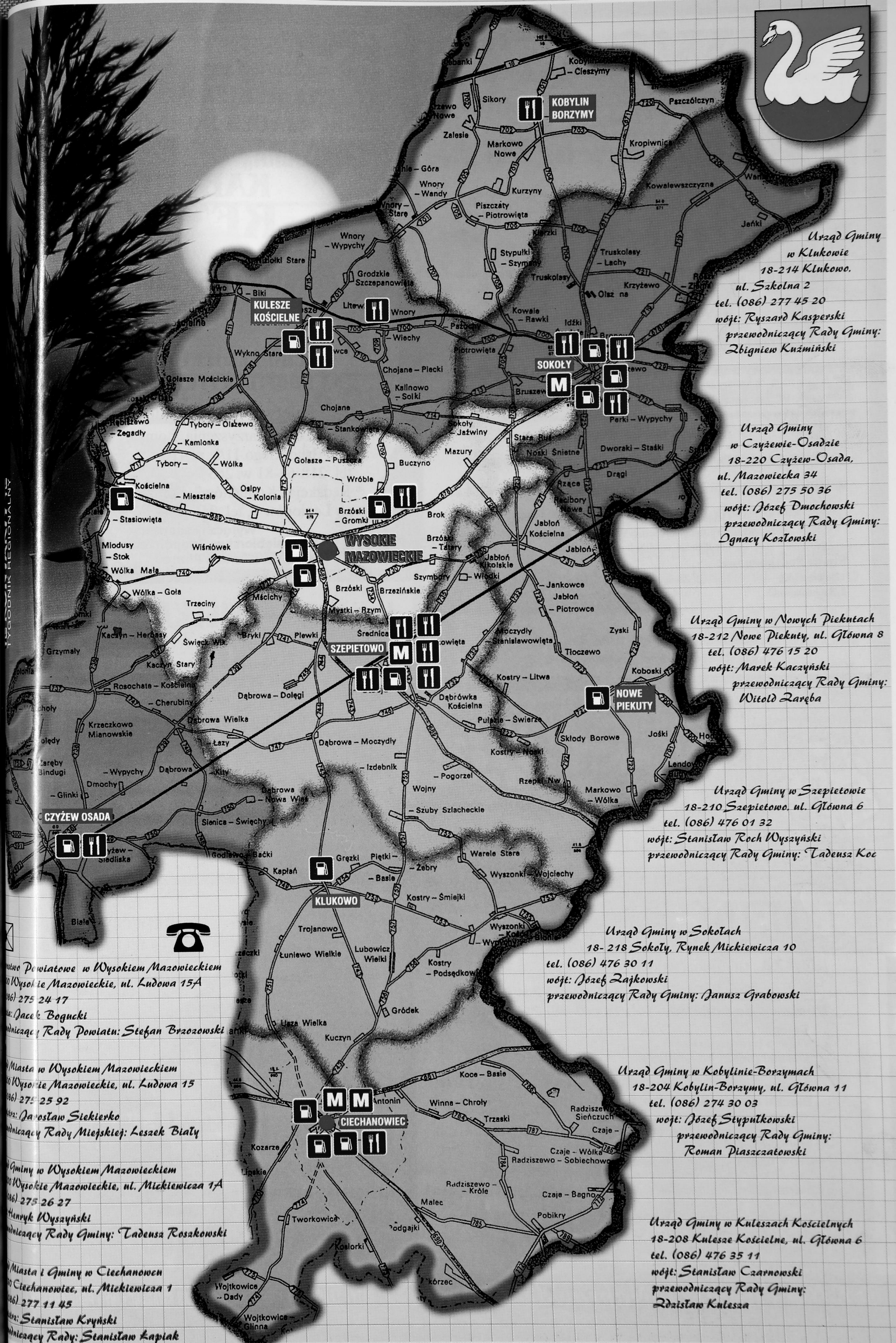
Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

PREF-BEL
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-61-29



KONTAKTY



Urząd Gminy
w Klukowie
18-214 Klukowo,
ul. Szkolna 2
tel. (086) 277 45 20
wójt: Ryszard Kasperski
przewodniczący Rady Gminy:
Zbigniew Kuźmiński

Urząd Gminy
w Czyżewie-Osadzie
18-220 Czyżew-Osada,
ul. Mazowiecka 34
tel. (086) 275 50 36
wójt: Józef Dmochowski
przewodniczący Rady Gminy:
Dagny Kozłowski

Urząd Gminy w Nowych Piekutach
18-212 Nowe Piekuty, ul. Główna 8
tel. (086) 476 15 20
wójt: Marek Kaczyński
przewodniczący Rady Gminy:
Witold Zaręba

Urząd Gminy w Szepletowie
18-210 Szepletowo, ul. Główna 6
tel. (086) 476 01 32
wójt: Stanisław Roch Wyszyński
przewodniczący Rady Gminy: Tadeusz Koc

Urząd Gminy w Sokołach
18-218 Sokoły, Rynek Mickiewicza 10
tel. (086) 476 30 11
wójt: Józef Zajkowski
przewodniczący Rady Gminy: Janusz Grabowski

Urząd Gminy w Kobylinie-Borzymach
18-204 Kobylin-Borzymy, ul. Główna 11
tel. (086) 274 30 03
wójt: Józef Stypulkowski
przewodniczący Rady Gminy:
Roman Piaszczatowski

Urząd Gminy w Kuleszach Kościelnych
18-208 Kulesze Kościelne, ul. Główna 6
tel. (086) 476 35 11
wójt: Stanisław Czarnowski
przewodniczący Rady Gminy:
Zdzisław Kulesza

Miasto Powiatowe w Wysokim Mazowieckim
18-210 Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15A
tel. (086) 275 24 17
wójt: Jacek Bogucki
przewodniczący Rady Powiatu: Stefan Brzozowski

Miasto w Wysokim Mazowieckim
18-210 Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15
tel. (086) 275 25 92
wójt: Jacek Bogucki
przewodniczący Rady Miejskiej: Leszek Biały

Gmina w Wysokim Mazowieckim
18-210 Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1A
tel. (086) 275 26 27
wójt: Henryk Wyszyński
przewodniczący Rady Gminy: Tadeusz Rosakowski

Miasto i Gmina w Ciechanowie
18-210 Ciechanowiec, ul. Mickiewicza 1
tel. (086) 277 11 45
wójt: Stanisław Kryński
przewodniczący Rady: Stanisław Łapiak

WSA

Wyższa Szkoła Agrobiznesu
w Łomży

Utworzona decyzją Ministra Edukacji Narodowej w lipcu 1996.
Wpisana do rejestru pod nr 96.

WSA jest jedną z nielicznych uczelni niepaństwowych w Polsce
mających prawo nadawania swoim absolwentom tytułu

inżyniera

Ogłasza nabór na rok akademicki 1999/2000 na studia dzienne i zaoczne
w specjalnościach:

- zarządzanie przedsiębiorstwem
- ochrona środowiska w agrobiznesie
- marketing i zarządzanie przemysłem spożywczym (technologia żywności).

Po raz pierwszy w tym roku na studiach dziennych nowa specjalność:
Handel Zagraniczny.

W trakcie studiów przewidziana praktyka zagraniczna.

Nie ma egzaminów wstępnych!

Ostateczny termin składania dokumentów 15 sierpnia 1999 r.

W MEN rozpatrywany jest wniosek o prowadzenie studiów magisterskich.

Od nowego roku akademickiego
przewidujemy uruchomienie **Wydziału Informatyki**
(tylko na studiach dziennych)

Studia Podyplomowe:

- | | |
|-----------------|---|
| 1. Informatyka | 3. Zarządzanie i marketing w oświacie. |
| 2. Rachunkowość | 4. Blokowe Nauczanie Przyrody
(na potrzeby nowej zreformowanej szkoły podstawowej) |

WSA w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161
tel. (086) 216 94 97 tel./fax (086) 216 62 38

Rozewij się — pomóż innym
BOŻENA DYKIEL, MARIAN OPANIA

JACEK BORKOWSKI
czyli

**KABARET
„RETRO”**

na zaproszenie

**STOWARZYSZENIA KOBIEC
Z PROBLEMEM ONKOLOGICZNYM**

w Łomży

**DOCHÓD Z BILETÓW W CAŁOŚCI
NA PROFILAKTYKĘ RAKA PIERSI**

Bilety — 25 zł już do nabycia:

* siedziba Stowarzyszenia, Łomża,
al. Piłsudskiego 11/a, p. 410;
tel. 218-62-81 w. 263

* Redakcja „Kontaktów”, Łomża,
al. Legionów 7, tel. 216-42-43

Wyłączny sponsor:
**Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Aptek
Multi Phare**



UWAGA — WIELKA PROMOCJA!

Nie jest to kredyt bankowy!

Najbliższe dni to okazja do zakupu nowego Daewoo Lanos
za 283,50 zł* miesięcznie.

- bez zbędnych formalności,
- koszt usługi tylko 2,5% rocznie.

Oferta ograniczona w czasie!

Możliwość rezerwacji telefonicznej.

ŁOMŻA, Senatorska 1
tel. 2166-266



Sprzedaje samochody
DAEWOO

* dotyczy planu połówkowego. Klient ma prawo płacić 50% raty
do momentu odbioru samochodu!

FLORIAN

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
S.C. BUDOWLANYCH**

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 166A (stacja PKP)

Zamówienia tel. (0-86) 2160-128

Dostawa do odbiorcy tel./fax (0-86) 2188-295

- Cement „Chełm”
- Wapno hydratyzowane
- Pustaki (beton komórkowy)
- Cegły, bloczki silikatowe
- Cegły ceramiczne (pełna gama)
- Bloczki betonowe M-6, M-4, M-2
- Stal zbrojeniowa
- Styropian, styrosuprema
- Wełna mineralna
- Lepik na zimno i gorąco
- Papy izolacyjne i nawierzchniowe
- Eternit (bez azbestowy)
- Żwir
- Piasek do murowania i tynkowania
- Plastyfikatory do betonu
- Usługi transportowe
- Inne materiały budowlane

**UPUSTY
DLA STAŁYCH
ODBIORCÓW**

Zapraszamy

Solidna Firma! Naprawdę warto!

„AKCES” S.C.



**Przy zakupie samochodu
LUBLIN II lub III z silnikiem
benzynowym Holdena**

**+
instalacja gazowa
gratis**



Nowa AVIA 4,8 t ład.

• RATY • LEASING • PROFESJONALNY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY •

**Autoryzowany Dealer
DAEWOO MOTOR POLSKA
tel. (0-86) 219-04-41
Al. Piłsudskiego 115
18-400 Łomża**

TYGODNIK REGIONALNY

PL ISSN 0208-6840